

gościńiec bialski

czasopismo samorządu powiatu bialskiego



ISSN 1643-5303

Nr 1 (57) STYCZEŃ 2009

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

www.powiatbialski.lubelskie.pl



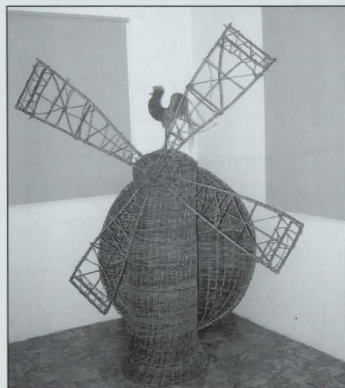
Twórcą ludowy z dziedziny plecionkarstwa. Ma 78 lat i od 1994 roku mieszka w miejscowości Parośla – Pniski, gm. Sławatycze. Talent plecionkarski odkrył bardzo późno. W wieku emerytalnym miał dużo wolnego czasu. Wykorzystał go w 1998 roku do wykonania pierwszych koszy i koszyczków z wierzby i wikliny.

Pierwszymi odbiorcami jego plecionek była rodzina Polańskich z Mościc Dolnych, zamieszkała w Jeleniej Górze. Prezentowała rzemiosło M. Hasiuka w Niemczech, gdzie spotkało się ono z dużym zainteresowaniem. Sam autor twierdzi, że w ciągu dwóch lat wykonał na potrzeby niemieckich odbiorców kilkadziesiąt koszyczków o różnorodnych kształtach. Wystawy jego nietuzinkowego rzemiosła pokazywana były podczas Biesiad Nadbużańskich w Sławatyczach, prezentacji rzemiosła, stoisk promujących gminę Sławatycze na Powiatowych Dożynkach w Łomazach, Drelowie, Piszczacu, Janowie Podlaskim, Wisznicach. W roku 2007 w konkursie rzemiosła zorganizowanego przez Białkopodlaską Grupę Działania w Sławatyczach zdobył główną nagrodę w kategorii plecionkarstwa.

Mikołaj Hasiuk uważa, że jego plecionka znana jest w Warszawie, Wrocławiu, Olsztynie, Radzynie Podlaskim i Lublinie. Prezentowano ją w szkołach, ośrodkach kultury oraz podczas folklorystycznych imprez plenerowych. Na zimę wyjeżdża wraz z żoną do dzieci zamieszkałych w Białej Podlaskiej. Tam spotyka się z kolegą **Stefanem Buraczyńskim**, również plecionkarzem z Mościc Dolnych. Szeroki asortyment prac Mikołaja Hasiuka oraz Stefana Buraczyńskiego będzie można obejrzeć podczas Międzynarodowej Biesiady Nadbużańskiej w Sławatyczach w dniach 25-26 lipca br. w ramach obchodów 40. Dni Sławatycz.



Mikołaj Hasiuk





Szanowni Państwo

Nowy Rok to ważna data w życiu każdego z nas. Wielu z nas witało go na licznych balach, przyjęciach, niektórzy zdecydowali się przywitać go w gronie najbliższych. Styczeń to jeszcze czas uroczystości związanych ze Świętami Bożego Narodzenia. To liczne spotkania opłatkowe, podczas których składamy sobie życzenia, podsumowujemy rok miniony i snujemy plany na przyszłość. Rok 2009 jest rokiem jubileuszowym samorządów powiatowych. Również powiat bialski włącza się w obchodzone we wszystkich powiatach w Polsce uroczystości jubileuszowe. Z tej okazji zaplanowaliśmy kilka uroczystości oraz publikacje podsumowujące działalność samorządu powiatowego.

Przy tak dostojnym jubileuszu naszego samorządu nie zapominamy również o innych ważnych datach i rocznicach. Styczeń zapisał się w kartach historii przede wszystkim ważnym zrywem niepodległościowym, jakim było powstanie styczniowe w 1863 r. Na naszej lokalnej ziemi pamiętamy również o męczeństwie naszych Unitów, którzy w Drelowie i Pratulinie w obronie swojej wiary i wartości katolickich oddali swoje życie. Ich pełna heroizmu i odwagi postawa powinna być dla nas mieszkańców Podlasia godna naśladowania.

Dla naszych maturzystów styczeń to czas radośnego przeżywania przysłowiowych 100 dni przed maturą. Życzę im, by towarzysząca im podczas maturalnego balu radość nie opuszczała ich przez cały 2009 rok, który jest dla nich rokiem życiowych wyborów. W styczniowym numerze Gościńca znajdziecie Państwo informacje z życia naszej lokalnej społeczności. Są relacje ze spotkań w Waszych gminach z uroczystości, jakie odbyły się na terenie powiatu. Wszystkim, którzy współpracowali z naszym miesięcznikiem w 2008 r. składam serdeczne podziękowania za Wasz trud i zaangażowanie w powstawaniu naszej gazety. Jednocześnie zachęcam do współpracy w roku 2009 r.

Tadeusz Łazowski
[Podpis]
Starosta Bialski

W NUMERZE M. IN.:

Mikołaj Hasiuk	2
Gościńiec samorządowy	4-5
Z wizytą na Białorusi	6
Niemieccy samorządowcy na Podlasiu	7
Noworoczne spotkanie opłatkowe PSL	8
Rozmowa z Krystyną Czyżewską, dyrektorem DPS z Kozuli	9
Rozmowa ze starostą bialskim Tadeuszem Łazowskim	10
„Wójt roku 2008”	11
Pratut w żołnierskim mundurze	12
Starosta Łazowski na Ukrainie	13
Uśmiech zadowolonych dzieci	14
Jubileusz ks. Władysława Proczka	15
Starosta odwiedził aktywną gminę	16
Zasłużeni dla kultury	17
„Dobre, bo Bialskie”	18-21
Sybiracy 20-lecie Związku	22
Zagrała orkiestra serc	23
Sens życia i jego cel	25
Kolędowanie w Romanowie	26
Obchody Światowego Dnia Celnictwa	26
Gala softysów	27
Akredytacja uznaniem dla szpitala	28
Egzotyka Ziemi Świętej	29
Wschodniosłowiańskie kolędy	30
Powiatowe kolędowanie	30
Pamięć o dzielnym bohaterze	31
Angelus w godne ręce	32
Rady profesora Smallbone	32-33
Hohoty w Żeszczynce	36
Obrazy w wiejskiej galerii	36
Interesująca pracownia umiejętności	37
Wystawa plastyczna w Ciciborze	38
Opłatek twórców ludowych	38
Kościół w Krzyczewie	41
Strofy płynące z serca	42
Rozmowa ze Stanisławem Czopem, lekarzem i poetą	42
Najlepsza biblioteka w powiecie	43
Gościńiec historyczny	44-45
Gościńiec sportowy	46

Na okładce: choinka pod Pajero w Horbowie.
Foto T. Łazowski

XXIX Sesja Rady Powiatu

XXIX sesję Rady Powiatu, która odbyła się 29 grudnia 2008 r. prowadził przewodniczący Rady Powiatu **Przemysław Litwiniuk**.

Radni zgłosili następujące interpe-
lacje i zapytania w sprawach;

Radny Romuald Kulawiec:

- braku regionalnej rozgłośni radio-
wej w Białej Podlaskiej,

- terminu obniżenia cen biletów dla
młodzieży dojeżdżającej PKS na trasie
Biała Podl.- Łomazy,

- możliwości znalezienia pracy
przez młode kobiety w białskim po-
gotowiu ratunkowym;

Radny Mariusz Kostka:

- inicjatywy porozumienia się
w kwestii wyremontowania, po za-
kończeniu prac kolejowych, niszczo-
nych przez ciężki sprzęt dróg powia-
towych w okolicach Jelnicy i Strzaka,

- składania przez starostwo infor-
macji mieszkańcom powiatu na temat
przebiegu trasy autostrady A2;

Radny Marek Uściński:

- drogi powiatowej nr 1102, wy-
budowanej ze środków powiatu, przy
wspieraniu Gminy Rossosz, która po 2
latach użytkowania jest w złym stanie
technicznym;

Radny Krzysztof Łaski:

- wykorzystania przez starostę
przysługującego urlopu w związku
z końcem roku kalendarzowego;

Radna Kazimiera Adamiec:

- utworzenia komisariatu na tere-
nie gminy Kodań.

Rada Powiatu podjęła uchwały
w sprawach:

- budżetu powiatu białskiego na
2009 rok,

- uchylenia uchwały upoważnia-
jącej przewodniczącego Rady Powia-
tu do wykonywania wobec starosty
czynności z zakresu prawa pracy,
- odwołania ze składu komisji bez-
pieczeństwa i porządku publicznego
(A. Sawickiego),

- odwołania ze składu komisji bez-
pieczeństwa i porządku publicznego
(M. Sołoduchy),

- odwołania ze składu komisji
spraw społecznych (A. Maksymiuka),

- powołania do składu komisji
spraw społecznych (M. Sołoduchy),

- powołania do składu komisji bu-
dżetu i finansów (A. Maksymiuka),

- ustalenia składu komisji rewizyjnej,

- przyjęcia rezygnacji z funkcji wi-
ceprzewodniczącego Rady Powiatu
w Białej Podlaskiej (Arkadiusza Mak-
symiuka),

- wyboru wiceprzewodniczącego
Rady Powiatu (Zbigniewa Kota),

- regulaminu wynagradzania na-
uczycieli zatrudnionych w szkołach
i placówkach oświatowych prowadzo-
nych przez powiat białski,

- upoważnienia przewodniczące-
go Rady Powiatu do wykonywania
wobec starosty czynności z zakresu
prawa pracy,

- zmiany regulaminu przyznawa-
nia stypendium starosty białskiego dla
uczniów szkół ponadgimnazjalnych
prowadzonych przez powiat białski,

- planu pracy Rady Powiatu na
2009 rok,

- planów pracy komisji Rady Po-
wiatu Białskiego na 2009 rok,

- zmiany uchwały w sprawie zacią-
gnięcia kredytu długoterminowego na
pokrycie planowanego w 2008 roku
deficytu oraz spłatę wcześniej zacią-
gniętych kredytów i pożyczek,

- zmian w budżecie powiatu biał-
skiego na 2008 rok,

Sławomir Maksymiuk

Zarząd Powiatu postanowił

**Od ukazania się nr 12/2008 Go-
ścińca Białskiego Zarząd Powiatu
zaopiniował projekty uchwały rady
w sprawach:**

- uchylenia uchwały w sprawie
upoważnienia przewodniczącego Ra-
dy Powiatu do wykonywania wobec
starosty czynności z zakresu prawa
pracy,

- zmian w składach osobowych komi-
sji rady powiatu,

- wskazania wiceprzewodniczą-
cego rady uprawnionego do doko-
nywania wobec przewodniczącego
rady czynności związanych z wyjaz-
dami służbowymi oraz stanowienia
o zmniejszeniu diety,

- zmian w budżecie powiatu biał-
skiego na 2009 rok,

- uchwalenia powiatowego progra-
mu profilaktyki raka piersi w 2009 r.

Zarząd podjął następujące ustale-
nia i decyzje:

Wydał postanowienie o pozy-
tywnym uzgodnieniu projektu decy-
zji o warunkach zabudowy inwesty-
cji polegającej na budowie budy-
nku mieszkalnego w m. Kijowiec gm.
Zalesie.

Zapoznał się z wnioskami komi-
sji budżetu i finansów Rady Powia-
tu w Białej Podlaskiej z dnia 29 grud-
nia 2008 r.

Zatwierdził aneksy do umów
o przekazanie środków na prowadze-
nie zadań powiatu przez podmioty nie-
publiczne w 2009 r.

Wydał decyzję o ustaleniu opłaty
rocznej za trwały zarządek nieruchomości
ustaloną Powiatowemu Ośrodkowi
Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami
Psychicznymi w Białej Podlaskiej
z siedzibą w Międzyrzeczu Podlaskim
w stosunku do nieruchomości stano-
wiającej własność powiatu białskiego.

Zapoznał się z pismem w sprawie
wyrażenia zgody na dokonanie na
rzecz powiatu białskiego darowizny
nieruchomości gruntowej Skarbu Pań-
stwa położonej w Białej Podlaskiej.

Wyraził zgodę na realizację wnio-
sku o zwiększenie budżetu szkół w ce-
lu wypłaty stypendiów starosty biał-
skiego.

Wyraził zgodę na dofinansowanie
oboju sportowego w Giżycku w zwią-
zku z prośbą Miejskiego Uczniowskie-
go Klubu Sportowego w Terespolu.

Zapoznał się ze stanowiskiem
Okręgowej Rady Lekarskiej w Lubli-
nie w sprawie dokonywania wybo-
rów ordynatorów w ZOZ-ach w dro-
dze konkursów.

Zapoznał się z informacją wojewo-
dy lubelskiego o zmianie ustawy Kar-
ta Nauczyciela, znoszącej obowiązek
corocznego uchwalania regulaminów
wynagradzania nauczycieli.

Zapoznał się z informacją dyrek-
tora ZSE w Międzyrzeczu Podlaskim
w sprawie kosztów kształcenia w tech-
nikum rachunkowości na podbudowie
szkoły gimnazjalnej w ramach ekspe-
rymentu pedagogicznego.

Wyraził zgodę na zwiększenie pla-
nu budżetu o środki na prowadzenie
przedsięwzięć inwestycyjnych rozpo-
czętych w 2008 r. na zadania stano-
wiące element planowanego na 2009
r. ubiegania się o środki finansowe
z RPO WL na lata 2007 – 2013 Priory-
tet VIII Infrastruktura społeczna na re-
alizację inwestycji w poradni psycho-

logiczno - pedagogicznej i szkołach prowadzonych przez powiat bialski.

Zapoznał się z pismem radnego R. Bosia w sprawie wspólnej sesji wyjazdowej Rad Gmin Janów Podlaski i Konstantynów w celu podjęcia działań i pozyskania środków na dokończenie budowy odcinka drogi powiatowej Wólka Polinowska - Nowy Pawłów oraz odpowiedziami w tej sprawie udzielonymi przez samorządy wyżej wymienionych gmin.

Wyrzucił zgodę na ustalenie cen usług świadczonych na rzecz środowiska przez DPS w Konstantynowie.

Zapoznał się z pismem komendanta miejskiego policji w Białej Podlaskiej w sprawie stworzenia zintegrowanego systemu wsparcia społecznego skierowanego do osób i rodzin poszkodowanych na skutek czynów zabronionych, zdarzeń losowych oraz sprawców czynów karalnych.

Zaakceptował rozłożenie na raty spłaty zaległości za zajęcie pasa drogowego drogi powiatowej w Terespolu.

Odmówił udzielenia wsparcia w prowadzeniu statutowej działalności Biblioteki Pedagogicznej w Białej Podlaskiej z uwagi na możliwości finansowe powiatu bialskiego.

Zapoznał się z informacją Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w sprawie obowiązku sporządzenia rocznych informacji w zakresie realizacji zadań związanych z usuwaniem azbestu.

Uzgodnił bez uwag projekt decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na rozbudowie budynku gospodarczego i zmianie sposobu jego użytkowania w miejscowości Koroszczyn.

Zarząd podjął uchwały w sprawach:

- zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2008 r.,
- zmian układu wykonawczego budżetu powiatu bialskiego na 2009 r.,
- wyboru ofert na realizację w 2009 roku zadań publicznych w zakresie kultury fizycznej i turystyki,
- układu wykonawczego budżetu powiatu bialskiego na 2009 rok,
- zmian układu wykonawczego budżetu powiatu bialskiego na 2009 rok,
- powołania komisji stypendialnej do wyłonienia kandydatów do stypendiów sportowych,
- wyboru ofert na realizację w 2009 roku zadań publicznych w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji finansowanych z budżetu powiatu w Białej Podlaskiej.

Elżbieta Onopiuk

10 lat powiatu bialskiego

W roku 2009 samorządy powiatowe obchodzą jubileusz 10-lecia.

W wyniku reformy administracyjnej 1 stycznia 1999 r. reaktywowano powiat bialski. Starostwo Powiatowe rozpoczęło obchody jubileuszowe już w grudniu. Podczas sesji Rady Powiatu przewodniczący **Przemysław Litwiniuk** wręczył kwiaty i pamiątkowe tabliczki samorządowcom, którzy obchodzą 10-lecie pracy samorządowej. W powiecie bialskim są nimi cztery osoby, od 10 lat pracujące na rzecz społeczności powiatu bialskiego. Ich trud i sukcesy docenia lokalna społeczność, regularnie udzielająca poparcia wyborczego. Są to: **Kazimiera Adamiec**, **Tadeusz Łazowski**, **Wojciech Kołodźński** i **Wojciech Miechowicz**. Kolejnym akcentem jubileuszowym był przygotowany specjalnie na tę okazję tort przyozdobiony mapą oraz herbem powiatu.

Tradycyjne zdmuchnięcie świeczek odbyło się podczas spotkania

noworocznego w Starostwie Powiatowym 9 stycznia. Świeczki na „dzieśnię” zdmuchnęli: **Tadeusz Łazowski**, starosta powiatu, **Jan Bajkowski**, wicestarosta, **Przemysław Litwiniuk**, przewodniczący rady oraz **Marzena Andrzejuk**, urzędujący członek Zarządu Powiatu. Z tej okazji najlepsze życzenia złożyli: postawie **Franciszek Jerzy Stefaniuk** i **Stanisław Żmijan**, **Sławomir Sosnowski**, wicemarszałek województwa lubelskiego oraz przedstawiciele delegacji zagranicznych. Z okazji tak ważnej rocznicy Starostwo Powiatowe postanowiło uczcić rok jubileuszowy również podczas uroczystej sesji Rady Powiatu. Władze samorządowe planują w roku 2009 opracowanie i wydanie publikacji. Pierwsza pod tytułem „10 lat powiatu bialskiego” oraz „Ziemia bialska brama na wschód”, materiał gospodarczy będący prezentacją powiatu.

Piotr Grzeszyk



Z wizytą na Białorusi

Na zaproszenie władz Rejonu Brzeskiego, 23 i 24 stycznia, radni powiatu z przewodniczącym rady **Przemysławem Litwiniukiem** oraz członkowie zarządu ze starostą **Tadeuszem Łazowskim** wraz z przedstawicielami powiatowych jednostek i grup wójtów, gościli w obwodzie brzeskim na Białorusi. Przekaz z podróży siłą rzeczy nie będzie pełny. Trudno bowiem oddać klimat gościnności i serdeczności, jakiego doświadczaliśmy na wszystkich jej etapach.

Po przekroczeniu granicy delegację przywitał chlebem i solą przewodniczący Brzeskiej Rejonowej Rady Delegatów **Aleksander Sołowiewicz**, w którego towarzystwie udaliśmy się do siedziby Brzeskiej Obwodowej Rady Delegatów. W spotkaniu z przewodniczącym **Siergiejem Aszmiancewem** i delegatami Obwodowej Rady uczestniczyli delegaci Rejonowej Rady z przewodniczącym **Aleksandrem Sołowiewiczem** i Miejskiej Rady z przewodniczącym **Giennadijem Mosko**. Przedstawiciele Rady i Zarządu Powiatu rozmawiali z gospodarzami na temat współpracy transgranicznej, a także o specyfice gospodarczej i społecznej ob-

wodu brzeskiego i powiatu bialskiego. Przysłuchującym się wymianie doświadczeń nietrudno było spostrzec, że lokalnym władzom, niezależnie od modelu ustrojowego, w jakim funkcjonują – przychodzi mierzyć się z podobnymi zadaniami i problemami.

Z siedziby gubernatora pojechaliśmy zwiedzić zabytek architek-



ry obronnej – wzniesioną w XIX wieku Twierdzę Brzeską. Pobyt na terenie twierdzy rozpoczął się od złożenia wieńca od polskiej delegacji w miejscu upamiętniającym obrońców Brześcia poległych w 1941 roku. Delegacja złożyła wizytę w konsulacie polskim.

Konsul generalny RP w Brześciu **Jarosław Książek** przyjął nas bardzo serdecznie. Opowiedział o pracy placówki, o udzielanej Polakom i cudzoziemcom pomocy – nierzadko, z konieczności wykraczającej poza zwykłe procedury. Wójtowie skorzystali z okazji, by porozmawiać o warunkach nawiązywania przygranicznej współpracy na szczeblu gmin.

Następnie pojechaliśmy do Rejonu Kamienieckiego. Zwiedziliśmy nowoczesne, wzorcowe Białowieskie Osie-

dle Rolnicze, którego mieszkańcami są pracownicy gospodarstwa rolnego. Delegacja spotkała się z przedstawicielami rejonowej i miejscowej władzy, zaprezentowano nam film obrazujący historię powstania gospodarstwa i budowy osiedla. Wieczorem dotarliśmy na nocleg do położonej w strefie Puszczy Białowieskiej miejscowości Kamienki, siedziby administracji puszczy.

Drugi dzień pobytu rozpoczął się od zwiedzenia muzeum, w którego zbiorach prezentowana jest różnorodność i bogactwo puszczańskiego środowiska przyrodniczego, zwłaszcza fauny, z konikami polskimi i szczególnymi przedstawicielami świata zwierząt – żubrami a także licznymi gatunkami ptaków. Po zwiedzeniu muzeum wjechaliśmy w głąb unikatowego kompleksu leśnego, w którym zapewniono nam wiele niespodziewanych atrakcji, między innymi spotkanie z Dziadkiem Mrozem i Śnieżynką, z którą ochoczo fotografowała się męska część naszej grupy. Z Kamienki wyruszyliśmy do Ostromieczewa, które powitało nas porywającym koncertem w wykonaniu zespołu folklorystycznego. Tak śpiewać potrafią tylko na wschód od Buga! Zwiedziliśmy ośrodek kultury z wystawą wyrobów rękodzielniczych. W Ostromieczewie zostaliśmy zaproszeni na pożegnalne spotkanie z udziałem miejscowych władz. Również tutaj przyjęto nas bardzo serdecznie.

Joanna Pieńkowska-Kulhawczuk





Na zaproszenie starosty **Tadeusza Łazowskiego**, w dniach 6-9 stycznia na terenie powiatu bialskiego przebywała delegacja niemieckich samorządowców z zaprzyjaźnionego powiatu Oberhavel w składzie: **Karl-Heinz Schröter**, starosta, **Karsten Peter Schröder**, przewodniczący Rady Powiatu, **Bernd-Christian Schneck**, burmistrz gminy Löwenberger Land, **Jörn Lehmann**, burmistrz miasta Liebenwalde, **Klaus-Dieter Hartung**, burmistrz miasta Hohen Neuendorf. Wraz z delegacją samorządowców do Polski przybyła ekipa niemieckiej telewizji, aby nakręcić film o walorach powiatu bialskiego. Podczas pobytu samorządowcami opiekował się wicestarosta **Jan Bajkowski**.

Zachodni samorządowcy mieli okazję zwiedzić Muzeum Zamoyskich w Kozłowie. Większość wyposażenia muzeum od prawie stu lat znajduje się tam, gdzie była w czasach Zamoyskich. Rezydencja żadnego innego rodu polskiej arystokracji nie zachowała się w tak dobrym stanie. Z muzeum udali się do Lublina na spotkanie z wicemarszałkiem województwa lubelskiego Sławomirem Sosnowskim, który zapoznał naszych gości ze strukturą i funkcjonowaniem województwa. Kolejnym punktem wycieczki było zwiedzanie dawnych terenów poobozowych i znajdujących się tam budynków i urządzeń obozu na Majdanku. Kolejny dzień pobytu w powiecie bialskim upłynął na zwiedzaniu gmin, które są zainteresowane podpisaniem partnerstwa z niemieckimi samorządami. Jednym z ważniejszych aspektów takiego partnerstwa jest możliwość wymiany młodzieży oraz możliwość wymiany doświadczeń między samorządami. Chęć nawiązania współpracy z niemieckimi samorządami wyraziły gminy: Kodeń,

Niemieccy samorządowcy na Podlasiu

Janów Podlaski i miasto Terespol. Jako pierwszą samorządowcy zwiedzili gminę Kodeń. To do Kodnia w ubiegłym roku trafił przekazany z powiatu Oberhavel samochód marki Mercedes Sprinter. Tu zwiedzili sanktuarium maryjne, cerkiew, a następnie udali się do Warsztatów Terapii Zajęciowej, gdzie pani kierownik warsztatów opowiedziała o ich strukturze, zasadach funkcjonowania oraz zadaniach, jakie wykonują. Następnie przy

w Kodniu już był. Brał udział m.in. w „Biegu Sapienhów”. – *Za każdym razem, gdy przybywam do Kodnia poznaję go na nowo, za każdym razem jest równie piękny i urokliwy* – podsumował starosta Schröter.

Kolejnym punktem wizyty delegacji było spotkanie z władzami miasta Terespol, gdzie zgodnie z polskim обычаем powitano ich chlebem i solą. Przed delegacją zaprezentował się zespół wokalny *Corda Vox* oraz tanecz-



herbacie i kawie odbyło się spotkanie zaproszonych gości z przedstawicielami bialskiej gminy. Wójt gminy Kodeń **Ryszard Zań** zaznaczył podczas spotkania, że zarówno on jak i jego gmina są gotowi do podpisania porozumienia oraz dołożyć wszelkich starań by po podpisaniu porozumienia współpraca między samorządami była na wysokim poziomie. Za zaproszenie do Kodnia podziękował również starosta niemiecki Karl-Heinz Schröter, który

ny *Flesz*. Terespolscy pierwszoligowi sztangiści przygotowali pokaz podnoszenia sztangi. Odbył się również turniej wyciskania sztangi. Puchar Starosty Bialskiego wycisnął przewodniczący powiatu Oberhavel **Karsten Peter Schröder**, a puchar Starosty Oberhavel wywalczył burmistrz Terespoli **Jacek Danieluk**. W Terespolu zwiedzili również obiekty Straży Granicznej, kościół i cerkiew prawosławną.

W godzinach popołudniowych delegacja niemiecka udała się do gminy Janów, która już od kilku lat utrzymuje kontakty partnerskie z miastem Hohen Neuendorf (Niemcy). Tu mieli okazję obejrzeć pierwszą, tego typu inwestycję północnej Lubelszczyzny, kotłownię opalaną słomą. Wizytowali również siedzibę OSP w Janowie.

Piątek 9 stycznia był dniem indywidualnych spotkań samorządowców niemieckich z samorządowcami polskimi. Tego dnia każdy z samorządowców powiatu bialskiego przyjmował z wizytą przedstawiciela niemieckiej delegacji. Był czas na rozmowy, wymianę doświadczeń oraz dokładną prezentację gminy bądź miasta.

Piotr Grzeszyk





Noworoczne spotkanie opłatkowe PSL

Staropolska tradycja koładowania i dzielenia się opłatkiem kulturowana jest przez Polskie Stronnictwo Ludowe od lat poprzez doroczne spotkania opłatkowe.

Tradycyjnie organizatorem uroczystości jest Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego wspólnie z Zarządem Miejskim w Białej Podlaskiej i Zarządem Gminnym Gminy Biała Podlaska.

Około 600 osób, członków i sympatyków Polskiego Stronnictwa Ludowego spotkało się 6 stycznia przy opłatkowym stole w sali Zamiejscowego Wydziału Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Tegoroczne spotkanie zaszczylicili swoją obecnością: **Jarosław Kalinowski**, przewodniczący Rady Naczelnej PSL, wicemarszałek Sejmu RP, posłowie na Sejm RP, przedstawiciele ministerstw i urzędów centralnych, radcy konsularni RP, konsul Republiki Białoruś oraz wielu przedstawicieli PSL piastujących ważne urzędy państwowe. W spotkaniu, jak każdego roku, uczestniczyli przedstawiciele niemal wszystkich instytucji i służb działających w powiecie oraz liczne delegacje wszystkich gmin powiatu białskiego i sąsiadujących. Wspólnie zaśpiewana kolęda „Wśród nocnej ciszy” rozpoczęła piękny koncert kołód w wykonaniu zespołów śpiewaczych z białskiego GOK. Popisywały się zespoły ze: Swór, Styrzyńca, Cicibora Dużego, Hruđa, Woskrzenic, Dokudowa, Na Swoją Nutę z Zahorowa, Harmonijkowe Echo z Drelowa, Ale Baby z Be-

rezy, Leśne Echo z Zaścianek i Podlaska Kapela Ludowa z ODK. Bardzo pięknym i miłym akcentem łączącym pokolenia był występ młodzieżowego zespołu Takt z Zespołu Szkół Rolniczych im. Wincentego Witosa z Leśnej Podlaskiej. Nie bez znaczenia była oparta na ludowych klimatach aranżacja oraz profesjonalne prowadzenie imprezy przez dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej **Bożennę Pawlinę-Maksymiuk**. Oficjalne wystąpienia rozpoczął gospodarz uroczystości, prezes Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego, poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, zapraszając do swojego kręgu osoby tworzące rodzaj prezydium spotkania. W kręgu tym stanęli między innymi **Jarosław Kalinowski**, posłowie **Edward Wojtas**, prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL, **Tadeusz Stawecki**, wicemarszałek **Sławomir Sosnowski**, przewodniczący rady powiatu **Przemysław Litwiniuk**, starosta białski **Tadeusz Łazowski** i liczni przedstawiciele duchowieństwa.

Prezes Franciszek Jerzy Stefaniuk, składając noworoczne życzenia życzył wszystkim w ciepłych słowach miłości, szczęścia i pomyślności a także jednoci tak bardzo widocznej na dzisiejszym spotkaniu.

Jarosław Kalinowski podkreślił siłę Polskiego Stronnictwa Ludowego, zdecydowanie w działaniu i dążeniu do poprawy sytuacji polskiej wsi i rolnictwa. Życzył zebrany wiele rozważli w rozwijaniu stosunków międzyludzkich i realizacji zamierzeń gospodarczych.

Minister **Maria Zwołńska** w swoim wystąpieniu odniosła się do poprawy konkurencyjności naszego rolnictwa. Przedstawiła też ogólne założenia i plany resortu rolnictwa. Z dużą radością zauważyła licznych przedstawicieli młodzieży ze szkół rolniczych i stwierdziła, że młode pokolenie jest nadzieją i gwarancją, że nasza wiara, kultura i tradycja będzie niesiona w XXI wiek. Życzyła wszystkim pomyślności i spełnienia marzeń. **M. Zwołńska** przekazała zebrany ciepłe życzenia od siebie i ministra **Sawickiego**. Głos zabierali posłowie, prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL, wicemarszałek województwa lubelskiego, konsul **Krzysztof Świder** i inni znamienici goście.

Życzenia złożył zebrany gospodarz powiatu **Tadeusz Łazowski**, starosta powiatu białskiego, stwierdzając: *– niech ten nowy rok w państwa rodzinach, w państwa małych ojczyznach przyniesie pomyślność i szczęśliwość. Opłatek błogosławił wspólnie ojciec **Stanisław Wódz**, proboszcz kodeńskiego Sanktuarium, ksiądz dziekan **Stanisław Grabowiecki** z Janowa Podlaskiego, ksiądz **Roman Sawczuk**, diecezjalny kapelan strażaków, ksiądz **Dariusz Parafiniuk**, dyrektor diecezjalnego ośrodka „Caritas”. Ksiądz dziekan życzył rządzącym, aby ich słowa się spełniały i zamieniały w czyn a wszystkim zebrany pokoji i radości. Niepowtarzalna atmosfera rodzinnego ciepła i życzliwości ogarnęła wszystkich bez względu na pełnienie funkcji i przynależności partyjne. Było to prawdziwie ludowe spotkanie. Dziełono się opłatkiem, wymieniano życzenia. Ciepło świątecznego nastroju pozostało w sercach uczestników i będzie nas rozgrzewać aż do następnego noworocznego spotkania.*

Janina Kempka



Foto: P. Grzeszyk



Spotkanie opłatkowe ludowców



ZA KOŁĘDĘ DZIĘKUJEMY

Spotkanie kołędników w Konstantynowie



* Poproszę o przedstawienie się.

- Ukończyłam studia na UMCS w Lublinie. Z pomocą społeczną związana jestem od 1990 roku. Po uzyskaniu specjalizacji z organizacji pomocy społecznej pełnię stanowisko dyrektora Domu Pomocy Społecznej.

Podjęłam tę pracę w przekonaniu głębokiej odpowiedzialności za ludzi potrzebujących pomocy.

W codziennej pracy staram się o bezpośredni kontakt z mieszkańcami, ponieważ znajomość ich problemów i zmartwień pomaga zrozumieć ich cierpienie, znaleźć możliwość właściwej pomocy.

* Skąd Pani zainteresowanie pracą w takiej placówce?

- Mam wielką satysfakcję, że mógł wysilek, czas, moja wiedza służy ludziom potrzebującym pomocy, a nie raz wywołuje uśmiech na ich zatroskanych twarzach. Jest to niezwykle zakład pracy. Pomimo wielkiej odpowiedzialności za życie i zdrowie ludzi, ciągle mam wrażenie, że idę w odwiedziny do swoich najbliższych, znajomych i czuję się wśród nich jak oczekiwany gość. Na podkreślenie faktu, że jest to piękne – mieć możliwość służenia osobom tego potrzebujących – posłużyć się cytatem Phila Bosmans'a: „Życie to znaczy otworzyć swoje serce drugiemu człowiekowi. Oddać się bez reszty tym, którzy tego potrzebują. Dać im radość swoich oczu, ciepło swoich rąk. Jakże wspaniałe jest wtedy życie.”

* W powszechnej opinii często Dom Pomocy Społecznej kojarzy się jako zło konieczne, zakład zamknięty, a ponadto nie każdego stać na zamieszkanie w takich placówkach.

- Myślę, że ten stereotyp myślenia mamy już za sobą. Takie placówki powstały z myślą o odciążeniu pracujących rodzin, o stworzeniu optymalnych rozwiązań w trudnych sytuacjach rodzinnych. Dom pomocy społecznej jest otwartą placówką. Rodziny, znajomi mogą stale utrzymywać kontakt, mieszkańcy również mogą odwiedzać rodziny. Decyzję o skierowaniu zawsze podejmuje gmina, z której mieszkaniec pochodzi. Osoba zainteresowana opłaca za pobyt 70 proc. swojego dochodu. Jeżeli jest to kwota mniejsza od kosztu utrzymania w domu Pomocy Społecznej, gmina ustala z rodziną zasady odpłatności.

* Ile osób przebywa w Domu Pomocy Społecznej w Kozuli, czym się zajmują, jak sprawowana jest opieka nad nimi?

- Dom Pomocy Społecznej jest placówką zapewniającą całodobową opiekę i pielęgnację dla 230 osób, w tym 200 dorosłych i 30 dzieci. Zgodnie z przyjętymi profilami przeznaczony jest dla ludzi w podeszłym wieku, przewlekłe somatycznie chorych i nie-

la gimnastyczna, biblioteka, kaplica. Wszystko to służy do wypełnienia czasu, nadania sensu codzienności, pomaga utrzymać ludziom dobrą kondycję psychiczną. Splata się tu terażniejszość z przeszłością. Mieszkańcy nasi – to dla nas wielki skarb, to bogactwo otwarta księga życia.

Obok pawilonów przeznaczonych dla osób dorosłych, w zabytkowym pałacu zamieszkują niepełnosprawne dzieci. Sprężone, ciężkie upośle-

Otworzyć serce człowiekowi

Rozmowa z Krystyną Czyżewską, dyrektorem
Domu Pomocy Społecznej z Kozuli

pełnosprawnych dzieci. Stworzone zostały warunki do utrzymania, bądź przywrócenia sprawności zdrowotnej, fizycznej. Nad bezpieczeństwem, zdrowiem, dobrym samopoczuciem czuwają wykwalifikowane pielęgniarki, terapeutki, opiekunki. W trosce o aktywne spędzanie wolnego czasu i odwrócenia uwagi od przygnębia-

lenia dzieci nie pozwalają im przebywać w swoich domach, chodzić do normalnej szkoły. Rodzice nie są w stanie zapewnić opieki. Dzieci są w swoim świecie, często niepotrafiące nawiązać kontaktu z otoczeniem. Każde z dzieci cierpi na inne schorzenie, każde wymaga indywidualnej opieki i podejścia, ale każde bardzo chce być przytulane, głaskane, chce być kochane.

* Jakie samopoczucie towarzyszy mieszkańcom na co dzień i od święta?

- Staropolskie przysłowie mówi: „Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej”, a nasi mieszkańcy dodają – w domu w Kozuli. Ułożona została przez nich piosenka na melodię „Tylko we Lwowie” – i przy każdej okazji śpiewają – „...bo gdzie jeszcze ludziom tak dobrze jak tu – tylko w Kozuli.” Ci, którzy tu mieszkają mówią, że mają wrażenie, że po prostu zamieszkali w nowym swoim domu. M.in. tu spotkało się dwoje osób z Warszawy, którzy zawarli małżeństwo i mieszkają w oddzielnym mieszkaniu, w naszym domu. 18 grudnia obchodziliśmy 100-lecie jednej z mieszkańek naszego domu. Jak w każdym domu przygotowujemy się do Świąt Bożego Narodzenia. Mieszkańcy dekorują swoje pokoje, ubierają choinki, wysyłają kartki z życzeniami do swoich najbliższych. Wierzący wigilijną przygotowujemy bardzo uroczystie, zgodnie z naszą tradycją. Wszyscy razem spotykamy się przy wspólnym stole z białym obrusem, siankiem pod obrusem, dwunastoma potrawami wigilijnymi, składając sobie życzenia i śpiewając kolędy.

Rozmawiał Adam Jastrzębski



Foto: Adam Jastrzębski

jących chorób – powstały pod wpływem zainteresowań pracownice terapeutyczne, m. in.: tkactwa, stolarska, w których mieszkańcy mogą często kontynuować „robótki”, które wykonywali w swoich środowiskach. Mają tu okazję razem przebywać, poznać się, nieraz życie poukładać od nowa, łącznie z zawieraniem związków małżeńskich. Do dyspozycji mieszkańców jest dobrze wyposażona sa-



3 STYCZNIA

Oplatek w Diecezji Drohiczyńskiej

Na zaproszenie biskupa **Antoniego Dydycza** starosta bialski **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w spotkaniu oplatekowym samorządowców ziemi drohiczyńskiej.

4 STYCZNIA

Jubileusz 20-lecia

W Teatrze Muzycznym odbyła się uroczystość 20-lecia Fundacji Pomocy Szkolom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewiczza. W uroczystościach uczestniczyli m.in. starosta **Tadeusz Łazowski** i prezydent Lublina **Adam Wasilewski**.

5 STYCZNIA

Spotkanie z biskupem Kiernikowskim

5 stycznia w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu koło Siedlec odbyło się spotkanie oplatekowe samorządowców, przedsiębiorców z biskupem **Zbigniewem Kiernikowskim**. Władze powiatu bialskiego reprezentował starosta **Tadeusz Łazowski**.

6 STYCZNIA

Oplatek u ludowców

Na auli bialskiego AWF-u odbyło się spotkanie noworoczne ludowców. Do Białej przybyli członkowie działacze PSL m.in. **Jarosław Kalinowski**, **Leszek Świętochowski**. Gospodarzem uroczystości był poseł na Sejm RP **Franciszek Jerzy Stefaniuk**.

7 STYCZNIA

Spotkanie noworoczne

Urząd Miasta w Białej Podlaskiej był organizatorem spotkania oplatekowego, na które przybyli przedstawiciele samorządowców, przedsiębiorców duchowieństwa w osobie biskupa **Antoniego Dydycza**.

7-10 STYCZNIA

Samorządowcy z Oberhavel w powiecie

Na zaproszenie starosty **Tadeusza Łazowskiego** na terenie powiatu bialskiego przebywała delegacja samorządowców z powiatu Oberhavel, z którym powiat od 2000 r. ma podpisane porozumienie o współpracy. Goście z Niemiec przybyli do Polski, by nawiązać partnerskie kontakty z gminami i miastami powiatu. W trakcie pobytu zwiedzili Lublin oraz powiat bialski.

*** Mija 10. rocznica utworzenia powiatów. Jak Pan ocenia ich funkcjonowanie?**

– Te 10 lat stanowiły czas wyjątkowej pracy, budowania struktur i realizacji zadań, jakie wyznaczyły nam stosowne przepisy prawa. Powiat realizuje ważne sprawy dotyczące obsłu-

tury mającej na celu prawidłową obsługę mieszkańców trzeciego co do wielkości powiatu w Polsce. Udało się poprawić bazę edukacyjną, zdrowotną, pomocy społecznej i budownictwa drogowego (dwie duże inwestycje ze środków unijnych). Bardzo dobrze układa się współpraca z samo-

Niebagatelny dorobek samorządu

Rozmowa ze starostą bialskim Tadeuszem Łazowskim

gi ludności w zakresie: służby zdrowia, oświaty, pomocy społecznej. Realizowane są zadania dotyczące budowy dróg oraz przeciwdziałania bezrobociu. Wspólnie z samorządami miast i gmin inicjuje i wdraża projekty. Zadań jest mnóstwo. Każdy wydział starostwa jest obłożony pracą i obowiązkami. Jest to przecież trzeci pod względem wielkości powiat w Polsce, a największy w województwie.

*** Czym powiat bialski wyróżnia się spośród innych powiatów?**

– Powiat bialski jest wyjątkowy z kilku powodów. Wyróżnia go m.in. położenie w korytarzu transportowym na granicy Unii. Dzięki położeniu znakomicie rozwijają się tu firmy transportowe i logistyczne. Ciągłe rozbudowywana jest infrastruktura służb celnych i Straży Granicznej, co wiąże się z powstawaniem nowych miejsc pracy. Ważnym aspektem wyróżniającym powiat są również mieszkańcy, znani z solidarności, pracowitości i otwartości. Mamy tu pięknie ukształtowany teren z rzeką Bug, stanowiącą jedną z największych atrakcji turystycznych.

*** Pana największy sukces i porażka?**

– Za sukces uważam fakt, że jestem starostą trzecią kadencję, co świadczy, że ludzie darzą mnie zaufaniem. Dla powiatu w sensie wspólnoty sukcesem było stworzenie infrastruktury

rządami, organizacjami pozarządowymi oraz przedsiębiorcami powiatu. Naszymi sukcesami są inwestycje realizowane przez inne podmioty, jak budowa zakładów pracy, kolei i dróg. Dzięki takim inwestycjom powiat pomysłnie się rozwija.

Sądzę, że porażek nie było. Mogę powiedzieć jedynie o trudnościach i kłopotach. Największym problemem jest brak środków na potrzebne inwestycje i niedoszacowany budżet na zadania, które realizujemy ustawowo.

*** Co Pana zdaniem należałoby zmienić, aby powiat bialski spełniał swoją rolę?**

– Jako samorząd powinniśmy mieć więcej kompetencji w decydowaniu o tym, co się dzieje na naszym terenie. Najważniejszą sprawą jest zwiększenie środków na realizowane zadania szczególnie w zakresie służby zdrowia, oświaty i budownictwa dróg. Są to obszary w których, aby utrzymać właściwy standard, należy sporo inwestować.

*** Czy łatwo być starostą?**

– Na pewno nie. Jest to wielki zaszczyt i wyróżnienie móc sprawować taki urząd. Osobiście traktuję go jako służbę wobec społeczeństwa i pracę na rzecz poprawy warunków życia mieszkańców. Praca starosty oznacza podejmowanie trudnych i ważnych decyzji. To również reprezentowanie powiatu na różnego rodzaju uroczystościach i spotkaniach. Nierzadko zdarza się, że pracuje również w soboty i niedziele.

Rozmawiał
Piotr Grzeszyk





Wójt Wiesław Panasiuk w finale konkursu krajowego

KANDYDAT DO TYTUŁU

„Wójt roku 2008”

Tego jeszcze w powiecie białskim nie było! W trzeciej kadencji kierowania gminą Biała Podlaska, po zrealizowaniu licznych i wyczekiwanych przez mieszkańców inwestycji, **Wiesław Panasiuk** znalazł się w finale krajowym 10 najlepszych wójtów minionego roku. Jest w nim jedynym reprezentantem województwa lubelskiego. Konkurs zorganizowała Redakcja Audycji Rolnych Programu 1 Telewizji Polskiej. O tym, który z 10 kandydatów zdobędzie zaszczytny tytuł, zleć będzie od głosów mieszkańców zgłoszonych do telewizji drogą audiotele.

– *Przeżywam ten konkurs emocjonalnie jakbym zdawał ponownie inżynierski egzamin dyplomowy. Liczę, że ludzie poprą głosami moją kandy-*

data z Ortela Książęcego. – Bardzo wiele dobrego zrobił dla ludzi. Stara się konsekwentnie podnosić standard życia na wsi. Dzięki jego staraniom wsie mają chodniki, dobrze wyposażone świetlice i szkoły. Choć gmina ma mnóstwo potrzeb, potrafi zadbać o potrzeby strażaków.

– *Wiesław Panasiuk powinien wygrać ten konkurs i powiem, że mu się to należy. Jest prężnym gospodarzem w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, które zasilają inwestycje potrzebne wsi. Jak rzadko kto jest wyczulony na potrzeby podlaskiej kultury – twierdzi poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk.*

– *To wójt naszych marzeń. Rzetelny, skrupulatny i skuteczny. Kieru-*



Foto I. Grabowski

datare. Chcę podkreślić, iż nie traktuję nominacji jako osobisty sukces, ale przede wszystkim jako wyróżnienie dla całej gminy. Sukcesy, jakie ona notuje od kilku lat, to efekt bardzo dobrze układającej się współpracy wójta z radnymi, sołtysami i kadrą kierowniczą urzędu. Mamy powody do satysfakcji. 40 proc. budżetu gminy jest przeznaczane na inwestycje potrzebne i oczekiwane przez mieszkańców. Na 45 miejscowości do 30 popłynęła już woda. Będziemy konsekwentnie rozwijać te budowy – mówi kandydat do tytułu „Wójt roku”.

– *Panasiukowi ze wszech miar należy się ten tytuł – mówi Jan Bandzarewicz, działacz strażacki i producent*

je gminą trzecią kadencję, ale dopiero teraz zdecydował się kandydować w konkursie, gdy ma za sobą wymierne efekty. Warto oddać na niego głos – uważa Dariusz Płażuk, przewodniczący Rady Gminy.

– *Szanuję wójta Panasiuka za to, że stara się być zawsze blisko ludzi i ma wyczuć ich potrzeby. Jest człowiekiem życzliwym, potrafi słuchać i pomagać ludziom. Bardzo jest mu bliska twórczość ludowa, piękne zespoły śpiewacze i pracownie ginących zawodów, świadczące o podlaskiej tożsamości. Życzę mu sukcesu, bo będzie to świetna promocja gminy – uważa ks. dziekan Marian Daniluk.*

Istvan Grabowski

9 STYCZNIA

IX edycja „Dobre, bo Białskie”

Po raz dziewiąty wręczone zostały wyróżnienia starosty białskiego „Dobre, bo Białskie”. Wyróżnienie zostało ustanowione w 2000 roku w celu promocji regionu, odbudowywania więzi społecznych, upowszechniania pozytywnych wzorów i doświadczeń oraz inicjowania tworzenia nowych miejsc pracy. Wyróżnienia przyznawane są: przedsiębiorstwom i instytucjom, organizacjom oraz osobom fizycznym, które w istotny sposób przyczyniają się do rozwoju gospodarczego powiatu białskiego. Wyróżnienie ma charakter honorowy. Laureaci otrzymują dyplom oraz statuetkę. Wyróżnienie przyznaje starosta białski, po akceptacji kandydatur przez Zarząd Powiatu. Za osiągnięcia w latach 2000-2007 wyróżnienie otrzymało już 40 podmiotów gospodarczych.

11 STYCZNIA

Spotkanie w gabinecie starosty

Starosta **Tadeusz Łazowski** spotkał się z radcą ministrem ambasady RP w Mińsku na Białorusi **Tomaszem Klimąskim**. Podczas spotkania omówiono aktualną sytuację na granicy wschodniej.

12 STYCZNIA

Spotkanie w Ośrodku Deux-Sevres

Starosta białski **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w spotkaniu samorządowym, które odbyło się w Ośrodku Francuskim Deux-Sevres w Białej Podlaskiej. Tematem spotkania była próba nakreślenia planu działania ośrodka na rok 2009.

Spotkanie strażaków OSP

W Drelowie odbyło się spotkanie strażaków OSP z komendantem wojewódzkim OSP. W spotkaniu uczestniczył również prezes Oddziału Powiatowego ZOSP w Białej Podlaskiej **Tadeusz Łazowski**.

15 STYCZNIA

Odprawa u mundurowych

Jan Bajkowski wicestarosta białski uczestniczył w odprawie rocznej kadry kierowniczej policji. Spotkanie odbyło się w Komendzie Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej. W spotkaniu uczestniczył komendant wojewódzki mł. insp. **Dariusz Działo**.

Jubileusz 10-lecia

Delegacja z powiatu białskiego w składzie: **Tadeusz Łazowski**, starosta białski, **Krzysztof Iwanik**, wójt



gminy Terespol, **Jarosław Kuszneruk**, komendant PSP w Białej Podlaskiej oraz **Mirosław Byra**, inspektor Referatu Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności uczestniczyła w uroczystości jubileuszowej związanej z 10-leciem funkcjonowania Ministerstwa Nadzwyczajnych Sytuacji, Oddział Brzeski.

15 STYCZNIA

Najlepszy sołtys gminy Biała Podlaska

Sekretarz powiatu **Jan Jańczuk** uczestniczył w sesji Rady Gminy, podczas której wręczono tytuł „Najlepszego sołtysa gminy Biała Podlaska”. Najlepszym sołtysem został **Stefan Ślędz** z sołectwa Młyniec.

19 STYCZNIA

Oplątek u Sybiraków

18 stycznia na sali konferencyjnej Delegatury Starostwa Powiatowego odbyło się spotkanie oplątkowe Sybiraków. Podczas spotkania osobom, które angażują się w pomoc Sybirakom wręczono również Odznaki Honorowe Sybiraka. Spotkanie oplątkowe obecnością zaszczytili: poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk** i starosta **Tadeusz Łazowski**.

20 STYCZNIA

Srebrny Jeleń

Pod takim tytułem w Samborze na Ukrainie odbywa się uroczystość wręczenia statuetek podmiotom gospodarczym zasługującym na wyróżnienie. Na zaproszenie władz Sambora w uroczystej gali uczestniczyła delegacja samorządowców powiatu białskiego. W skład delegacji weszli: starosta białski **Tadeusz Łazowski**, wójt gminy Terespol **Krzysztof Iwaniuk** oraz **Stanisław Bryndziuk**, dyrektor wydziału geodezji, katastru i nieruchomości.

23-24 STYCZNIA

Spotkanie z samorządowcami Białorusi

Delegacja przedstawicieli Rady Powiatu, wójtów oraz dyrektorów placówek podległych Starostwu uczestniczyła w wyjazdowym spotkaniu z przedstawicielami województwa brzeskiego oraz rejonu kamienieckiego. Podczas spotkania delegacja z Polski miała okazję zapoznać się z funkcjonowaniem samorządu Białorusi. W Konsulacie RP w Brześciu odbyło się spotkanie z konsulem RP **Jarosławem Książkiem**.

Prałat w żołnierskim mundurze

Podczas obchodów jubileuszu 90-lecia ustanowienia Biskupstwa Polowego i 18. rocznicy przywrócenia Ordynariatu Polowego nuncjusz apostolski w Polsce abp **Józef Kowalczyk** ogłosił decyzję papieża Benedykta XVI o nominacji ks. płk. **Kazimierza Tuszyńskiego**, proboszcza parafii wojskowej w Białej Podlaskiej do godności prałata. Nominację wręczył mu podczas uroczystości w Teatrze Narodowym w Warszawie.

Ks. Tuszyński urodził się 2 września 1949 r. w Olszance k. Kodnia. Jest synem Józefa i Stanisławy z d. Leśniewskiej. W 1970 roku wstąpił do Zakonu Ojców Kapucynów Prowincji Warszawskiej. Następnie podjął studia w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Lubelskiej. Świecenia kapłańskie otrzymał 10 czerwca 1977 r. Zaraz też obronił pracę magisterską, a 10 lat później uzyskał doktorat, przygotowując dysertację pn. „Geneza chrześcijaństwa w polskiej literaturze wolnomyślicielskiej i jej krytyka katolicka latach 1906-1939”.

W latach 1977-1992 pracował jako katecheta w szkołach średnich i pomańskich w Łomży, Lublinie, Gorzowie Wielkopolskim oraz w Białej Podlaskiej. Prowadził duszpasterstwo akademickie w Lublinie i Białej Podlaskiej. Tu też przez rok był kapłanem więziennym. Od 25 marca 1992 roku jest kapłanem wojskowym. Zaczynał w białskim pułku lotniczym, jeszcze jako ojciec kapucyn z pobliskiego zakonu. Został proboszczem parafii wojskowej, która służyła zarówno lotnikom, jak i żołnierzom Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego oraz funkcjonariuszom Granicznej Placówki Kontrolnej SG w Terespolu. Szybko, bo już pod koniec 1992 roku doprowadził do utworzenia kaplicy wojskowej przy ul. Dokudowskiej. Jej poświęcenia dokonał ówczesny biskup polowy gen. dyw. **Sławoj Leszek Głódz**. Towarzyszył mu ks. kpt. **Tadeusz Płoski**, dzisiejszy ordynariusz Wojska Polskiego i Straży Granicznej. Już jako kapłan wojskowy ks. Tuszyński ukończył podyplomowe studium operacyjno-strategiczne na Akademii Obrony Narodowej w Rembertowie, pisząc pracę dyplomową pt. „Etycz-

ne aspekty bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej”.

30 lipca 1993 roku, dekretem biskupa polowego ks. Tuszyński trafił jako pierwszy kapłan do Straży Granicznej. Został proboszczem parafii p.w. św. Mateusza Ewangelisty przy Centrum Szkolenia dla Oddziału Warmińsko-Mazurskiego SG w Kętrzynie. Równocześnie był wykładowcą etyki w Centrum Szkolenia SG. Od 30 czerwca 1994 roku jest ogólnopolskim dziekanem SG.

Potem pracował w Katedrze Polowej Wojska Polskiego, Kurii Polowej WP, Komendzie Głównej SG, centrum Obrony Cywilnej RP i na Granicznej Placówce Kontrolnej - Okęcie. Podczas studiów w AON pełnił funkcję kapłana akademii i był rezydentem w parafii wojskowej p.w. św. Rafała Kalinowskiego w Rembertowie. 4 marca 1998 roku został inkardynowany z Zakonu Kapucynów do Diecezji Wojskowej. W latach 2003-2004 był rezydentem w parafii garnizonowej p.w. św. Kazimierza Królewicza w Katowicach. Natomiast w latach 2004-2005 pełnił funkcję proboszcza w parafii wojskowo-cywilnej p.w. NMP Królowej Polski w Kielcach. 15 września 2005 roku bp polowy T. Płoski mianował go znów proboszczem parafii wojskowej p.w. św. Kazimierza Królewicza w Białej Podlaskiej. Księdzu Tuszyńskiemu

przypadła rola konsolidacji środowiska funkcjonariuszy służb mundurowych oraz byłych wojskowych.

Jerzy Trudzik



Foto: J. Trudzik

Kontakty bialskich i samborskich samorządowców**Starosta Łazowski na Ukrainie**

W przyszłym roku starosta **Tadeusz Łazowski** ma szansę zostać laureatem ukraińskiego konkursu „Srebrny Jeleń”. Wynika tak z wypowiedzi ukraińskich samorządowców. Znają go ludzie w rejonie samborskim od dawna i jest tu przyjmowany niczym dobry przyjaciel. Nie mówiąc już o współpracy transgranicznej, sięgającej pięciu lat.

14 stycznia br. minęły właśnie 4 lata od chwili podpisania umowy partnerskiej samborskiej rady rejonowej ze Starostwem Powiatowym z Białej Podlaskiej.

Od tego czasu zdarzyło się wiele okazji do wspólnych spotkań i imprez. Na Ukrainie przyjmowano polskich samorządowców, przedsiębior-

słej atmosferze wręczane są statuetki i medale konkursu. Każdego też roku na tej podniosłej dla naszych mieszkańców imprezie bywa starosta **Tadeusz Łazowski**.

Zdaniem wiceprzewodniczącego rady rejonowej **Witalija Kimaka**, odpowiedzialnego za współpracę międzynarodową, starosta bialski ma poważne szanse uzyskania „Srebrnego jelenia” za osobisty wkład w rozwój współpracy transgranicznej. Nie bez znaczenia jest fakt, że z podziwem i zrozumieniem odnosi się on do ukraińskiej kultury i tradycji. Podczas wizyt w naszym rejonie członkowie bialskiej delegacji poznali dorobek kilku zespołów, które mogłyby wystąpić na Podlasiu. Już teraz zaplanowano kilka



ców, drogowców i wójtów. Przedstawiciele samorządów ukraińskich byli częstymi gośćmi w powiecie bialskim. Spotkania pozwoliły zacieśnić wzajemne kontakty. Znaczący był udział delegacji naszego rejonu w konkursie „Smaki pogranicza”, organizowanym w Roskoszy. Śladem po nim pozostał folder z najlepszymi przepisami polskich i ukraińskich potraw.

Przyjemnie jest wspominać wrażenia zespołów sportowych, jakie odwiedzały powiat bialski. Niedawno bialska delegacja ze starostą Łazowskim gościła w Samborszczyźnie. Okazja była wyjątkowa. Cztery lata temu zapożyczaliśmy od was pomysł premiowania ludzi, którzy przyczynili się do rozwoju regionu. Ma on nazwę „Srebrny jeleni”. Tytuł pochodzi od jelenia karpackiego, umieszczonego w herbie rejonu. Co roku w podnio-

ważnych i wzajemnie korzystnych kontaktów. W marcu do zaprzyjaźnionego powiatu wybiera się grupa ukraińskich wójtów, zainteresowanych doświadczeniami polskiego samorządu. Natomiast latem nasi piłkarze wezmą udział w tradycyjnym turnieju „Pokolenie Euro 2012”. Ponadto latem jest zaplanowany wspólny obóz młodzieży polskiej, ukraińskiej, niemieckiej, białoruskiej i litewskiej.

Powiat bialski stanowi dla mieszkańców Samborszczyzny nadzieję współpracy transgranicznej i integracji europejskiej. Za to jesteśmy wdzięczni nie tylko staroście. Jesteśmy gotowi odpowiedzieć wzajemnością na życzliwą zachętę. Dzielać nas kilometry nie stanowią żadnej przeszkody.

Roman Iwanczuk
dziennikarz „Wysokiego Zamku”

25 STYCZNIA**Za kolędę dziękujemy**

Gminne Centrum Kultury w Konstantynowie było organizatorem XVI prezentacji „Za kolędę dziękujemy”. W sali GCK wystąpiły zespoły i grupy kołędnicze nie tylko z terenu powiatu bialskiego. Występujące grupy i zespoły zaprezentowały kolędy, pastorałki oraz widowiska oparte na wierzeniach, zwyczajach i obrzędach związanych ze Świętami Bożego Narodzenia.

26 STYCZNIA**XXX sesja Rady Powiatu**

XXX sesję Rady Powiatu zwołał na 26 stycznia wiceprzewodniczący Rady Powiatu **Zbigniew Kot**. Obrady prowadził przewodniczący Rady Powiatu **Przemysław Litwiniuk**. Podczas XXX sesji radni podjęli uchwały w sprawach:

- uchwalenia „Powiatowego programu profilaktyki raka piersi 2009”,
- wskazania wiceprzewodniczącego rady uprawnionego do dokonywania wobec przewodniczącego rady czynności związanych z wyjazdami służbowymi oraz stanowienia o zmniejszeniu diety,
- zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2009 rok.

Zarząd Powiatu

Po sesji Rady Powiatu zwołano posiedzenie Zarządu. Podczas posiedzenia 26 stycznia Zarząd podjął uchwały w sprawach:

- zmian układu wykonawczego budżetu powiatu bialskiego na 2009 rok,
- powołania komisji stypendialnej do wyłonienia kandydatów do stypendiów sportowych,
- wyboru ofert na realizację w 2009 r. zadań publicznych w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji finansowanych z budżetu powiatu w Białej Podlaskiej.

27 STYCZNIA**Uroczystości jubileuszowe**

Starosta bialski **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w uroczystościach związanych z rocznicą 90. urodzin księdza kanonika **Władysława Proczka**.

28 STYCZNIA**Spotkanie z rektorem PWSZ**

Starosta **Tadeusz Łazowski** oraz burmistrz Międzyrzecza **Artur Grzyb** spotkali się z rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej **Józefem Bergierem**. Tema-



tem rozmów było otwarcie filii uczelni w Międzyrzecu Podlaskim.

W sprawie współpracy

Tadeusz Łazowski, starosta białski spotkał się z konsulem generalnym RP w Brześciu. Spotkanie dotyczyło rozmów na temat współpracy transgranicznej.

30 STYCZNIA

Spotkanie z dyrektorami

Odbyło się spotkanie starosty **Tadeusza Łazowskiego** z dyrektorami wydziałów Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej. Głównym tematem spotkania były przygotowania do obchodów 10. rocznicy utworzenia powiatów.

Opr. Piotr Grzeszyk

Uśmiech zadowolonych dzieci

80 najmłodszych uczniów szkoły z Rokitna może się cieszyć nowymi salami lekcyjnymi. W połowie stycznia oddane zostało do użytku zmodernizowane, najstarsze skrzydło budynku szkolnego, przeznaczone dla uczniów zerówki i klas nauczania zintegrowanego.

Z tej okazji wstęgi przecinali zaproszeni goście m.in. poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk** i wiceprzewodniczący Rady Powiatu **Henryk Makarewicz**. Poświęcenia nowych izb dokonał ks. proboszcz **Henryk Wielgosz**. Goście zachęcali najmłodszych do solidnej nauki, gwarantującej osiągnięcie sukcesów w dorosłym życiu.

– W ubiegłym roku rodzice najmłodszych dzieci zwrócili uwagę,

że warunki starego skrzydła szkoły znacznie odbiegają od reszty budynku. Drewniane podłogi były pełne dziur, a szpary w oknach powodowały niską temperaturę wewnątrz pomieszczeń. Rada gminy podzieliła ich pogląd i we wrześniu przystąpiliśmy do gruntownej modernizacji pomieszczeń. Remont ukończony został tuż przed świętami – wyjaśnia **Tadeusz Fedoruk**, wójt gminy Rokitno.

Modernizacja dotyczyła wymiany okien, podłóg, drzwi i ogrzewania, budowy sanitariatów i nowego pokoju nauczycielskiego. Koszty w wysokości 180 tys. zł pokryte zostały w większości z budżetu gminy. Z okazji uroczystości otwarcia pomieszczeń młodzież szkolna przygotowała bogatą część



Fot. I. Grabowski



Fot. I. Grabowski

artystyczną, zdominowaną akcentami jasełkowymi. Kilkakrotnie podkreślano, że z Rokitna do Betlejem, gdzie narodził się Zbawiciel, wbrew pozorom nie jest daleko.

– Do naszej szkoły uczęszcza 240 uczniów. Modernizacja starej części budynku poprawia diametralnie warunki nauczania tych najmłodszych, którzy dotąd musieli korzystać ze świetlicy, kiedy w klasach gwałtownie spadała temperatura. Teraz mają nie tylko nowe sale, ale i zmienione sprzęty – dodaje **Mirostawa Szpyruk**, dyrektor szkoły z Rokitna.

Istvan Grabowski



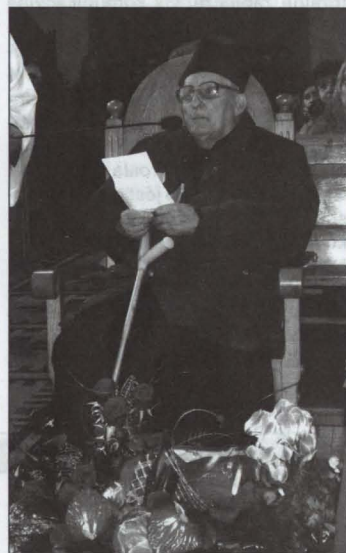
9 stycznia w konstantynowskim kościele miała miejsce wyjątkowa uroczystość. Tego dnia ksiądz kanonik **Władysław Proczek**, proboszcz parafii Konstantynów w latach 1977-1989, odprawił mszę świętą dziękczynną w swoje dziewięćdziesiąte

czą naukę w Seminarium Duchownym w Janowie Podlaskim. 7 lipca 1946 roku został wyświęcony na kapłana. Pracował kolejno jako wikariusz we: Włodawie (1 września 1946 r. - 27 stycznia 1947 r.), Białej Podlaskiej (27 stycznia 1947 r. - 31 lipca 1953 r.)



90 lat księdza Zdzisława Oziemby

Od uroczystej mszy świętej 1 lutego 2009 r. w kościele parafialnym w Neplach rozpoczęła się uroczystość jubileuszowa księdza prałata **Zdzisława Oziemby**, który świętował swoje 90-te urodziny. Uroczystości przygotował ksiądz proboszcz **Krzysztof Czarnota**. Na uroczystości jubileuszowe przybyli mieszkańcy Nepli, ksiądz dziekan **Zdzisław Dudek**, proboszcz parafii w Malowej Górze **Kazimierz Momont**, **Marzena Andrzejuk** – urzę-



Jubileusz ks. Władysława Proczka

urodziny. W ten dzień zgromadziło się w kościele liczne grono ludzi wdzięcznych księdzu kanonikowi za lata pracy, Jego obecność, uśmiech i dobroć. Po mszy św. przedstawił chóru **Mirosław Szwader** odczytał list o. **Leona Knabita**, który będzie częścią przygotowywanej do druku publikacji z kazaniami i wspomnieniami z pielgrzymki do Ziemi Świętej księdza kanonika. Tę wzruszającą, ubarwioną śpiewem chóru parafialnego uroczystość zakończyły życzenia od pracujących w tej parafii kapłanów, przedstawicieli środowisk oraz parafian. Uroczystości urodzinowe księdza kanonika zbiegły się z trwającymi w roku bieżącym obchodami jubileuszowymi stulecia parafii pw. św. Elżbiety w Konstantynowie.

Władysław Proczek urodził się 9 stycznia 1919 roku we wsi Oblin. Szkołę podstawową ukończył w Maciejowicach, następnie naukę kontynuował w Prywatnym Gimnazjum Biskupim w Siedlcach w latach 1933-1938. 1 września 1938 roku rozpo-

przy kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Następnie jako proboszcz: w Rozwadówce (sierpnia 1953 r. - 30 kwietnia 1964 r.). Na 50-lecie ogłoszenia dogmatu (1954 r.) pobudował grootę Matce Bożej Niepokalanej; w Milanowie (1 maja 1964 - 15 listopada 1967). W 1966 r. zorganizował uroczyste obchody Millenium; w Borkach Radzyńskich (15 listopada 1967 r. - 30 czerwca 1974 r.). Parafia się zaktywizowała, a ludzie żegnając proboszcza powiedzieli: „ks. Mosak zbudował nam kościół, gdzie możemy się modlić, a ks Proczek zbudował kościół w naszych duszach”; w Huszcy (1 lipca 1974 r. - 20 lipca 1977 r.). Wstawił witraż w prezbiterium w kościele przy głównym ołtarzu Matki Boskiej Kodeńskiej. Do Konstantynowa przybył 20 lipca 1977 r. i był proboszczem do 1989 roku, w którym otrzymał godność kanonika. Wybudował nowy dom parafialny a przed nim kapliczkę poświęconą Matce Boskiej Fatimskiej. Pracuje w parafii do dnia dzisiejszego.

Oprac. Maria Sawczuk



dujący Członek Zarządu Powiatu Białskiego, **Krzysztof Iwaniuk** – wójt gminy Terespol. Po uroczystej mszy jubilat podziękował licznie zebranych na uroczystości za pamięć i troskę.

Ksiądz prałat **Zdzisław Oziembo** urodził się 2.02. 1919 r. Maturę zdał tego samego dnia co Ojciec Święty Jan Paweł II. W roku 1946 wstępuje do seminarium, które ukończył w 1951 roku. 1 lipca 1955 r. przybył do Nepli, gdzie pełnił posługę kapłańską do 1992 r. Jak sam przyznaje gdy przybył do Nepli kościół był w nie najlepszym stanie. Podłoga była cementowa, chór groził zawaleniem. Dach pokryty był w części blachą a w części dachówką. Dzięki zaangażowaniu księdza proboszcza oraz mieszkańców Nepli dziś stoi wspaniała świątynia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

(Red.)



Gmina Biała Podlaska położona jest na granicy Europy Zachodniej i Wschodniej. Dwa regiony dzieli rze-

ki w kraju. Podczas wizyty starosta obejrzał inwestycje zarówno te z roku 2008, jak i te wcześniejsze. Pierw-

daleko. Dzięki dobrej współpracy samorządu powiatowego oraz gminnego wniosek o budowę drogi powiatowej od obwodnicy do Terebeli uzyskał akceptację ekspertów i jest włączony do planu budowy ministra spraw wewnętrznych i administracji wniosków jednostek samorządu terytorialnego, zakwalifikowanych do dofinansowania w 2009 roku w ramach programu wieloletniego „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011”. Niestety, jak przyznaje wójt, droga w Rakowiskach, choć zbiega się z tą drogą, nie uzyskała akceptacji Urzędu Marszałkowskiego. W minionym roku gminie udało się zakończyć trzy duże inwestycje drogowe. Zrobiono 405 metrów drogi asfaltowej w Wólce Plebańskiej – wartości 230 tys. zł. Wykonano 551 metrów drogi asfaltowej o wartości 300 tys. zł w Hrudzie oraz drogę asfaltową łączącą Woskresnice Małe z Dużymi (koszt inwestycji 500 tys. zł). Ponadto samorząd gminy, dbając o rozwój i poprawienie warunków kształcenia młodzieży, zakończył rozbudowę sali gimnastycznej i szkoły w Grabanowie, gdzie łączny koszt

STAROSTA ODWIEDZIŁ AKTYWNĄ GMINĘ

ka Krzna, największy lewobrzeżny dopływ Bugu. Gmina jest jedną z dziewiętnastu jednostek powiatu bialskiego. Siedzibą urzędu jest sześćdziesięciotysięczne miasto Biała Podlaska, którą gmina okala i stanowi jego naturalne zaplecze. Oś komunikacyjną stanowi droga krajowa nr 2 (międzynarodowa E-30) oraz magistrała kolejowa Europy E-20. Obszar gminy wynosi 32.476 ha. Składa się ona z 40 sołectw i 45 miejscowości. Liczba ludności wynosi 12 325 osób (w porównaniu do roku 2000 wzrosła o 5,5 proc. Gęstość zaludnienia jest niska i wynosi 27 osób na km kw. Najwięcej uroku mają czyste lasy z obfitością grzybów i runa leśnego.

Charakterystyczną cechą krajozrazu gminy są przydrożne kapliczki i krzyże oraz kościoły, dzieła sztuki ludowej budowane z drewna, kamienia i cegły oraz dwory i pałace. Warto odwiedzić zespoły pałacowo-parkowe w Roskoszy (obecnie siedziba Centrum Kształcenia i Wychowania OHP), Grabanowie (siedziba oddziału WODR w Lublinie), Strzyńcu (zajmowany przez szkołę podstawową), Kozuli (siedziba Domu Pomocy Społecznej) i Zaciszu. Warte uwagi są również zabytkowe cmentarze prawosławne w Sycynie i Wólce Plebańskiej, cmentarz unicki w Łukowcach i zabytkowa kaplica z połowy XIX wieku w Woroncu oraz piękne kościoły drewniane w Hrudzie i Sworach. Zabytkowe kościoły znajdują się także w Sworach, Woskresnicach Dużych, Ortelu Książęcym, Hrudzie i Łukowcach, a zabytkowe, już nieczynne cmentarze w Sycynie (unicki) i Ortelu Książęcym (prawosławny).

29 stycznia z wizytą do gminy udał się starosta bialski **Tadeusz Łazowski**. Rok 2008 był w gminie Biała Podlaska okresem ważnych inwestycji. Po obejrzeniu prac wykonanych w ub. roku starosta bialski nie krył zadowolenia. Jak widać nie bez powodu wójt gminy **Wiesław Panasiuk** został wytypowany do dziesiątki najlepszych wój-

szym punktem była wizytacja drogi prowadzącej do Terebeli, która dzięki współdziałaniu obu samorządów będzie realizowana w ramach programu ministra spraw wewnętrznych. Władze gminy w ubiegłym roku złożyły do Urzędu Marszałkowskiego dobrze uzasadnione projekty na konkretne zadania, dotyczące poprawy infrastruktury technicznej wsi. Nie uporano się jednak z podziałem środków na zadania interesujące gminy.

– *Smuci mnie fakt – mówi wójt W. Panasiuk – że akceptacji ekspertów nie zyskał nasz wniosek, doty-*



czący budowy wodociągów. Opiewał on na sumę 9 mln zł. Prawda jest taka, że chętnych do skorzystania z dotacji jest więcej, niż możliwości. Nasz wniosek trafił na piątą pozycję rezerwową, a gmin w województwie lubelskim jest ponad 300.

W tym roku gmina złożyła wymagany wniosek na budowę tzw. schetynówki, ale trafił on dopiero na 40. pozycję na liście rankingowej województwa lubelskiego, czyli bardzo

robót wynosił 1.120 tys. zł. Również szkoła w Janówce doczekała się inwestycji w postaci zmiany dachu. Działania samorządu gminy w roku 2008 zmierzały do poprawienia infrastruktury w gminie. Dla poprawienia bezpieczeństwa i komfortu poruszania się mieszkańców na terenie gminy zrealizowano następujące inwestycje:

- wybudowano chodnik w Woskresnicach Dużych, 409 mkw, wartości 76 tys. zł;

— DOK. NA STR. 17



- postawiono oświetlenie drogowe w Sławacinku Nowym na długości 1,2 km - 27 lamp oraz w Wólce Plebańskiej 33 lampy na długości 1,3 km (łącna wartość 170 tys. zł);
- wykonano kolejne wodociągi w Cieciborze Dużym, Rakowiskach, Sławacinku Starym, Woskrzenicach Dużych i Styrzycu o łącznej wartości 835 tys. zł;
- do Rakowisk doprowadzono kanalizacja (koszt robót 153 tys. zł);
- wybudowano 50 sztuk przydomowych oczyszczalni ścieków (wartość 330 tys. zł).

Co przewiduje się w tym roku? Odpowiada wójt W. Panasiuk: - Aż 14 mln zł pochłonie utrzymanie oświaty. Warto zauważyć, że do dotacji oświatowej przyznanej gminie przez ministra finansów musimy dołożyć z własnej kasy 5 mln zł. W tych wydatkach zaplanowana została budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Sławacinku Starym. Każdego roku planujemy budowę 5 km utwardzonych dróg. Mamy budżet zrównoważony, ale jesteśmy zmuszeni do zaciągnięcia kredytów na inwestycje. Uważam, że nie będą to pieniądze stracone. Dostrzegam konieczność budowy drogi biegnącej przez Rakowiska. Obecna droga nie spełnia wymogów bezpieczeństwa. W Rakowiskach wyrosło olbrzymie osiedle mieszkaniowe, z którego wiele osób dojeżdża do pracy w Białej Podlaskiej. Brakuje im drogi, chodników i oświetlenia ulicznego. Bardzo

aktualny jest zamiar budowy drogi prowadzącej przez Sławacinek Stary. Jest to jedyna miejscowość w gminie, która posiada wodociąg, kanalizację sanitarną, gazociąg, piękną szkołę i rezerwę, a brakuje jej utwardzonej drogi.



Tylko dlatego, że jest to droga powiatowa, a zgodnie z kompetencjami samorządów, gmina nie może rozpocząć samodzielnie jej budowy. Należy ona do zadań inwestycyjnych starosty białskiego. Dlatego będziemy ją budowali w porozumieniu ze starostwem. Skłonny jestem nawet odsunąć w czasie budowę planowanej hali gimnastycznej w Sławacinku, by przezna-

czyć te pieniądze na wsad gminy w budowę 3,5 km drogi. Wspomniałem już, że nie udało się uzyskać dotacji na budowę wodociągu prowadzącego od Sławacinka Starego w kierunku Półka i Cieluń. Z konieczności będziemy budować go w kilku etapach. Wraz z tą inwestycją istnieje potrzeba modernizacji ujęcia wody w Sworach. Przy okazji wspomnę, że wodociąg w Sworach powstał z rur azbestowych. Przy okazji modernizacji studni zamierzamy wymienić rury azbestowe. Oprócz wodociągów planujemy rozpocząć budowę kanalizacji sanitarnej w Czosnowce. W oparciu o własne fundusze chcemy rozpocząć budowę wodociągów w Holu, Zaciszu i Kamienicznem.

Znamienny jest fakt, że od czterech lat gmina przeznacza na inwestycje 40 proc. posiadanego budżetu. Wciąż aktualny jest zamiar modernizowania dwóch świetlic wiejskich w Sitniku i Sworach, w oparciu o program „Odnowy wsi”. Latem ub. roku gmina otrzymała promesę ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego (po 500 tys. zł na każdą świetlicę) z zapisem wszakże, iż można skorzystać z promesy pod warunkiem korelacji z dotacją unijną w ciągu roku. Pech w tym, że Urząd Marszałkowski nie przyjmował w tym czasie żadnych wniosków. Nie mógł więc przyjąć także oferty gminy. Czy uda się skorzystać z dotacji pokażą najbliższe miesiące.

Piotr Grzeszyk



MIĘDZYRZEC PODLASKI

Zasłużeni dla kultury

Dyplom uznania ministra kultury i dziedzictwa narodowego otrzymało Towarzystwo Przyjaciół Nauk z Międzyrzecza Podlaskiego za szczególne zasługi w upowszechnianiu kultury. Nastąpiło to 29 br. stycznia na warszawskim Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego podczas noworocznego spotkania regionalistów polskich. Międzyrzeckie Towarzystwo obchodzi jubileusz 40-lecia działalności. Tym większa radość, że spośród 35 towarzystw w Polsce, które zostały wyróżnione, znalazło się także TPN. Jak podkreślił **Anatol Jan Omelaniuk**, przewodniczący Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP, jest ono jedynym nie

powiatowym ośrodkiem, który wydaje periodyki o charakterze badawczo-naukowym. Do tej pory drukiem ukazało się 39 tomów „Rocznika Międzyrzecznego”, a ostatni podwójny tom jest szczególnie cenny ze względu na poruszaną tematykę. Spotkanie

w stolicy było okazją do wymiany doświadczeń w zakresie regionalistycznego ruchu kulturalnego. Międzyrzeckie towarzystwo reprezentowali: prezes **Ryszard Turyk** oraz członek zarządu **Andrzej Kurenda**.

(RT)





9 stycznia odbyło się spotkanie noworoczne organizowane przez Starostwo Powiatowe z Białej Podlaskiej.

RP: **Franciszek Jerzy Stefaniuk** oraz **Stanisław Żmijan**, wicemarszałek województwa lubelskiego **Sławomir So-**

łt Szczęśliwy im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim

Do tej pory starosta bialski statuetką wyróżnił 40 podmiotów gospodarczych. Wyróżnienie ma charakter honorowy. Laureaci otrzymują dyplom oraz statuetkę. Wyróżnienie otrzymują przedsiębiorstwa, instytucje, organizacje, które w istotny sposób przyczyniają się do rozwoju gospodarczego powiatu bialskiego.

Podczas IX edycji „Dobre, bo bialskie” można było zasmakować potraw przygotowanych przez Gospodarstwo Sadowniczo-Rybackie Antoniego i Marcina Sacharuków, „Karczmę Rycerską” w Białej Podlaskiej oraz Zakład Przetwórstwa Mięsnego „Karol”.

Podczas IX edycji statuetką za rok 2008 wyróżniono:

Centrum Poczty Oddział Rejonowy w Białej Podlaskiej

Poczta Polska świętuje w bieżącym roku jubileusz 450-lecia istnienia. W związku z nowym podziałem administracyjnym, 1 czerwca 1975 r. miasto Biała Podlaska awansowało do rangi stolicy województwa bialskopodlaskiego. Utworzony został Wojewódzki Urząd Poczty w Białej Podlaskiej. W jego skład weszły następujące powiaty: bialski, łosicki, łukowski, parczewski, radzyński, włodawski. W 2003 r. przeprowadzono kapitalny remont siedziby Urzędu Poczтового w Białej Podlaskiej. Obiekt zyskał swój obecny funkcjonalny i nowoczesny wygląd. Rok później, w 2004 roku zmienił się obszar działania RUP w Białej Podlaskiej: przejęto urzędy pocztowe z terenu powiatu łukowskiego oraz przekazano do RUP w Siedlcach urzędy pocztowe z terenu powiatu łosickiego.

Centrum Poczty Oddział Rejonowy w Białej Podlaskiej swoim zasięgiem obejmuje pięć powiatów: bialski, lubartowski, łukowski, parczewski i radzyński.

Na tym obszarze znajduje się 140 placówek pocztowych w tym: 65 urzędów pocztowych, 74 agencji pocztowych i jedna filia. Na terenie powiatu bialskiego funkcjonuje 38 placówek pocztowych, w tym: 19 urzędów pocztowych i 19 agencji pocztowych. W 2008 roku przybyła agencja pocztowa w Międzyrzeczu Podlaskim. Poczta oferuje kilkadziesiąt rodzajów usług, m.in. usługi pocztowe, finansowe, bankowe, ubezpieczeniowe i handlowe. Od 2006 roku Poczta Polska i Bank Pocztowy realizują wspólnie Projekt Detal, którego celem jest stworzenie unikal-

DOROCZNE NAGRODY STAROSTY „DOBRE, BO BIALSKIE”

Na uroczystość do Starostwa przybyło przeszło 300 zaproszonych osób.

Zgodnie z tradycją spotkań noworocznych po raz dziewiąty przyznano statuetki i dyplomy „Dobre, bo Bialskie”. Na uroczyste wręczenie wyróżnień przybyli posłowie na Sejm

snowski; Władimir Ananicz, konsul Republiki Białoruś w Białej Podlaskiej, **Jarosław Książek**, konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Brześciu; **Jan Guz**, przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Podczas IX edycji nie zabrakło również delegacji zagranicznych.

Do Białej przybyła delegacja z Niemiec na czele ze starostą **Karlem Heinzem Schröterem**. Białoruś reprezentowali: **Aleksander Sołowiec**, przewodniczący Brzeskiej Rejonowej Rady i **Włodzimierz Macuka**, prze-

wodniczący Rejonu Brzeskiego. Z Ukrainy przyjechała delegacja z rejonu samborskiego na czele z **Igoriem Maksymiwem**, szefem Rady Rejonu. Podczas spotkania noworocznego nie zabrakło również zaproszonych przedstawicieli służb oraz instytucji współpracujących ze Starostwem Powiatowym. Wśród zgromadzonych byli również przedsiębiorcy z powiatu bialskiego.

Przybyłych na uroczystość powitał przewodniczący Rady Powiatu **Przemysław Litwiniuk**. Następnie starosta bialski **Tadeusz Łazowski** podziękował wszystkim zgromadzonym za współpracę. W swojej wypowiedzi nawiązał również do rocznicy 10-lecia odrodzenia samorządów powiatowych w Polsce, która minęła 1 stycznia. Przy tak znaczącej rocznicy nie mogło zabraknąć również urodzinowego tortu przyozdobionego mapą oraz herbem powiatu. Do zdmuchnięcia symbolicznej dziesiątki przystąpił: **Tadeusz Łazowski**, starosta bialski, **Jan Bajkowski**, wicestarosta bialski, **Przemysław Litwiniuk**, przewodniczący Rady Powiatu oraz **Marzena Andrzejuk**, urzędujący członek Zarządu Powiatu.

Podczas uroczystej gali odbyła się również loteria pod nazwą „Przyjaciele przyjaćiom”, podczas której można było wylosować ufundowane przez wielu przedsiębiorców bardzo wartościowe nagrody. Zgromadzonym na uroczystości śpiewem kołęd czas umilał młodzieżowy zespół z Zespo-





nego na polskim rynku banku na pocztę. Obecnie w powiecie białskim stanowiska finansowe utworzone zostały w 13 urzędach pocztowych.

Centrum Poczty Oddział Rejonowy w Białej Podlaskiej zapewnia pracę 754 pracownikom. Na przestrzeni ostatnich trzech lat zatrudnienie wzrosło o 44 osoby.

Od lat Oddział Rejonowy Poczty w Białej Podlaskiej aktywnie angażuje się w życie lokalnej społeczności uczestnicząc w ważnych wydarzeniach i imprezach m.in. Oddział uczestniczy w promocji powiatu białskiego wspierając np. organizację dożynek powiatowych.

Gospodarstwo Sadowniczo-Rybackie Antoniego i Marcina Sacharuków w Mokranach Starych, gm. Zalesie

Antoni Sacharuk prowadzi, wspólnie z synem Marcinem, gospodarstwo sadowniczo-rybackie o powierzchni 360 hektarów, z których 120 jest własnością syna.

A. Sacharuk, po śmierci ojca, przejął 8,5 hektarowe gospodarstwo. Już, jako kilkunastoletni chłopiec prowadził je wspólnie z mamą. W początkowym okresie było to gospodarstwo tradycyjne zajmujące się głównie uprawą zbóż i ziemniaków oraz prowadzące hodowlę trzody, bydła i koni. W 1970 roku wprowadzona została uprawa warzyw: ogórków i kapusty wraz z ich przerobem na kiszonki, których sprzedaż w skali roku wynosiła 150 ton. W 1973 roku Antoni Sacha-

ruk posadził pierwszy sad jabłoniowy na obszarze 6 ha. Obecnie powierzchnia sadów wynosi 80 hektarów w tym: sady młode jeszcze nie owocujące stanowią 30 hektarów. Przeważającą powierzchnię, tj. 60 hektarów zajmują sady jabłoniowe, natomiast 20 hektarów sady wiśniowe. Produkowane wiśnie sprzedawane są na mrozonki, a jabłka w 50 procentach do zakładów przemysłowych, natomiast pozostałe na rynek lokalny oraz zagraniczny /eksport na wschód/. Gospodarstwo posiada również 130 hektarów gruntów ornych. W strukturze zasiewów 115 hektarów zajmuje kukurydza, pozostałe uprawy to łubin, gorczyca i zielonki /z przeznaczeniem na nawóz/.

Istotnym kierunkiem działalności gospodarstwa jest produkcja rybaczka. Gospodarstwo posiada 22 hektary stawów i wód. Produkuje rocznie 25 ton ryb, głównie karpia i karasi. Około 1 tony stanowią: sumy, sandacze, okonie i pstrągi. W strukturze gruntów 60 hektarów zajmują łąki oraz 68 lasy i pozostałe grunty.

Poza efektywną wielokierunkową produkcją na uznanie zasługują działania na rzecz rozbudowy zaplecza produkcyjnego gospodarstwa i jego unowocześniania m.in. w 2007 roku została zmodernizowana chłodnia z „kontrolowaną atmosferą o pojemności składowania 750 ton, oraz sortownia o powierzchni 300 m². Wartość inwestycji wyniosła 650 tysięcy złotych. W wyniku zrealizowanych inwestycji obecnie gospodarstwo posiada: chłodnię z kontrolowaną atmosferą i tradycyjne o łącznej pojemności

1000 ton, sortownie do owoców i warzyw o powierzchni 300 m², suszarnię kukurydzy, magazyny na zboże o powierzchni 500 m², magazyny: środków ochrony roślin i części zamiennych, garaże, warsztaty, stację paliw (dystrybutor), pomieszczenia socjalne, place manewrowe.

Antoni Sacharuk, absolwent Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie, jest znanym działaczem społecznym. Przez prawie 20 lat był radnym gminy Zalesie, pełnił funkcję przewodniczącego rady. Od 2002 roku, jest radnym powiatu białskiego, przewodniczy pracom komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego. Za swoje sukcesy gospodarcze i działalność społeczną został odznaczony wieloma odznaczeniami państwowymi w tym: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym i Srebrnym Medalem Zasługi dla Pożarnictwa, Medalami za Zasługi Łowieckie, Medalami Zasłużony dla Powiatu Białskiego, Gminy Zalesie oraz Zasłużony dla Rolnictwa. Syn Marcin przejmie rodzinne tradycje od ojca, prowadzi wspólnie z Antonim gospodarstwo sadowniczo-rybackie i od 2002 roku jest aktywnym strażakiem OSP w Mokranach Starych.

Placówka Straży Granicznej w Terespolu

Placówka Straży Granicznej w Terespolu jest jedną z czterech tego rodzaju placówek zlokalizowanych na terenie powiatu białskiego. Funkcjonariusze placówki ochraniają odcinek





granicy o długości 43,370 km, Obsługiwana strefa nadgraniczna obejmuje swoim zasięgiem trzy gminy: Terespol, Zalesie i Białą Podlaską oraz miasto Terespol. Placówka Straży Granicznej w Terespole zajmuje się dokonywaniem odprawy granicznej na czterech przejściach granicznych. Wraz z wejściem w życie nowelizacji *Ustawy z dnia 12 października 1990 roku o Straży Granicznej* doszły nowe zadania związane z „ochroną szlaków komunikacyjnych o szczególnym znaczeniu międzynarodowym przed przestępczością, której zwalczanie należy do właściwości Straży Granicznej”. W związku z powyższym funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Terespole realizują swoje ustawowe zadania również na obszarze gmin: Międzyrzec Podlaski, Łosice, Drelów, Olaszanka i Huszlew. Obecnie Placówka Straży Granicznej w Terespole jest jedną z najnowocześniejszych placówek na granicy wschodniej, z doskonałym zapleczem – w pełni przystosowaną do realizacji zadań i wymogów Unii Europejskiej.

Przedstawiciele Placówki Straży Granicznej w Terespole wielokrotnie organizowali spotkania z dziećmi i młodzieżą lokalnych szkół, celem których było zapoznanie z zadaniami Straży Granicznej oraz ukierunkowanie na lokalne problemy i sposoby ich rozwiązania.

**Przedsiębiorstwo Produkcyjne,
Handlowe i Usługowe „Dombud”
Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej**

Przedsiębiorstwo Produkcyjne, Handlowe i Usługowe „Dombud” Spółka z o.o. w Białej Podlaskiej niedawno obchodziło jubileusz 20-lecia. Firma została utworzona 13 grudnia 1988 r. W początkowym okresie działalności, w latach 1989–1992, Spółka produkowała elementy wielkopłytowe w dzierżawionej od Białskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Fabryce Domów, z których zbudowana jest znaczna część białskich osiedli mieszkaniowych.

Obecnie działalność spółki „Dombud” prowadzona jest w dwóch równorzędnych obszarach: budownictwo oraz stacja paliw z usługami towarzyszącymi takimi jak gastronomia, myjnia samochodowa, parking TIR.

Spółka sukcesywnie rozbudowuje swoją bazę produkcyjno-usługową. W ostatnich 3 latach nakłady inwestycyjne przekroczyły wartość 3 milionów złotych.

Poszerzając przedmiot swojej działalności firma oddała do użytkowania

w 2007 roku restaurację „Karczma Rycerska” o wartości nakładów 1, 2 miliona złotych.

W ostatnich 3 latach spółka osiągnęła średnioroczny przychód netto ze sprzedaży w wysokości ponad 21 milionów złotych.

W związku z rozszerzeniem zakresu prowadzonej działalności zatrudnienie w spółce wzrosło z 65 osób w 2006 roku do 105 na koniec 2008 r. Spółka „Dombud” jest laureatem wyróżnienia Wawrzyn Podlasia za 1999 rok w kategorii „Przedsiębiorstwo Roku”. W 2005 roku zajęła II miejsce i zdobyła kryształową cegłę w konkursie „Dom 2005” w kategorii „Rewaloryzacja Obiektów” na obszarze Euroregionu Bug. Spółka „Dombud” wspiera finansowo, w tym poprzez darowizny i sponsoring, różnorodne przedsięwzięcia lokalne: kulturalne i sportowe, organizowane na terenie powiatu białskiego i miasta m.in.:

- organizację Podlaskiego Jarmarku Folkloru, Dni Białej Podlaskiej, „Dni Sybiraka” organizowane przez Białski Oddział Związku Sybiraków, konkursowe jazdy samochodowe organizowane przez Automobilklub Białskopodlaski. Wspiera „Akcję Lato” dla najuboższych dzieci z terenu Białej Podlaskiej i powiatu białskiego.

Pomaga szkołom publicznym i bibliotekom poprzez zakup książek i fundowanie nagród w organizowanych konkursach.

**„ZREMB Poland” Sp. z o.o.
w Międzyrzecu Podlaskim**

ZREMB Poland Sp. z o.o. powstała 1 września 2004 r. na bazie majątku byłego Przedsiębiorstwa Mechanizacji Budownictwa ZREMB, firmy z ponad 50-letnim doświadczeniem. Przedmiotem działalności spółki jest produkcja deskowań do ścian, fundamentów, stropów oraz zabezpieczeń do wykopów ziemnych. Posiadany park maszynowy pozwala również na wykonywanie również wszelkich konstrukcji stalowych oraz części do maszyn i urządzeń. W 2008 roku produkcja wyrobów i usług spółki wyniosła prawie 11 milionów złotych, co stanowi wzrost w stosunku do 2006 roku o 36 proc. spółka prowadzi działalność z zyskiem.

Rozwój firmy wiąże się z ciągłą modernizacją organizacji produkcji, unowocześnianiem technologii wytwarzania, rozszerzaniem asortymentu produkowanych wyrobów.

W 2008 roku firma zakupiła frezarki i tokarki sterowane numerycznie oraz wypalarkę plazmowo-gazową CNC. Dzięki tym inwestycjom, jakość i wydajność przedsiębiorstwa ZREMB POLAND może osiągać standardy europejskie.

W 2007 roku na rynek wprowadzony został nowy wyrób – szalunek aluminiowy. Pozwoli on na uzyskanie lepszych osiągnięć technicznych. Zmniejszenie wagi elementów, ma istotny wpływ na wykonywaną pracę w warunkach budowlanych. Szalunek odporny jest na korozję. Powierzchnie aluminiowe nie wymagają malowania, dzięki temu obniżone zostanie uwalnianie się substancji lotnych w atmosferę.

Uwzględniając zapotrzebowanie rolnictwa w Polsce oraz wymogi Unii Europejskiej Spółka wprowadziła na rynek kolejny nowy wyrób – uniwersalne deskowanie cylindryczne, przeznaczane do wykonywania monolitycznych, żelbetowych zbiorników okrągłych. Deskowania te stosowane są wszędzie tam, gdzie wymagana jest gwarancja szczelnych ścian /np. silosy, zbiorniki wodne, szamba/.

Od chwili powstania firma ponad 2, 5-krotnie zwiększyła liczbę pracowników. Tylko w ostatnich 3 latach zatrudnienie wzrosło z 53 do 101 osób.

Firma posiada certyfikaty jakości takie jak:

- Świadectwo Kwalifikacyjne Instytutu Spawalnictwa w Gliwicach;
- Certyfikat SLV Klasse E w Berlinie;
- Certyfikat Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego w Warszawie.

W okresie prawie 5 letniej działalności zdobyła następujące nagrody i wyróżnienia:

- wyróżnienie za udział w konkursie Lubelski Orzeł Biznesu 2004 w kategorii Debiut Roku;
- wyróżnienie na 3 Jesiennym Pikniku Maszynowym 2006 w Mińsku Mazowieckim;
- Orzeł Biznesu – wyróżnienie I Stopnia w kategorii Lubelskie Przedsiębiorstwo Pracodawca Roku;
- Lubelski Orzeł Biznesu 2007 Dator Laboris- Dawca Pracy.

Spółka prowadzi działalność społeczną - współpracuje ze szkołami w Międzyrzecu Podlaskim i w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej. Wsparła materialnie Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, uczestniczyła w; koncercie charytatywnym, udzieliła pomocy jednostce Straży Pożarnej w Międzyrzecu Podlaskim.



Podziękowanie

Starosta bialski serdecznie dziękuje niżej wymienionym osobom, firmom i instytucjom za wsparcie organizacji uroczystości wręczenia wyróżnień „Dobre, bo Bialskie”

Loder's-K.G. Sp. z o.o. Firma Cukiernicza, zakład w Międzyrzecu Podlaskim
 INVESTCOM Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
 Zakład Stolarsko-Budowlany Z. Serhej w Łomazach
 Operator Logistyczny Paliw Płynnych Baza Paliw nr 22 w Małaszewiczach
 Bank Spółdzielczy w Wisznicach
 Gospodarstwo Rolne Sp. z o.o. w Koroszczynie
 P.H.U. Wysokiński Sp. z o.o. w Międzyrzecu Podlaskim
 Polskie Konsorcjum Gospodarcze S.A. w Warszawie
 P.P.H. „Felix” Sp. z o.o. w Rossoszu
 P.P.H.U. „Miłomłyn” Sp. z o.o. w kol. Kijowiec
 Przedsiębiorstwo Robót Drogowych S.A. w Białej Podlaskiej
 Zakład Rolno-Handlowy Sp. z o.o. w Cieleśnicy
 Bank Spółdzielczy w Międzyrzecu Podlaskim
 Białskie Wodociągi i Kanalizacja „WOD-KAN” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
 Petrodom- EKO Domański Sp. j. w Białej Podlaskiej
 Marcin Sacharuk Mokranzy Stare Spółdzielnia Inwalidów „ELREMET” w Białej Podlaskiej
 TRANSGAZ S.A. w Zalesiu
 LEWTRANSBANK Agencja Ochrony Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
 P.P.H.U. „Transbet” M. Wojtlik w Białej Podlaskiej
 Agencja Ochrony Mienia „Komandos” W. Chomiuk w Białej Podlaskiej
 PEKAO Oddział w Białej Podlaskiej
 P.U.H. „Agrostop” Sp. z o.o. w Terespolu
 POL-KRES Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
 POL-KRES EDWOOD w Białej Podlaskiej
 Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Terespolu
 P.P.H.U. „Centrum” s.c. w Terespolu
 P.P.H.U. „Karol” E. Brodawka w Strzákach
 P.P.U. „FD-3” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
 P.P.U.H. „Avena” Sp. z o.o. w Kodniu
 P.W. „Akord” s.j. w Białej Podlaskiej
 P.W. „Budomex” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej

Stadnina Koni Sp. z o.o. w Janowie Podlaskim
 WOD-KA-MEL S.A. w Białej Podlaskiej
 Międzynarodowy Transport Drogowy E. Leszczyński w Międzyrzecu Podlaskim
 „POLSOFT” Systemy Informatyczne P. Raczyński w Łomazach
 Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej
 Bank Spółdzielczy w Konstanczynie
 Bank Spółdzielczy w Łomazach
 Drukarnia „Calamus” Z. i W. Wrzosek s.c. w Białej Podlaskiej
 „Eko-Bug” Sp. z o.o. w Kobylanach
 Gminna Spółdzielnia Sch w Wisznicach
 „Jureczek” Sp. z o.o. w Janowie Podlaskim
 Ewa Kiec Międzyrzec Podlaski
 Marek Łysakowski Wilczyn
 Pensjonat „UROCZYSKO ZABOREK” A. Okoń kol. Janów Podlaski
 P.H.P. i Spoż. „ARSPOL” Wiesław Arseniuk w Białej Podlaskiej
 Jarosław Palak Lublin
 P.W. „HORYZONT” M. Hryciuk w Białej Podlaskiej
 Ludwik Rozdziałik Biała Podlaska
 Marian Ściuba Biała Podlaska
 Usługi Blacharsko - Lakiernicze K. Kamiński w Łomazach
 „Wostim” S. Filipiek s.j. w Woskronicach Dużych
 Barbara Bąk Biała Podlaska
 „Hermes” Sp. z o.o. w Międzyrzecu Podlaskim
 Podlaskie Zakłady Spirytusowe „ALKOWIN” Sp. z o.o. w Międzyrzecu Podlaskim
 Spółdzielnia Inwalidów Szczeciński - Szczotkarska w Międzyrzecu Podlaskim
 Witold Wójtowicz Biała Podlaska

Starosta bialski serdecznie dziękuje:
 Zarządowi Przedsiębiorstwa Produkcyjnego, Handlowego i Usługowego „DOMBUD” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej i „Karczmię Rycerskiej”
 Panom Antoniemu i Marcinowi Sacharukom, właścicielom Gospodarstwa Sadowniczo-Rybackiego w Mokranach Starych
 Państwu Ewie i Janowi Brodawkom, właścicielom Zakładu Przetwórstwa Mięsnego „Karol” w Strzákach

za wsparcie rzeczowe organizacji uroczystości „Dobre, bo Bialskie”, przygotowanie pięknych stoisk prezentujących smaczne wyroby i za poczęstunek zaproszonych gości.

Starosta bialski serdecznie dziękuje fundatorom prezentów w loterii „Przyjaciele przyjaciółom”:

Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. Oddział w Białej Podlaskiej
 Bank PEKAO S.A. Oddział w Białej Podlaskiej
 Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. Oddział w Białej Podlaskiej
 Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej
 Centrum Poczty Oddział Rejonowy w Białej Podlaskiej
 Cukiernia Zaniewicza ALLNET Sp. z o.o. w Międzyrzecu Podlaskim
 Firma „OSJANN” w Białej Podlaskiej
 Hurtownia Farb i Lakierów „JURECZEK” w Białej Podlaskiej
 Inspektorat PZU S.A. w Białej Podlaskiej
 Kredyt Bank S.A. Oddział w Białej Podlaskiej
 „Lider's K.G” Firma Cukiernicza, zakład w Międzyrzecu Podlaskim
 Nadleśnictwo Biała Podlaska
 Nadleśnictwo Chotyłów
 Nadleśnictwo Międzyrzec Podlaski
 PKO Bank Polski S.A. I Oddział w Białej Podlaskiej
 P.P. „Biasov Meble” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
 P.P.H. „MIKA” w Janowie Podlaskim
 P.P.H. i U. „Dombud” w Białej Podlaskiej
 P.W. „Vikking KTS” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
 Spółdzielnia Inwalidów „Elremet” w Białej Podlaskiej
 Towarzystwa Ubezpieczeń UNIQA S.A. Filia w Białej Podlaskiej
 UNIZETO TECHNOLOGIES S.A. Oddział w Lublinie
 Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego
 Usługowy Zakład Poligraficzny „Intrograf” w Międzyrzecu Podlaskim
 Wytwórnia Pasz „Wipasz”, Zakład Produkcyjny w Międzyrzecu Podlaskim
 Zakład Energetyczny w Białej Podlaskiej



Sybiracy 20-lecie Związku

Pogodnego oblicza

To było 20. spotkanie opłatkowe białkopodlaskich Sybiraków. Być może powinien to być pretekst do hucznego świętowania rozpoczętego jubileuszu, a jednak kiedy nadszedł czas przemówień, tym wiekowym już ludziom, którzy na dzień duszy kryją prawdę o strasznych latach swojej młodości, nawet nie chciało się już mówić. O niczym, a co dopiero o sybirskiej tułaczce.

Najtrafniej rzecz oddaje dygresja starosty **Tadeusza Łazowskiego**. Chciałby zrobić dodruk wydanego przed laty zbioru wspomnień „Z Syberii na Podlasie”. Uznał, że warto by do nich dodać kolejne relacje. Efekty tych starań najprawdopodobniej okażą się mizerne. Sybirakom już nie chce się wspominać, nie mają siły wracać do złych wspomnień. Powojenne pokolenia Polaków uczyły się w szkole o rozbiorach, caracie, rusyfikacji, o zsyłkach powstańców na Sybir. Ale mają świadomość tak ukształtowaną, jakby to były czasy tak odległe, że dziś nierealne. Bo gdzie tam Insurekcja Kościuszkowska, Powstanie Listopadowe i Styczniowe, inne miejsca potyczek, które kończyły się zsyłkami. A ci, którzy od 1939 roku byli porywani w głąb tamtego obcego kraju o niedosiętych granicach, to jakby inna sprawa.

– *I tego trzeba nauczyć młodzież* – mówił podczas uroczystości poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk**. Do uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, którzy przyszli Sybirakom zaśpiewać koledy, apelował by wsluchiwali się



Foto J. Trudzik

w ich opowieści, bo to jest właśnie Polska, ojczyzna, patriotyzm, a mówią coraz słabszym głosem.

– *Smutno się robi, że w tak zastraszającym tempie przeredzają się nasze szeregi* – mówiła **Barbara Jakubiuk**, wiceprzewodnicząca Związku Sybiraków w Białej Podlaskiej, roz-

śmiej przekazać nasze przeżycia i losy młodemu pokoleniu – mówiła Barbara Jakubiuk. – *Wciąż słyszymy o wojnach, a my wiemy jak bardzo pożądanym jest pokój. Powinniśmy zrobić wszystko, by go zapewnić. I z tego miejsca o to apeluję.*

Do tego wątku nawiązał poseł **Stefaniuk**. – *Dziś Sybiracy przez pryzmat swego losu apelują by nie było wojen na świecie. Chodzi o to, żeby nie dominiowała pycha, buta, zarozumiałość. To rządzący kierując się nimi wpycha-*

ją narody w wojny. Wy swoim losem i przebaczeniem piszecie wielką kartę pokoju – powiedział.

Starosta **Tadeusz Łazowski** zwrócił uwagę, że jeszcze około 5 mln Polaków żyje za naszą wschodnią granicą. – *Polska powinna dać im możliwość powrotu, chociaż być może nie wszyscy już by chcieli wrócić* – stwierdził. Dorobek 20 lat istnienia związku określił jako imponujący. – *Powstał sztandar, tablice, epitafia* – powiedział. – *Ale najważniejszym osiągnięciem jest wskrzeszenie pamięci o losie Sybiraków* – podsumował.

Stanisław Romanowski, kierownik delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego mówił Sybirakom, że ich przeżycia są dla następnych pokoleń nauką i nadzieją. – *To, że my nie musieliśmy już przeżywać okropieństw wojny, głodu, ponieważ, to dzięki takim ludziom jak wy i wasze rodziny* – powiedział. – *Pamięć o waszych losach nigdy nie zginie. Tak głęboko wbiła się w naszą świadomość, iż jest już częścią polskiej duszy.*

Przed najważniejszą częścią uroczystości – dzieleniem się opłatkiem, ks. infułat **Antoni Laszuk** życzył Sybirakom zdrowia, cierpliwości, prawdziwego pokoju i pogodnego oblicza.

Jerzy Trudzik



Foto J. Trudzik

A przecież ci dzisiejsi Sybiracy są takimi samymi zesłańcami, jak ci sprzed dwustu i stu lat. Ich oderwanie od Polski miało ten sam cel – mieli zapomnieć, wymazać ze świadomości polskość, z mapy swojego dzieciństwa rodzinny kraj.

poczynając spotkanie. I nie bez racji. Kiedy w 1990 roku powstawała organizacja, zapisało się do nich ponad 600 osób. Teraz na spotkaniu było ich kilkudziesięciu. Mają swoje radości z działalności w związku. – *Potrąfiliśmy się zorganizować. Mogli-*



Po raz siedemnasty zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, dyrygowana przez Jurka Owsiaka. Na apel zbiórki pieniędzy na wczesne wykrywanie nowotworów u dzieci społeczeństwo odpowiedziało ochoczo, skoro w tym roku padł rekordowy wynik 32 679 758 zł, a to dopiero wstępne dane. Tegoroczna akcja była też kampanią społeczną uświadamiającą na problem diagnostyki nowotworowej dzieci. W Polsce NFZ nie refunduje owych badań, dlatego tylko 8% zostaje wykrytych w stadium umożliwiającym całkowite wyleczenie. Po konsultacji z Ministerstwem

Zagrała orkiestra serc

W Białej Podlaskiej, gdzie przez Miejski Ośrodek Kultury był prowadzony oficjalny sztab akcji, XVII finał WOŚP rozpoczął się już w sobotę. Przez dwa dni w laboratorium Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej od rana były zbierane próbki krwi dla potencjalnych dawców szpiku kostnego. Wieczorem zaś w Miejskim Ośrodku Kultury odbył się koncert grupy rockowej Planeta X.

cert finałowy na placu Wolności. Na scenie prezentowały się zespoły wokalne działające w Białej Podlaskiej: „Breviś”, „Chwilka” i „Ekspresja”. Było też coś dla miłośników zespołu Manaam. Z ich piosenkami wystąpił zespół Luciola. W trakcie odbyła się także aukcja pamiątek WOŚP. Występy zamknął znany z programu Fabryka Gwiazd Mateusz Krautwurst. Całość zakończyło wspólne światelko do nieba - pokaz sztucznych ogni.

W tym roku, jak wynika z obecnych obliczeń, dzięki białskiej akcji udało się zebrać 74 853 zł 32 gr.

Głównym organizatorem akcji w Terespole był Miejski Ośrodek Kultury. Do wieczora na ulicach miasta ponad 50. wolontariuszy zbierało pieniądze do puszek. Natomiast w podziękowaniu za ofiarność akcję podsumował blok imprez, które odbyły się na hali sportowej MOK-u. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dzieci mogły przenieść się w świat baśni dzięki teatrowi „Narwal” z Białegostoku, który pokazał spektakl „Japońska baśń o dobrym sercu”. Młodzież - obejrząc popisy tańca break dance, wykonywanego przez grupę taneczną „The east border crew”. Miłośnicy mocnego uderzenia mogli posłuchać zespołów rockowych „K.O.D.” i „Nie Ważne”. Sympatycy jazzu zaś zachwycić się muzyką wykonywaną przez zespół „Bug - Band” z Brzeźcia. Był czas na relaks dzięki kabaretowi „Gnat” i kwartetowi młodzieżowemu z Tucznę. Na zgłodniałych czekały kielbaski z ogniska oraz pieczony dzik. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy była także okazją do wykonania bezpłatnych badań wzroku i słuchu dla dzieci. Świa-



Zdrowia pieniądze zostaną przeznaczone dla najbardziej potrzebujących ośrodków onkologicznych w Polsce. Dodatkowym hasłem przyswiecającym WOŚP było: „W zdrowym ciele, zdrowy duch”. Oprócz kwesty i koncertów były przeprowadzane także zdrowotne akcje profilaktyczne.

W tegoroczną akcję zaangażowały się liczne instytucje, organizacje pozarządowe, grupy zainteresowań i ludzie dobrej woli. Niedzielną kwestę skupiała się wokół 1500 sztabów. Niemal w każdej miejscowości były zbierane pieniądze przez 120 tys. wolontariuszy. Rozdano 53 miliony czerwonych naklejek w kształcie serduszek – znak rozpoznawczy akcji. WOŚP nie tylko zagrała w Polsce. Poza naszymi granicami też odbyły się liczne kwesty i imprezy towarzyszące. Podczas akcji zagrało aż 200 zespołów.

W powiecie białskim również były przeprowadzane akcje związane z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. W niektórych miejscowościach oprócz zbiórki pieniędzy były organizowane przez szkoły i ośrodki kultury imprezy towarzyszące: pokazy, koncerty, akcje profilaktyczne, konkursy, festyny rodzinne. W niektórych - tylko kwesty wolontariuszy.

Od wczesnych godzin w niedzielę pieniądze na WOŚP zbierało 350 wolontariuszy. W ramach tegorocznego hasła przewodniego w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej odbył się Festyn Rodzinny „Zabawolandia”. Natomiast w klubie fitness „Forma” zorganizowano bezpłatne zajęcia dla zainteresowanych zdrowym stylem życia. Na ludowo przeprowadzona była akcja w dwóch centrach handlowych



Carrefour i Epi Centrum. Wystąpiły tam zespoły: Podlaska Kapela Ludowa oraz Kapela Ludowa „Podlasiacy”. Kulminacją przedsięwzięcia był kon-

tełko do nieba wykonał zespół taneczny „Flesz”. W Terespole dzięki zbiórce do puszek i przeprowadzonej licytacji zebrano ponad 7000 zł.

DOK. NA STR. 24



Podczas międzyrzeckiej Orkiestry padł rekord. Zebrano 21.400 zł. Do akcji zbierania pieniędzy przystąpiło 100 wolontariuszy. Dyrektor **Grzegorz Michalczyk** utworzył w swojej szkole sztab wolontariuszy, którzy przyłączyli się do kwesty, wzmacniając międzyrzecką młodzież. Podobny sztab powstał w Drelowie. Kierował nim **Tadeusz Kondraciuk**. Finałowym uwieńczeniem całonocnej zbiórki była licytacja gadżetów, na którą przybył tłum międzyzeczczan. Aukcję prowadzili: radny powiatu **Marcin Duszek**, również koordynator międzyrzeckiego finału i radny **Mariusz Filipiuk**. Licytowano gadżety sztabu WOŚP i przedmioty przekazane przez ludzi dobrej woli, których w Międzyrzeczu i okolicy nie brakuje.

Podczas aukcji odbył się konkurs karaoke oraz pokaz ratownictwa przed medycznego. Na deskach sceny międzyrzeckiego MOK wystąpił zespół tańca nowoczesnego, prowadzony przez **Bernadettę Filimon**. W czasie finału odbyły się też koncerty zespołów rockowych. Gościnnie wystąpiły: zespół Plagiat z Białej Podlaskiej i miejscowy No Problem. Równolegle w międzyzeczczkich szkołach odbywały się turnieje sportowe zorganizowane przez **Konrada Karwowskiego**. Jak podkreśla radny **Marcin Duszek**, specjalne podziękowania należą się mieszkańcom miasta. To dzięki ich hojności mogliśmy pobić rekord. Bardzo im dziękuję że tak licznie przybyli na salę MOK, wypełniając ją po brzegi. Dziękuję również spon-

sorom i wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie akcji.

Wzorem lat ubiegłych również i w tym roku uczniowie Szkoły Podstawowej im. Kajetana Sawczuka w Komarnie Kolonii brali czynny udział w 17 WOŚP. Pod opieką **Marka Dencikowskiego** uczennice klasy VI **Beata Gieruska** i **Sylvia Jurkowska** kwestowały na ten szlachetny cel na terenie miejscowości Komarno Kolonia. Pomimo niesprzyjającej aury udało się zebrać środki na leczenie dzieci z nowotworami. Jak co roku mieszkańcy Komarna okazali wielkie serce i jeszcze raz udowodnili, że mają bardzo gorące serca. Za pieniądze zebrane podczas zbiórki zostanie zakupiony specjalistyczny sprzęt do leczenia dzieci chorujących na nowotwory.

GMINA DRELÓW



„Całe wsie pozniwały z powierzchni ziemi, poginęły całe rody, całe pokolenia dawały wszystką krew i wszystek żywot, ale pozostali nieustępliwi, nie zabłągali o litość, a zapomniani, wyszydzeni, biedni, pogardzani, w ponurej grozie opuszczenia walczyli dalej, bez wytchnienia, z jednakiem wciąż męstwem, nieulekli jednak i jednako niezwyrodnieniu...” Te wzruszające słowa noblisty **Władysława Stanisława Reymonta** ilustrują dzieje drelowskiej ziemi, zapisane krwią, cierpieniem i męczeństwem unitów drelowskich, Gimnazjum w Drelowie ma zaszczyt nazywać ich patronami. Od kilku lat, 17 stycznia (rocznica męczeństwa pod drelowską świątynią) jest obchodzony jako święto patronów szkoły. Oprócz społeczności uczniowskiej, rodziców, grona pedagogicznego, księży, wielu

Gimnazjaliści pamiętali o patronach

mieszkańców Drelowa i okolic, każdego roku uczestniczą też w święcie zaproszeni goście: biskup **Henryk Tomasiak**, poseł na Sejm **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, przedstawiciele władz, dyrektorzy różnych szkół itp.

W tym roku uroczystości rozpoczęły się pochodem uczniów. Przed kościołem zapalono znicze i złożono kwiaty na cześć pomordowanych unitów. Następnie ks. biskup **Henryk Tomasiak** odprawił uroczystą mszę świętą, podczas której poświęcił krzyż. Zostanie on postawiony w lesie w Pereszczówce na mogile zamordowanych przez wojsko rosyjskie żony i dzieci **Szymona Pawluka**. Po mszy wszyscy udali się do Gminnego Centrum Kultury, aby obejrzeć

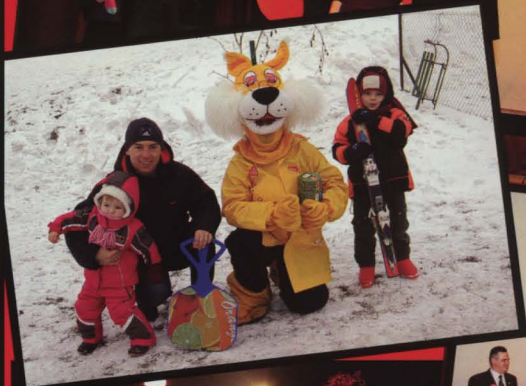
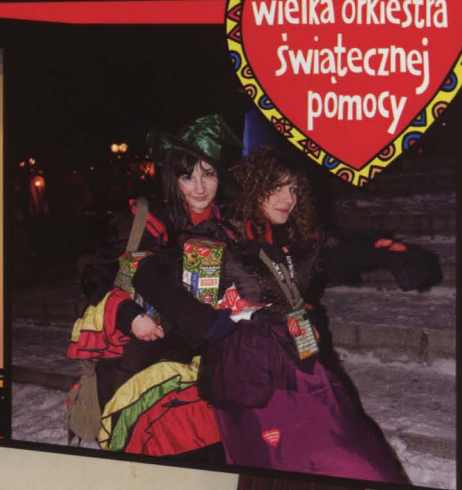
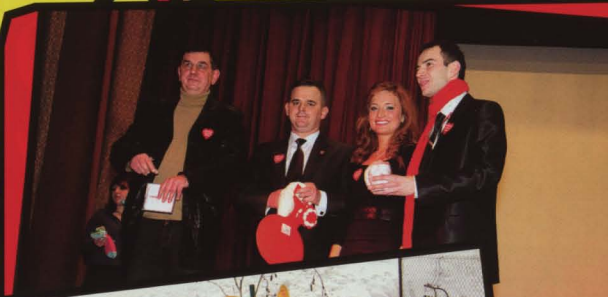
spektakl teatralno-muzyczny, przygotowany przez uczniów pod kierunkiem i według scenariusza **Ewy Strok**, polonistki z gimnazjum. Przedstawienie łączyło śpiew chóru, fragmenty poezji p. F. J. Stefaniuka („Unitów Drelowskich Droga Krzyżowa”) oraz sceny z życia bohaterskich unitów drelowskich. Chór (przygotowany przez **Grażynę Łańcucką**) nie tylko śpiewał, ale także uczestniczył w akcji rozgrywanej na scenie, przypominając starożytny chór grecki. Wykonał on pieśni, które 135 lat temu śpiewał lud drelowski, patrząc w lufy rosyjskich karabinów. Role aktorskie bogate przez gimnazjalistów wzbudziły podziw i dostarczyły oglądającym wielu wzruszeń. Na wysoki poziom artystyczny spektaklu wpłynęły zapewne warsztaty aktorskie, w których uczestniczyli młodzi adepci sztuki teatralnej. Warsztaty prowadzone były przez aktorkę Teatru Polskiego w Warszawie **Łucję Żarnecką**. Szczególną atmosferę tworzyła niewątpliwie scenografia (wykonana przez **Magdalenę Hawryluk**), której głównym elementem był obraz kościoła w Drelowie po ataku kozaków w 1874 roku. Na jego tle kobieta w czerni opowiadała o drelowskiej tragedii.

Pełna sala widzów oraz cisza i łzy wzruszenia przekonały nas kolejny raz, że odtwarzanie dziejów małej ojczyzny ma głęboki sens i stanowi przekonujący program wychowawczy dla młodego pokolenia, potomków bohaterskich unitów drelowskich.

ES



wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



Wolontariusze nie zawiedli

wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w powiecie białskim





DOBRE, BO BIA

Starosta nagrodził najaktywniejszych



LSKIE

wniejszych



STO DNI PRZED MATURĄ

(Reminiscencje ze szkół powiatu)



LO w Wiszniciach



Zespół Szkół w Janowie Podlaskim



LO Międzyrzec Podlaski



ZSP w Międzyrzeczu Podlaskim

Sens życia i jego cel (2)

Dokończenie z poprzedniego numeru

W świetle tej nauki łatwo rozpoznać, jak groźne są błędy szerzone obecnie w świecie, a szczególnie w naszym kraju, przez nierozsądnych i bezbożnych zwolenników materializmu i ateizmu o różnych odcieniach. Przeczą oni, wbrew rzeczom oczywistym, by człowiek miał duszę duchową i nieśmiertelną: nie umieją dojrzeć jego nieskończonej godności; nie wierząc w Boga, nie wiedzą nawet, czym jest przyjaźń ze Stwórcą. Dlatego też według ich nauki, człowiek wcale nie jest istotą najwyższą na ziemi. „Człowiek - powiedział kiedyś Stalin - to najcenniejszy kapitał”. Otóż kapitał to środek, to narzędzie, za pomocą którego coś uzyskujemy. Człowiek jest, według tej fałszywej nauki, środkiem. I tak być musi; kiedy pycha ludzka odrzuca Boga, aby rzekomo, wywyższać człowieka, tak naprawdę zawsze go poniża i zniewala. Człowiek, według tej nauki, jest prostym, chociażby cennym, narzędziem. Służy do tworzenia przemysłu, do rozbudowy kultury, do zaspokojenia żądzdy władzy panujących polityków. Będzie używany tak, jak się używa młota albo komputera, wiertła, bez litości, będzie wykorzystany bez reszty, aż się zużyje - a wtedy wyrzuci się go na śmietnik, jak niepotrzebne żelastwo. I nie może być inaczej; dlaczego człowiek miałby mieć jakąkolwiek godność, jakąkolwiek wyższość, skoro przecież się, by miał ducha nieśmiertelnego i odmawia mu się prawa do przyjaźni z Bogiem? Dlatego trzeba nam, chrześcijanom, jaśniej niż kiedykolwiek zrozumieć zasady wiary dotyczące człowieka i mocniej niż w innych okresach trwać przy nich. Należy tak czynić, bo ta nauka jest prawdziwa, a zweryfikowana została na przestrzeni dwóch tysięcy lat. Weryfikacji obiektywnej może dokonać każdy zainteresowany analizując jej treści - bez aprioryzmów, bez uprzedzeń, bez negatywnych emocji, ale posługując się zdrowym rozsądkiem opartym o prawidłowo uformowane sumienie. Jak nauczyciel, lekarz, stolarz, ślusarz, funkcjonariusz Straży Granicznej, Policji itd., zobowiązani są znać w de-

talach swój zawód, tak chrześcijanin powinien znać swą wiarę, a to dlatego, że ona jedynie tylko może zapewnić poszanowanie godności i praw człowieka, uchronić go od upodlenia, poniżenia, katuszy i unicestwienia. Zapominanie przez chrześcijan o swojej wierze w ostatnich czasach zaowocowało straszliwymi skutkami, czego jesteśmy świadkami: zdrad, judaszostwa, ludobójstwa, zastraszania, poniżania i wszelkiego rodzaju okrucieństwa, „Stwórcy” i twórcy tej gehenny, czyli oprawcy z tamtych lat obecnie mają się bardzo dobrze i wciąż sieją niepokój drwiąc z ofiar, które padły ich łupem. Wciąż nie ma dla nich sprawiedliwej kary - wyjęci są spod prawa, a wszyscy ich się boją! Dobrze, że jest sprawiedliwość u Boga w tej drugiej Rzeczywistości, w którą oprawcy nie wierzą, bo tak błędnie i nierozumnie muszą i chcą myśleć. Śmieją się i naigrawają ze wszystkiego i wszystkich, ale do czasu - Bóg sprawiedliwy kiedyś stanie na ich drodze życia wiecznego i pomści krzywdę ludzką, którą z rozmysłem czynili.

Jeśli nauka chrześcijańska o sensie życia ludzkiego i jego celu została zapomniana przez niektórych ochrzczonych, to wcale nie znaczy, że zostaje zapomniana na szerokiej arenie światowej. Od wieków istnieje taka prawidłowość, że w jednej części świata chrześcijaństwo ginie i obumiera, aby narodzić się lub odradzać intensywnie w nowych społeczeństwach. Naród polski zdaje sobie sprawę z tego faktu, że na przestrzeni dziejów swojej państwowości powinien być unicestwiony ze względu na wady i przywary narodowe, ze względu na położenie geopolityczne wśród państw sąsiadujących o aspiracjach imperialnych i zaborczych, a mimo wszystko Polska istnieje wolna, niepodległa i suwerenna. A to dlatego, że Polacy pomimo swoich słabości chcieli trwać przy nauce chrześcijańskiej. Tej nauki nie potrafi, na szczęście dla ludzkości, zgubić żadna materialistyczna, ateistyczna czy też pogańska siła. Z walki z duchem ciemności (takim określeniem definiuje się wszystkich i wszystko, co ma na celu w swoich założeniach całkowite

lub częściowe zniszczenie chrześcijaństwa), to ta nauka wyjdzie zwycięsko, aby nieść człowiekowi prawdziwą miłość, poszanowanie i wolność.

Należy przypomnieć, że założycielem i twórcą chrześcijaństwa jest sam Bóg, a nauka chrześcijańska pochodzi od Niego. Kto może pokonać Boga (na przestrzeni dziejów ludzkości wielu podejmowało się dzieła zniszczenia i unicestwienia Stwórcy, czyli Boga Wszechmogącego, Świętego, Miłosiernego i Sprawiedliwego, ale wszyscy oni przegrali z krete-sem), jak On jest zawsze Zwycięski.

Głównym celem rozważania jest przypomnienie chrześcijanom, jakie główne i podstawowe zasady obowiązują w chrześcijaństwie. Kościół założony przez Jezusa Chrystusa ma obowiązek o tych zasadach wciąż przypominać, gdy są one zagrożone. Z tego zatroskania wypływa nauczanie papieskie, nauczanie Stolicy Apostolskiej, listy pasterskie Konferencji Episkopatów i biskupów w poszczególnych regionach świata i krajach oraz diecezjach, a także codzienne nauczanie duchownych. Nie wolno im w wszystkim powyżej wymienionym głośić swojej nauki, ale wciąż przypominać naukę Chrystusa, a szczególnie kiedy jest ona zagrożona.

Rozważanie powyższe jest skierowane także do tych, którzy z dala stoją od chrześcijaństwa i Kościoła z różnych przyczyn, aby mogli zapoznać się z nauką obowiązującą chrześcijan, wśród których żyją i pracują. Aby nie patrzyli na chrześcijan jako na nierozsądnych dziwaków przestrzegających najczęściej niepopularnie i niemodne zasady. Aby mogli sięgnąć do źródła i fundamentów, które inspirowały chrześcijan do takich zachowań i postępowania. Wówczas to, co czynią chrześcijanie z przekonaniami i nakazami Boga zostanie odczytane we właściwym świetle. Dlatego też ci, którzy stoją z dala od chrześcijaństwa i Kościoła, a uczciwie traktują swoje życie w chrześcijanach żyjących, na co dzień nauką Chrystusa Jezusa znajdują wypróbowanych partnerów w budowaniu lepszej i doskonalszej rzeczywistości na wszystkich płaszczyznach.

ks. płk Kazimierz Tuszyński

Kolędowanie w Romanowie

Tradycja jest śpiewanie kolęd w okresie bożonarodzeniowym. Dzięki działalności GOK w Sosnówce, który od lat organizuje koncert kolęd, tradycja ta w naszej gminie jest wciąż żywa. 18 stycznia kolejny raz do Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie na wspólne kolędowanie przybyły grupy kolędnicze, chóry oraz zespoły prezentujące obrzędy bożonarodzeniowe.

W tym roku można było wysłuchać kolęd w wykonaniu: chóru parafialnego z Wisznic, zespołów Aura z Sarnak i Biesiadnicy z Żeszczynki. Można było również obejrzeć dwa widowiska obrzędowe Herody, pierwsze w wykonaniu grupy młodzieżowej z Sarnak, drugie natomiast w wykonaniu grupy teatralnej Czeladońka z Lubenki. Koncert od wielu lat cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców zarówno Gminy Sosnówka, jak i okolicznych gmin. W tym roku gośćmi na koncercie byli, ks. dziekan **Krzysztof Czyrka**, proboszcz parafii Motwica **Jan Piękosz**, ks. wikary **Dariusz Czajka**, przewodniczący Rady Gminy Sosnówka **Mieczysław Brodzki** oraz wójt **Krzysztof Bruczek**.

Wszyscy występujący podbili serca widzowi, jednak największym uznaniem cieszył się występ wszystkich grup, które wspólnie wykonały kolędę „Bóg się rodzi”. Pieśń opowiada-

jących o narodzeniu Jezusa mamy w polskiej tradycji bardzo dużo, dlatego też po koncercie goście, widzowie oraz występujące grupy odśpiewały kilka najbardziej znanych kolęd, przy kompcie z suszonych owoców i bożonarodzeniowym makowcu.

Dorota Demianuk



BIAŁA PODLASKA



17 stycznia w białskim Studium Celnym odbył się wykład prof. SGH dr hab. **Wiesława Czyżowicza**, zatytułowany „40 lat Unii Celnej”. Wykład zaszczytlił obecnością między innymi: **Piotr Gajek**, zastępca Dyrektora Izby Celnej w Białej Podlaskiej, **An-**

Obchody Światowego Dnia Celnictwa

drzej Halicki, naczelnik Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej, **Marta Cybulska-Demczuk** z Kuratorium Oświaty, **Marian Ściuba**, dyrektor Banku PKO

BP S.A, **Sławomir Kostjan**, wiceprzewodniczący Rady Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych, **Roman Bocian**, dyrektor biura posa **Janusza Onyszkiewicza**, zespół redakcyjny Kwartalnika Celnego (prof. **Jacek Brdulak**, **Jerzy Trudzik**, **Tadeusz Kucharuk**, **Anita Wapa**) oraz wykładowcy i słuchacze Studium Celnego.

Wykład prof. W. Czyżowicza związany był z przypadającymi na 26 stycznia obchodami Światowego Dnia Celnictwa. Polska administracja celna obchodzi ten dzień od 1992 roku. Profesor w trakcie wykładu poruszał tematy związane z historią powstania Unii Celnej oraz korzyściami płynącymi dla krajów członkowskich w wyniku jej utworzenia. Wymienił również pozytywne aspekty położenia terytorialnego naszego regionu dające większe możliwości rozwoju celnictwa, a co za tym idzie większych szans zatrudnienia właśnie w tym zawodzie. Słuchacze Studium Celnego wręczyli kwiaty prof. W. Czyżowiczowi, dziękując tym samym za wygłoszenie wykładu.

(red.)





Gala sołtysów

16 stycznia był znaczącym dniem dla sołtysów gminy Biała Podlaska. Podczas uroczystej sesji Rady Gminy zorganizowanej w Perkowicach z udziałem sołtysów i zaproszonych gości, m.in. posła **Franciszka Jerzego Stefaniuka** oraz wiceprzewodniczącego Rady Powiatu **Henryka Makarewicza** i radnego **Arkadiusza Maksymiuka**, rozstrzygnięty został trwający kilka miesięcy plebiscyt na najpopularniejszego sołtysa gminy Biała Podlaska. Plebiscyt ogłosiła redakcja Tygodnika Podlaskiego. W trakcie uroczystej gali redaktor naczelny **Selim Kulikowski** ogłosił wyniki i złożył gratulacje zwycięzcom. Wszyscy sołtysi otrzymali od wójta **Wiesława Panasiuka**, przewodniczącego RG **Dariusza Płażuka** i red. S. Kulikowskiego pamiątkowe statuetki, dyplomy i upominki. W plebiscycie zwyciężył **Stefan Śledź** sołtys i radny z Młynca, zdobywając 449 głosów. Drugim był sołtys z Sitnika **Bogdan Liniewicz** (222 głosy), a trzecim **Ryszard Kuźnik** z Woskreszyc Dużych (158 głosów). Zwycięzca konkursu, niegdyś zawodowy górnik, powrócił po latach w rodzinne strony i zajął się na serio porządkowaniem spraw istotnych dla miejscowej społeczności. Zaangażowanie w sprawy społecznej (m.in. pomoc siedleckiemu Caritasowi) sprawiło, iż Śledź został wybrany na soł-



Foto: Istvan Grabowski

ty, a trzecim **Ryszard Kuźnik** z Woskreszyc Dużych (158 głosów). Zwycięzca konkursu, niegdyś zawodowy górnik, powrócił po latach w rodzinne strony i zajął się na serio porządkowaniem spraw istotnych dla miejscowej społeczności. Zaangażowanie w sprawy społecznej (m.in. pomoc siedleckiemu Caritasowi) sprawiło, iż Śledź został wybrany na soł-

tysa Młynca oraz radnego gminnego. Teraz, jako jedyny w gminie łączy obie funkcje i uważa, że głównym jego celem jest służba publiczna. Chciałby pozostawić po sobie znaczący ślad. Dlatego żywo interesuje się budową dróg, poprawą warunków nauczania uczniów w Janówce czy warunkami miejscowej kaplicy.

Istvan Grabowski

Europejski kodeks walki z rakiem



Choroby nowotworowe, w Europie należące do najczęstszych przyczyn zgonów przedwczesnych i możliwych do uniknięcia, stanowią wielki wag problem zdrowia publicznego. Wyrazem tego stało się opracowanie „Europejskiego kodeksu walki z chorobami nowotworowymi”. Zawarty w nim zestaw zaleceń, których stosowanie może w wielu przypadkach zmniejszyć zachorowalność na nowotwory złośliwe, a także umieralność z ich powodu.

Zalecenia formułowane w celu zmniejszenia zapadalności na nowotwory nie mogą wpływać na zwiększenie ryzyka innych chorób. Przestrzeganie zaleceń ujętych w aktualnej wersji „Europejskiego kodeksu walki z chorobami nowotworowymi” powinno doprowadzić do poprawy ogólnego stanu zdrowia. Trzeba pamiętać, że każdy ma prawo wyboru stylu życia. Niektóre indywidualne wybory, takie jak przedstawione poniżej, mogą zmniejszać ryzyko zachorowania na chorobę nowotworową.

Europejski kodeks walki z rakiem

- Nie pal; jeśli palisz, przestań. Jeśli nie potrafisz przestać, nie pal przy niepalących.

- Wystrzegaj się otyłości.
- Bądź codziennie aktywny ruchowo, uprawiaj ćwiczenia fizyczne.
- Spożywaj więcej warzyw i owoców: jedz co najmniej 5 porcji dziennie. Ogranicz spożycie produktów zawierających tłuszcze zwierzęce.
- Jeśli pijesz alkohol – piwo, wino lub napoje wysokoprocentowe – ogranicz jego spożycie: mężczyźni do dwóch porcji dziennie, kobiety do jednej porcji.
- Unikaj nadmiernej ekspozycji na promienie słoneczne. Szczególnie chroni dzieci i młodzież. Osoby mające skłonność do oparzeń słonecznych powinny przez całe życie stosować środki chroniące przed słońcem.
- Przestrzegaj ściśle przepisów mających na celu ochronę przed narażeniem na znane substancje rakotwórcze. Stosuj się zawsze do instrukcji postępowania z substancjami rakotwórczymi. Przestrzegaj zaleceń krajowych ośrodków ochrony radiologicznej.
- Bierz udział w programach szczepień ochronnych przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B.

- Kobiety po 25. roku życia powinny brać udział w badaniach przesiewowych w kierunku raka szyjki macicy. Badania te powinny być prowadzone w ramach programów podlegających procedurom kontroli jakości zgodnym z „Europejskimi wytycznymi kontroli jakości badań przesiewowych w kierunku raka szyjki macicy”.
- Kobiety po 50. roku życia powinny brać udział w badaniach przesiewowych w kierunku raka piersi. Badania te powinny być prowadzone w ramach programów zdrowotnych podlegających procedurom kontroli jakości zgodnym z „Europejskimi wytycznymi kontroli jakości mammograficznych badań przesiewowych”.
- Kobiety i mężczyźni i po 50. roku życia powinni uczestniczyć w badaniach przesiewowych w kierunku raka jelita grubego. Badania te powinny być prowadzone w ramach programów uwzględniających procedury kontroli jakości.

Małgorzata Sacewicz



Akredytacja uznaniem dla szpitala

Wizytatorzy z Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia z Krakowa oceniali w drugiej dekadzie października realizację standardów akredytacyjnych w WSzS z Białej Podlaskiej. Harmonogram ich wizyty obejmował: spotkania zespołu wizytującego z dyrekcją, przegląd dokumentacji oraz wizyty w oddziałach i działach naszego szpitala.

Pierwszego dnia dwa dwuosobowe zespoły oceniały oddziały: chirurgiczny, kardiologiczny z pododdziałem

kardiologii inwazyjnej, urazowo-ortopedyczny, wewnętrzny, SOR oraz laboratorium. Następnego dnia ocenie poddane zostały: blok operacyjny, oddziały anestezjologii i intensywnej terapii, ginekologiczno-położniczy, okulistyczny, ośrodek hemodializ, pediatrii i rehabilitacji dzieci, RTG, apteka szpitalna oraz inne komórki organizacyjne: kuchnia, środowisko opieki, kadry, dział dokumentacji i statystyki medycznej.

Ostatniego dnia wizytatorzy spotkali się z komitetami ds. jakości, kon-

troli zakażeń zakładowych oraz terapeutycznym. Wizytacja zakończyła się spotkaniem z personelem szpitala, w trakcie którego skierowano dużo ciepłych słów pod adresem pracowników zaangażowanych w kształtowanie wizerunku naszego szpitala, jako szpitala godnego polecenia.

Zgodnie z procedurą wizytatorzy w ciągu dwóch tygodni, dokonali analizy wyników obserwacji szpitala i zostaliśmy zawiadomieni o przyznaniu szpitalowi pełnej akredytacji na okres 3 lat. Szpital z pełną akredytacją w Polsce jest 76 na ok 750 szpitali - jest to duży sukces kadry zarządzającej i całego zespołu - tym bardziej, że jest to już kolejna czwarta akredytacja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego.

8 stycznia br. odbyła się uroczystość wręczenia certyfikatu akredytacyjnego Centrum Monitorowania Jakości Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w Białej Podlaskiej.

Uroczystość swoją obecnością oświetniło wielu znamienitych gości m.in. członek Zarządu Województwa Lubelskiego **Arkadiusz Bratkowski**, wicedyrektor lubelskiego NFZ **Andrzej Kowalik**, przedstawiciele władz miasta i powiatu w osobie starosty **Tadeusza Łazowskiego**, dyrektorzy okolicznych szpitali, a także pracownicy WSzS.

Gościem specjalnym był dyrektor Centrum Monitorowania Jakości **Jerzy Hennig**.

Joanna Kozłowiec



TERESPOL



Pierwszy raz w historii Terespolu 17 grudnia ub. roku została wybrana Młodzieżowa Rada Miasta. Wybory poprzedziło 2-tygodniowe zbieranie podpisów przez młodzież na kandydatów. Tyle samo czasu trwała kampania wyborcza. Można było dostrzec pomysły kandydujących na ich plakatach oraz na wiecu wyborczym zorganizowanym w Gimnazjum Publicznym nr 1, podczas którego kandydaci przemawiali do swoich kolegów i koleżanek. Pierwsza sesja I kadencji Młodzieżowej Rady Miasta Terespol odbyła się 13 stycznia. Młodzi radni złożyli ślubowanie, a następnie odbyły się wybory do Prezydium Rady I kadencji. Po tajnym głosowaniu **Karolina Kowalczyk**, uczennica LO nr 1 oraz przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego została przewodniczącą rady. Pierwszym wiceprzewodniczącym został **Paweł Lewczuk**, licealista, a drugim wiceprzewodniczącym **Aleksandra Niedźwiedziuk**, uczennica Gimna-

Młodzieżowa Rada Miasta

zjum nr 1. Sekretarzem został wybrany **Jakub Nowak**, uczeń Gimnazjum nr 2. Natomiast skarbnikiem **Aleksandra Maksymiuk**, licealista. Powołane zostały także 3 komisje:

- rozwoju lokalnego i ochrony środowiska (4 – osobowa);
- kultury, sportu i integracji europejskiej (5 – osobowa);
- komisja rewizyjna (4 – osobowa).

Młodzi radni będą organizować konkurs europejski w partnerstwie z prof. **Zbigniewem Zaleskim**, posłem do parlamentu europejskiego. Obecnie są w trakcie przygotowań. Uczestniczyli także przy organizacji imprezy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Terespolu.

Swoją obecnością na pierwszej sesji zaszczylili m.in. **Jacek Danilek**, burmistrz miasta Terespol, **Józef**

Paderewski, sekretarz miasta Terespol, **Mariusz Sołoducha**, radny powiatu białskiego, **Tomasz Oleszczak**, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1, radni Rady Miasta: **Stanisław Krzemiński**, **Krzysztof Prokopiuk**, **Ewa Zając**, **Tomasz Staszczuk**, **Tomasz Jezuit**, **Urszula Kozakiewicz**, pracownik w Radzie Miasta Terespol, **Krzysztof Pogorzelski**, przedstawiciel lokalnej prasy, **Mateusz Rafalko** oraz **Małgorzata Sołoducha**.

Goście zaproszeni wyrazili uznanie i pogratulowali młodzieży za chęć do pracy społecznej, a także zapewнили pomoc i zawsze otwarte drzwi do swoich gabinetów. Opiekunem Młodzieżowej Rady Miasta Terespol jest **Małgorzata Sołoducha**, sekretarz Koła Terespol Stowarzyszenia „Młodzi Demokraci”.

(red.)

Kraj zaskoczeń i rozczarowań

Egzotyka Ziemi Świętej

W styczniu udało mi się zrealizować marzenie życia i polecieć z biurem Alfa Star do Jordanii i Izraela. Podróż to szalenie ciekawa i pouczająca, choć mocno odległa od wyobrażeń o Ziemi Świętej, podziwianej z pocztówek i przewodników. Warto wiedzieć, iż oprócz ogromnej ilości kościołów, bazylik i miejsc przeznaczonych na modlitwę, dokoła toczy się barwne życie handlowe. Nawet tak znaczące dla chrześcijan miejsce, jak Via Dolorosa sąsiaduje z wielką ilością kramów kupieckich, kafejek i sklepików. Pielgrzymi zmierzający drogą Męki Pańskiej czują się, co najmniej zdumieni krętymi uliczkami starej Jerozolimy wzdłuż straganów z przysłowiowym mydłem i powidłem. Dopiero na miejscu uświadamiamy sobie, że w ciągu dwóch tysięcy lat zaszły tu ogromne zmiany, a miejsca związane z pobytami i działalnością Jezusa wielokrotnie ulegały modyfikacjom.

W Jerozolimie spotyka się, co krok ludzi różnych religii, którzy przeżywają je na swój sposób. Wyznawcy islamu mają największy skarb w postaci Kopuły Skały. Cudowny meczet pokryty jest kopułą z aluminiowej, połączanej blachy. Wokół niego znajduje się dziś

na Ścianą Płacz. Stanowi ona jedyną pozostałość po świątyni, zbudowanej za czasów króla Salomona. Mur oporowy byłej świątyni, zwany Ścianą Płacz, jest głównym miejscem judaizmu. Pobożni ludzie wkładają w szpary ściany kartki z modlitewnymi tekstami.

Aby jednak trafić na Plac Świątynny, trzeba pokonać dwa posterunki wojskowe, kontrolujące zawartość kieszeni, kurtek i płaszczy. Armia pilnuje, by jakiś szaleniec nie próbował wywołać tam samobójczego spektaklu. Choć tubylcy starają się tego nie okazywać, Jerozolima była, jest i chyba pozostanie na długo miejscem nieustających sporów i waśni.

Dla chrześcijan najważniejszym celem pielgrzymek było od czasów Bizancjum miejsce pochówku Chrystusa. W miejscu złożenia Zbawiciela do grobu odnalezionego po długich staraniach, królowa bizantyjska Helena ufundowała kościół nazwany bazyliką Grobu Pańskiego. W jej wnętrzu znajduje się pięć stacji Drogi Krzyżowej. Na tarasie jest stacja XIII z napisem, „Gdy go ukrzyżowali, rozdzielili jego szaty między siebie”. To tutaj Chrystus został zdjęty z krzyża i namaszczony olejami



sce wznosi się w majestatycznym odosobnieniu, a tam jest bardzo ciasno, tłoczno i ciemno. Zamiast ciszy, jakiej wierny szuka na czas rozmowy z Bogiem, rozbrzmiewa kakofonia dźwięków, która część pielgrzymów peszy, a innych wytrąca z równowagi.

Podobnych zaskoczeń można doznać w Ziemi Świętej więcej. Bazylika Narodzenia Pańskiego w Betlejem absolutnie nie kojarzy się ze stajenką, w jakiej miał narodzić się Jezus. Do Groty Narodzenia, zaznaczonej srebrną gwiazdą w posadzce i kilkunastoma płonącymi lampami, schodzi się stromymi, ciemnymi i bardzo krętymi schodkami. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób trzymano w tej grotce zwierzęta. Prawdopodobnie miejsce narodzin Zbawiciela znajdowało się kiedyś znacznie wyżej, a usytuowanie i wygląd miejsca zmieniły liczne zawieruchy wojenne.

Bazylika chętnie odwiedzana przez turystów z różnych stron świata należy pospołu do prawosławnych Greków i chrześcijańskich Ormian. Jedni i drudzy toczą nieustanne spory, kto powinien być spadkobiercą spuścizny po Synu Bożym. Od granicy Jordańskiej do Betlejem droga prowadzi przez najniższe położone i najstarsze na świecie miasto Jerycho (8 tys. lat przed n.e.). Zainteresowanie turystów wzbudza rosnąca od 2 tys. lat sykomora (dzika figa), na którą według biblijnych przekazów miał wspiąć się zwierznik celnik Zachęusz, aby spojrzeć na przechodzącego tamtędy Jezusa. Pamiętna sykomora ogrodzona została wysokim płotem z tablicą i teraz jest oblegana przez handlarzy tandetnych pamiątek, wciśniętych niemal na siłę odwiedzającym Jerycho turystom.

Istvan Grabowski



Fot. I. Grabowski

50 żydowskich synagog, dziesiątki kościołów chrześcijańskich i kilkanaście minaretów. Co godzinę celebrowane jest w nich inne nabożeństwo. Dźwięki dzwonów mieszają się nawoływaniami muzeinów.

Dla wierzących Żydów symbolem świętości Jerozolimy pozostaje słyn-

przed złożeniem do grobu. Wielu pątników zatrzymuje się tu, aby uklęknąć i złożyć hołd ukrzyżowanemu. Nie da się jednak ukryć, że ten jedyny w swoim rodzaju kościół rozczarowuje wyglądem osoby szukające niezwykłości albo religijnej ekstazy. Zadawało mi się, że tak wyjątkowe dla naszej religii miej-



Wschodniosłowiańskie kolędy

Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich w Terespolu to wyjątkowy czas dzielenia się radością z Bożego Narodzenia. Na dwa dni występów festiwalowych hala Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu zamieniła się w „przyjemny kolędniczy zaulek”, jak to stwierdził **Jerzy Horbowiec** – jeden z prowadzących imprezę.

Festiwal został zainaugurowany w piątkowy wieczór w Lublinie w Centrum Kongresowej Uniwersytetu Przyrodniczego koncertem pn. „Wieczorem z kolędą wschodniosłowiańską”. Wystąpiły w nim cztery chóry z Polski, Ukrainy i Rumunii.

Natomiast od 31 stycznia do 1 lutego publiczność terespolska mogła doświadczyć dużej różnorodności wykonawców i repertuarowej. Z sześciu krajów: Polski, Niemiec, Rosji, Rumunii, Białorusi i Ukrainy zaangażowało się prawie 40 zespołów wokalnych i chórów, a w sumie ok. 1000 wykonawców. Były to zespoły wokalne, chóry parafialne, kameralne, zespoły kolędnicze, ludowe. Wśród śpiewających były dzieci, młodzież, dorośli, studenci, nauczyciele, wojskowi, duchowni. Wykonywano kolędy współczesne i dawne, pastorałki, pieśni życzące, odgrywane były scenki kolędnicze.

Z każdym rokiem poziom jest coraz wyższy. Słuchacze mogli przeżyć niezwykle doznania muzyczne, a przede wszystkim duchowe. To co zaproponowały w tym roku chó-

ry w ich 20 minutowych koncertach pozytywnie zaskoczyło publiczność. Pod względem kunsztu wykonania, spójności, tradycyjnych i nowatorskich technik śpiewawczych, a także wykorzystania dawnych pieśni kolędniczych z tradycji przede wszystkim prawosławnej i katolickiej tegoroczny festiwal był wyjątkowy. Zaskakujące jest to, jak spory jest odzew wśród zgłaszających się chórów, że potrzebna jest ich selekcja. Rola wyboru i zaproszeń przypada w udziale dyrektorowi artystycznemu, którym jest **Andrzej Boublej**. Licznie zgłaszające się chóry i zespoły nie tylko z Polski, ale też z zagranicy, mające dorobek artystyczny i swoją renomę świadczą o randze tego przedsięwzięcia, którą przez XIV edycję udało się już wypracować. Mimo, że festiwal od kilku lat ma formę przeglądu tylko z dodatkowym elementem nagrody publiczności i Grand Prix, to jednak wystąpić w Terespolu już jest dla muzyków wyróżnieniem. Przypuszczalnie jest to także efektem gościnności i entuzjastycznego przyjęcia przez zasłuchaną i chłonną piękną terespolską publiczność.

Ten rok był wyjątkowy też z tego względu, że po raz pierwszy jednego dnia przyznano aż dwie nagrody Grand Prix: Chórowi Młodzieży Prawosławnej Diecezji Wrocławsko-Szczecińskiej „Błahodar” oraz Chór dziecięcy „Solo Musica” z Odessy na Ukrainie. W niedzielę zaś przedstawiciele każdego

z chórów wybrali do tej nagrody Chór parafii prawosławnej św. Eliasza z Bukaresztu-Rahovy z Rumunii. Nagrody publiczności przyznano lokalnym wykonawcom. Pierwszego dnia najbardziej podobał się Chór parafii prawosławnej św. Apostoła Jana Teologa z Terespolu, natomiast drugiego Zespół wokalny „Sacrum” z Białej Podlaskiej.

Patronat nad imprezą objęli Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Marszałek Województwa Lubelskiego. Organizatorami były: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska, Miejski Ośrodek Kultury w Terespolu oraz Fundacja Dialogu Narodów. Jednak tak wielkie przedsięwzięcie, nie odbyłoby się bez pomocy sponsorów, ludzi dobrej woli i sztabu wolontariuszy, którym należy się specjalne podziękowanie. Jak stwierdza dyrektor MOK w Terespolu, a także dyrektor Festiwalu **Anna Pietrusik** – *Włożyliśmy wiele wysiłku i pracy, aby festiwal był coraz lepszy, by służył rozwojowi kulturalnemu i duchowemu zebranej publiczności.* Z pewnością to zaangażowanie przyniosło satysfakcję, albowiem publiczność była zauroczona występami. Natomiast chóry zagraniczne były zachwycone gościnnością, organizacją, poziomem artystycznym i liczą na ponowne zaproszenie za rok, na XV jubileuszowy Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich w Terespolu.

aj

GMINA KONSTANTYNÓW



Powiatowe Kolędowanie

Wspaniała atmosfera, śpiew kolęd, występy dzieci i dorosłych, ciągle zmieniające się grupy kolędnicze to można było obejrzeć 25 stycznia w Konstantynowie podczas prezentacji „Za kolędę dziękujemy”. Uroczystość ta odbywała się 10. raz na poziomie powiatu białskiego.

Była to niecodzienna okazja do zaprezentowania się solistów i zespołów z całego powiatu. Zespoły kolędnicze sprawiły niemałą ucztę duchową publiczności. Organizatorzy czują się zaszczytzeni, że goście chętnie zgłaszali udział w występach, dzięki czemu repertuar był bardzo różnorodny. Usłyszeliśmy 57 kolęd i obejrzeliśmy 5 widowisk. Wystąpi-

ło 14 dziecięcych i młodzieżowych zespołów oraz 10 z udziałem osób dorosłych o łącznej liczbie 290 osób. Z gminy Konstantynów wystąpiły dzieci ze wszystkich szkół i przedszkola a także chór parafialny oraz zespół Pogodna Jesień. Pięknie zabrzmiły kolędy wykonane przez mężczyzn z chóru ze Sławatycz i kwartetu młodzieżowego z Tucznę. Usłyszano kolędy grane na dwa i czworo skrzypiec przez **Zdzisława Marczuka** i **Julię Rabczuk** oraz Z. Marczuka i Leśniańskie nutki. Z powiatu gościliśmy „Małe liski” z Łobaczewa Małego, „Wierzbaki” z Rossosza, „Janowian” i „Iskierki” z Janowa Podlaskiego, gimnazjalistów z Piszczaca, zespół Śpiewam bo lubię

z Łomaz, Dobryniarki z gminy Zalesie, zespół śpiewaczy Zorzę z Cicibora oraz Kolędników z gminy Międzyrzec Podlaski. Gościnnie z „Herodami na wesoło” wystąpił także zespół Zaścianek z Trzebieszowa, powiat łukowski. Wszystkie występy były na bardzo wysokim poziomie i za to należą się podziękowania zespołom oraz ich opiekunom.

Rozstrzygnięto 3 konkursy: 2 plastyczne „Moje Anioły” i „Szopka Bełtlejska”, do których przystąpiło 75 osób. Trzecim konkursem literackim „Anioły” zainteresowało się 9 osób. Wpłynęło 36 wierszy, które zostały poddane ocenie merytorycznej. Analizy dokonały polonistki: **Dorota Andruszkiewicz**, **Marzena Bartosiewicz**, **Teresa Bogusz** - **Filipiuk** i **Bożena Sijko**. Wiersze te ukażą się w br. w przygotowywanym tomiku.

DOK. NA STR. 31

Podczas podsumowania konkursu dwoje poetów: **Marianna Kołodziuk** i **Mieczysław Szulak** zaprezentowali swoje teksty publiczności. Wszyscy poeci otrzymali nagrody książkowe i dyplomy, które wręczył starosta bialski razem z przewodniczącym Rady Gminy w Konstantynowie **Romanem Kuciem**. Ogromnego uroku całej sali, gdzie odbywały się występy, dodały wystawy prac konkursowych wykonanych różnymi technikami z Aniołami w roli głównej. Obejrzeć można był ponadto piękne rzeźby (szpękę i Anioły) **Andrzeja Grzybowskiego**, prace **Agnieszki Charko**, **Teresy Niczyporuk**, **Krystyny Strojek**, **Marleny Nowickiej**, **Cecylii Kordaczuk**, **Joanny Szpura**, **Teresy Warownej**, **Katarzyny Kapłan** i wielu innych osób. Wzorem ubiegłego roku, dzięki sponsorom, wydano 2 okolicznościowe kartki pocztowe, które wręczono każdemu uczestnikowi prezentacji.

Teresa Bartosiewicz

Pamięć o dzielnych bohaterze

OFICER WROGIEM LUDU

Niektórzy ludzie, choć związani z naszym regionem, pozostają w cieniu i aż się prosi, by przypomnieć o nich szerszemu gronu czytelników. W grudniu minęło 90. rocznica wybuchu powstania wielkopolskiego, za udział w którym **Franciszek Perl** odznaczony został orderem *Virtuti Militari*. Urodził się wprawdzie w Toruniu, ale był związany z Białą Podlaską i został pochowany na białskim cmentarzu parafialnym. Order przyznany mu przez marszałka Józefa Piłsudskiego nie był jedynym, jakim odznaczono F. Perla. Siedmiokrotnie dekorowano go Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości, Medalem za wojnę 1918-1923, Medalem Dziesięciolecia RP i francuskim Krzyżem Wojennym. Jak twierdzi mieszkający w Białej Podlaskiej syn majora **Jerzy Perl**, życiorys ojca mógłby być scenariuszem sensacyjnego filmu. Bo

też niewiele osób prowadziło równie aktywny tryb życia.

30 lat poświęcił major-bohater służbie wojskowej. Najpierw został wcielony do armii pruskiej, gdzie służył do grudnia 1918 roku, osiągając stopień sierżanta. Szczególną odwagą wyróżnił się podczas oswobodzenia Gniezna z kurateli niemieckiej. Wraz z dowodzonym przez siebie oddziałem udało się rozbić całkowicie pułk piechoty oraz rozbroić i wziąć do niewoli załogę koszar kawalerii pruskiej. Bezpośrednio po powstaniu, został żołnierzem formującego się Wojska Polskiego. Z dowódcy plutonu awansował w 1937 roku na majora.

Wybuch drugiej wojny światowej zastał Franciszka Perla w Zachodnim Cieszyźnie, gdzie był dowódcą batalionu strzelców podhalańskich. W ciężkich walkach z 45. dywizją piechoty niemieckiej gen. Materna dotarł aż pod Tarnogród. Trzytygodniowa kampania wrześniowa pozbawiła go połowy stanu osobowego batalionu, a sam został ranny i dostał się do niewoli. Pod Krakowem zdołał jednak uciec z pociągu wiozącego jeńców do Rzeszy. Najpierw ukrywał się, a potem przez Słowację, Węgry, Jugosławię i Włochy przedostał się do Francji. Ostatniego dnia 1939 roku zameldował się w polskiej komendanturze uchodźców w Paryżu. Kilka dni później major Perl został dowódcą batalionu polskich grenadierów. Walczył z nim na froncie w Lotaryngii. Po ciężkich walkach dotarł do granicy szwajcarskiej, gdzie został internowany przez tamtejsze władze. Przez cztery lata zajmował się pracą oświatową i żołnierską w obozie w Herniez. Uciekł z niego w 1944 roku i dołączył do oddziału partyzanckiego walczącego w okolicach Marsylii. Po wyzwoleniu Francji został dowódcą punktu zbornoego Polskich Sił Zbrojnych w departamencie Mozy, skąd wyjechał do Wielkiej Brytanii. Przez dwa lata wykładał taktykę piechoty w polskiej szkole podchorążych niedaleko Perth. W 1947 roku zdecydował się na powrót do Polski i przyjechał do Białej Podlaskiej, gdzie mieszkali jego teściowie. Brakowało mu zajęcia, więc zdecydował się wyjechać z żoną do Kamienia Pomorskiego. Tam pracował w technicznej obsłudze rolnictwa. Najpierw był kalkulatorem, potem kierownikiem warsztatu naprawiającego traktory.

Pobył majora na Zachodzie źle kojarzył się ówczesnym władzom, które wszędzie widziały wrogów ludu.

W listopadzie 1950 r. F. Perl został oskarżony o szpiegostwo i próbę sa-

botażu gospodarczego. Urząd Bezpieczeństwa zarzucił mu świadomą dewastację 20 traktorów. Sfingowany proces nie potwierdził jednoznacznie winy oskarżonego majora, ale sąd skazał go na 6 lat więzienia. Karę odbywał w warsztacie w Goleniowie, a następnie ciężkim obozie pracy w Warszawie. Kara została skrócona do lat 3, ale Perl nabawił się w więzieniu gruźlicy i reumatyzmu. Wyjście na wolność wcale nie uwolniło go od kłopotów. Był szykanowany przez bezpiekę i miał kłopoty ze znalezieniem pracy. W kwietniu 1954 roku podjął zatrudnienie w warsztacie bialskiej Spółdzielni Pracy „Kierowca i mechanik samochodowy”, którą ze względu na pogarszający się stan zdrowia zamienił na budownictwo.

Przedwojenny oficer został majstresem budowlanym. Pracę uniemożliwiła mu ciężka choroba. Po czterech miesiącach leczenia zmarł na raka żołądka i płuc w lutym 1957 roku.

Długo czekał na rehabilitację niesłusznie wydanego wyroku. Dopiero w styczniu 1995 roku Sąd Wojewódzki ze Szczecina unieważnił wyrok z 1951 roku i oczyścił majora Perla z zarzucanych mu zarzutów. Pamięć o walecznym ojcu podtrzymuje mieszkający w Białej Podlaskiej syn, który zgromadził bardzo obszerną dokumentację (w tym dwie książki historyczne) poświęcone zasługom wojskowym kawalera *Virtuti Militari*. Wielka szkoda, że o jego mogile pamięta jedynie najbliższa rodzina.

Istvan Grabowski





Angelus w godne ręce

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że **Ireneusz Parafiniuk** z białskiego klubu Piast przyczynił się znacznie do rozślawienia rodzinnego miasta w kraju. Jego podopieczni z grupy wokalne Chwilka wygrywają krajowe i międzynarodowe festiwale, koncertują w telewizji, występują w teatrach rewii. O niezwykłych zdolnościach instruktora Chwilki pochlebnie wyrażają się cenieni pedagodzy i artyści estradowi. Głównie dlatego, że Parafiniuk potrafi odkrywać talenty i skłonić je do pracy nad doskonaleniem zdolności danych przez naturę. Dość powiedzieć, iż jego podopieczni zwyciężali w 50. festiwalach rangi krajowej i międzynarodowej. Kilkadziesiąt osób związanych z białską Chwilką pokazało się w programach telewizyjnych. Nagrodzono go za to m.in. Białą Nagrodą Kulturalną im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej i Wawrzynem Podlasia. W trzecią niedzielę stycznia I. Parafiniuk otrzymał w lubelskim klubie Hades prestiżową nagrodę Angelusa Lubelskiego. Kapitułę tej nagrody powołał w 2005 roku ks. prałat Ryszard Winiarski, a stara się ona nagradzać ludzi niezwykłych, którzy pochyłają się nad drugim człowiekiem, niosą pomoc i radość słabszym, zaś swoją postawą przywracają nadzieję i szacunek dla człowieka. Wśród tegorocznych nominowanych znalazło się wiele wybitnych postaci z Lublina i jedna z Białej Podlaskiej.

Ireneusz Parafiniuk, nagrodzony w kategorii animator życia kulturalnego znalazł się w doborowym towarzystwie. W kategorii człowiek służby publicznej statuetkę pożądanego Angelusa odebrał **Zbigniew Wojciechowski**, zasłużony dla poprawy kontaktów

z Ukrainą, inicjator licznych akcji charytatywnych. W kategorii wyobraźnia miłosierdzia nagrodzono lekarza ginekologa **Macieja Barcentowicza**, twórcę metody naprotechnologii umożli-



Foto: I. Grabowski

Laureat Angelusa Lubelskiego
z wychowanką Kasią Sawczuk

wiającej leczenie bezpłodności. Statuetkę w kategorii artysta roku zdobyła tłumaczka literatury francuskiej **Hanna Abramowicz**. Zwycięzcą w kategorii człowiek kultury medialnej został **Michał Miłosz Zieliński**, pomysłodawca i redaktor pisma studenckiego Zoom. W kategorii sponsor dzieł parafialnych nagrodzono lubelskiego przedsiębiorcę **Wojciecha Trykacza**, a honorowego Angelusa za całokształt dokonań otrzymał kompozytor lubelski, zwią-

zany z KUL, a wcześniej mieszkaniec Lwowa prof. **Andrzej Nikodemowicz**.

Wygłaszający laudację na cześć Ireneusza Parafiniuka, **Jan Kondrak** z Lubelskiej Federacji Bardów podkreślił długotrwałość sukcesów instruktora. Jego wysiłek daje młodym ludziom konkretny zawód. Promuje on swych wychowanków na wszystkich możliwych polach i wspomaga młodzież z trudnych rodzin lub dotkniętą (jak bracia Działakowie z Konstantynowa) stratą najbliższej rodziny. W minionym roku kalendarzowym podopieczni Parafiniuka triumfowali w wielu dziedzinach. **Julia Trojanowska** zdobyła aż dwanaście nagród na festiwalach piosenki. **Paulina Lewczuk** uzyskała siedem nagród, a **Ilona Jurzak** trzy nagrody. Ponadto **Janusz Maleńczuk** został laureatem festiwalu w Sopocie, **Agata Żelazowska** wystąpiła w finałach festiwalu w Bułgarii i Włoszech oraz wygrała casting do musicalu Metro, zaś bracia **Jarosław i Wojciech Działakowie** grają główne role w teatrze Rampa.

Na podkreślenie zdolności instruktorskich umożliwiono występ 13-letniej **Kasi Sawczuk**, która z wyjątkową lekkością zaśpiewała „Eurydyki tańczące” z repertuaru Anny German. Publiczność zgłaszała jej entuzjastyczne przyjęcie. Wręczanie złotych Angelusów miało miejsce w Hadesie, a galę laureatów rejestrowała Telewizja Lublin.

– *Jestem wzruszony i zaskoczony nagrodą, gdyż się jej nie spodziewałem. Praca z uzdolnionymi dziećmi sprawia mi ogromną satysfakcję, lecz nie roszczę sobie z tego tytułu szczególnych zasług. Ja im tylko otwieram drogę, którą mogą pójść sami pod warunkiem mojej i konsekwentnej pracy nad sobą* – mówił dziękując za Angelusa białski laureat. Gratulujemy i liczymy, że władze miasta docenią sukces naszego reprezentanta w Lublinie.

Istvan Grabowski

BIAŁA PODLASKA



David Smallbone, profesor Kingston University w Londynie uczestniczył w seminarium podsumowującym projekt „Perspektywy przygranicznej kooperacji małych i średnich przedsiębiorstw w kontekście integracji z UE”, zorganizowanym przez Studenckie Koło Naukowe Instytutu Ekonomii i Zarządzania PWSZ im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Jak podkreślił uczony, miasto i powiat białski swój dotychczasowy rozwój w znacznym stopniu zawdzięczają handlowi w strefie przygranicznej

Rady profesora Smallbone

z Białorusią, i w mniejszym z Ukrainą. Aktualnie ten handel został wyhamowany, ponieważ Polska ma teraz zobowiązania wynikające z przynależności do unii celnej w ramach UE, i do strefy Schengen.

Upadek handlu przygranicznego poważnie podciął skrzydła białkopodlaskim firmom, szczególnie zajmującym się handlem. Przedsiębiorcy mają świadomość, że w skali ogólnej Polska na tym zyska. Zadają jednak pytanie

co z nimi, bo oni akurat tu na wschodzie kraju na razie stracili. Czy ewentualnie mogą liczyć na jakiś ekwiwalent ze strony UE?

Prof. Smallbone radzi im, aby bezwzględnie rozwijali współpracę z państwami UE. – *Należy wykorzystywać dostępne programy unijne. Musicie się uczyć od innych regionów unijnych i z optymizmem patrzeć w przyszłość. Problem Białorusi kiedyś się rozwiąże i wymiana znów stanie się*



znacząca – mówi profesor. I podaje, iż regionem, który dla nas może być najlepszym przykładem są wschodnie landy Niemiec. One najwcześniej



Foto: J. Trudzik

spośród państw dawnego bloku radzieckiego, znalazły się w Unii Europejskiej i wprowadzały u siebie gospodarkę rynkową.

Nieustanne jest też pytanie, jakie dziedziny gospodarki są na naszym wschodnim obszarze najlepiej rokujące? Profesor Smallbone odpowiada: - Tu wszystko musi się gruntownie zmienić, dostosować do obecnych realiów. Przedsiębiorstwa powinny się kierować tym, aby podej-

mowane przedsięwzięcia były jak najbardziej odpowiednie dla danego rodzaju biznesu.

Odpowiedź ogólnikowa, ale być może trudno o jakąś precyzyjną.

David Smallbone zajmuje się funkcjonowaniem małych i średnich przedsiębiorstw w różnych państwach świata. Przez wiele lat był doradcą w ramach projektów dotyczących rozwoju gospodarczego Chin. Do Białej Podlaskiej przyjechał jako koordynator projektu Cross Border Cooperation and Entrepreneurship Development, (CBCED). Jego celem jest ocena

sau oraz przedsiębiorcami w obszarach transgranicznych. Badania prowadzone były po obu stronach wschodniej granicy UE. Między innymi na odcinku dzielącym Białoruś z powiatem bialskim.

– *Musi niestety przeminąć jeszcze jedno pokolenie, aby Polacy osiągnęli poziom życia równy temu w Europie Zachodniej. Aczkolwiek jestem pod wrażeniem zmian, jakie zaszły w Polsce od 1992 roku, kiedy tu był po raz pierwszy – powiedział prof. Smallbone studentom podczas seminarium. Przysłuchiwali mu się także*



Foto: J. Trudzik

perspektyw i szans międzynarodowej współpracy między instytucjami władzy lokalnej, stowarzyszeniami biznesowymi, instytucjami otoczenia bizne-

przedstawicieli administracji i lokalnych przedsiębiorstw oraz kadra dydaktyczna PWSZ.

Jerzy Trudzik

GMINA ROKITNO



11 stycznia Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II i Parafia Świętej Trójcy z Rokitna były gospodarzami odpłatka dekanalnego dla nauczycieli. Uroczystość rozpoczęły się mszą św., którą celebrowali kapłani dekanatu janowskiego pod przewodnictwem ks. biskupa **Henryka Tomasika**. Dalsza część spotkania miała miejsce w Gminnej Instytucji Kultury w Rokitnie. Dyrektor szkoły podstawowej **Mirosława Szpyruk** i dyrektor gimnazjum **Krystyna Greczuk** przywitały zacnych gości: w tym ks. biskupa H. Tomasika, ks. dziekana **Stanisława Grabowieckiego**, proboszczów z dekanatu janowskiego, starostę bialskiego **Tadeusza Łazowskiego**, wójtów gmin Rokitno, Janów Podlaski, Konstantynów, Kornica, dyrekcję poszczególnych szkół, nauczycieli oraz nauczycieli emerytów.

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II zaprezentowali część artystyczną pod tytułem „Do Betlejem nie jest tak daleko”, przygo-

Oplątek dekanalny nauczycieli

towaną pod kierunkiem **Jolanty Koroluk**, **Agnieszki Myć** i **Joanny Siedleckiej**. Grupa taneczna wykonała polkę i walca.

Kolejną częścią uroczystości było wspólne śpiewanie kolęd i poczęstunek.

MS





(Dokończenie z poprzedniego numeru)

Unia wspomaga przedsięwzięcia powiatowe (2)

Ogłoszenie konkursów w zakresie kolejnych działań w ramach Osi Priorytetowych IV, VI, VII oraz VIII RPO WL planowane jest na 2009 r.

W tym okresie powiat bialski oraz reprezentujące go jednostki szanse swoje upatrują w następujących planowanych projektach:

1. „Budowa zintegrowanego systemu informatycznego dla zrównoważonego rozwoju powiatu bialskiego”. Oś priorytetowa IV: Społeczeństwo informacyjne.

Projekt będzie realizowany w latach 2008 – 2010. Wartość całkowita to 6 831 630,00 zł, a wnioskowana kwota dofinansowania – 5 806 885,50 zł.

2. „Regionalna sieć szerokopasmowa Lublin północny – wschód”. Oś priorytetowa IV: społeczeństwo informacyjne. Jest to planowany do realizacji projekt partnerski. Liderem projektu jest powiat parczewski. Łączna wartość projektu 12 516 896,00 zł, udział powiatu bialskiego – 4 705 815,30 zł, z czego udział własny – 705 872,30 zł.

3. „Poprawa systemu bezpieczeństwa chemiczno-ekologicznego na obszarze miasta Biała Podlaska i powiatu bialskiego”. Oś priorytetowa VI Środowisko i czysta energia, Działanie 6.1 Ochrona i kształtowanie środowiska, Poddziałanie Bezpieczeństwo ekologiczne.

Projekt jest wspólnym przedsięwzięciem Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej, Urzędu Miasta Biała Podlaska (koordynator finansowy), powiatu bialskiego oraz kilku gmin z terenu powiatu bialskiego. Przedmiotem projektu jest zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych dostosowanych do udziału w akcjach chemiczno-ekologicznych. Zakupiony sprzęt ma być rozmieszczony w następujący sposób: 2 średnie samochody ratowniczo-gaśnicze w Białej Podlaskiej, w Małaszewiczach – 1 ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy, w Międzyrzeczu Podlaskim – 1 ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy, w Nepalach – 1 średni samochód ratowniczo-gaśniczy.

4. Powiat bialski planuje aplikować o środki z Unii Europejskiej w następujących projektach:

- a. „Rozbudowa i przebudowa Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Terespolu
- b. „Przebudowa i adaptacja budynku na internat przy Zespole Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach”
- c. „Modernizacja budynku szkoły

gramu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013, Oś priorytetowa VIII Infrastruktura społeczna, Działanie 8.2 Infrastruktura szkolna i sportowa.

5. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim zamierza w roku 2009 aplikować o środki unijne w ramach RPO WL 2007-2013 na projekty związane z:

- a. termomodernizacją Pawilonu Chirurgicznego, Położniczego oraz Przychodni Specjalistycznej
- b. zakupem i modernizacją sprzętu medycznego oraz wdrożeniu systemów informatycznych.

Lp	Nazwa zadania	Zakres	Przewidywany koszt w tys. zł	Lata realizacji	Dokumentacja	Dofinansowanie
1	Przebudowa drogi Nr III16L Sycyna - Sławacinek-Biała Podl./ul.Sławacińska w m. Sławacinek	3,0 km	8.000	2010 -2011	Jest	RPO, NPBDL lub inne
2	Przebudowa drogi Nr I032L Janów Podl. - Wygoda	1,8 km	4.500	2010	Jest	RPO, NPBDL
3	Budowa drogi Nr I075L dr.poj. I068L - Wyczółki-Huszcza-Wisznice odc. Kopytnik - Wisznice	8,2 km	16.000	2010 -2011	W trakcie opracowywania	RPO, NPBDL
4	Przebudowa drogi Nr I051L Zalesie - Piszczac-Tuczna-Sławatyczne odc. Tuczna - Matiaszówka	7,0 km	15.000	2010 -2012	Brak	RPO lub inne
5	Przebudowa drogi Nr I068L Biała Podl./ul. Siderska/-Ogrodniki-Piszczac	15,0 km naw. 4,0 km chodn.	20.300	2010 -2013	Brak	RPO lub inne
6	Przebudowa drogi Nr I022L Ciciwór-Leśna P.-gr.woj/Kornica/	8,0 km	14.000	2010 -2013	Brak	RPO lub inne
7	Budowa drogi Nr I054L Dobryńka - Kopytów -dr.woj 816	4,0 km	6.000	2010 -2012	Brak	RPO, NPBDL
8	Budowa drogi Nr I021L Worgule - Jagodnica	2,0 km	2.000	2010	Jest	RPO, NPBDL lub inne
9	Przebudowa drogi Nr II37L ul. Wojska Polskiego w m. Terespol	1,4 km	7.500	2010 -2012	Brak	Inne
10	Przebudowa mostu w ciągu dr.pow. Nr III14L w m. Wysokie	most 36,0 m	2.500	2009-2010	Brak	Inne

TABELA 1

Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Terespolu”

- d. „Budowa boiska wielofunkcyjnego i bieżni sportowej na terenie Zespołu Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach
- e. „Modernizacja budynku szkoły Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim. Powyższe projekty mają być realizowane z Regionalnego Pro-

6. Zarząd Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej planuje wiele nowych przedsięwzięć związanych z modernizacją oraz budową nowych odcinków dróg z udziałem środków Unii Europejskiej. Projekty te przedstawia tabela 1.

7. Przedsięwzięcie Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podlaskiej opisuje tabela 2.

8. Powiat bialski pragnąć promować swoje niewątpliwie walory jak rów-

OK. NA STR. 35



niez chcąc urozmaicić wolny czas swoich mieszkańców wychodzi im naprzeciw z projektem, który realizowany będzie z RPO WL 2007-2013 Oś priorytetowa VII Działanie

7.2 Promocja kultury i turystyki. Będzie on nosił tytuł „Dobre i nasze”. Projekt ma na celu promocję walorów kulturowych powiatu bialskiego, zwiększenie atrakcyjności

regionalnych produktów kulturowych i turystycznych. Na projekt złożą się dwa zasadnicze etapy:

- otwarta impreza plenerowa „Dobre i nasze”
- reportaż zawierający materiał nakręcony podczas imprezy pokazujący tradycję regionalną, twórczość artystyczną oraz formy rzemiosł i zawodów istniejących na terenie powiatu bialskiego, będzie on zawierał również bogatą informację na temat walorów kulturowych i turystycznych, miejsca warte zobaczenia, swoiste wizytówki powiatu.

Opr. Wydział promocji i rozwoju

Lp.	Tytuł projektu	Nazwa projektu/działanie	Wartość		Termin realizacji	Gdzie złożono wniosek	Decyzja
			Ogółem	Dofinansowanie			
1	„Profesjonalni w usługach”	Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wsparcie aktywności zawodowej w regionie Poddziałanie 6.1.2 Wsparcie powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy w realizacji zadań na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych w regionie	376 969,82	320 424,34	Planowany termin realizacji 02.11.2008 – 31.12.2010	Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie	

TABELA 2

GMINA KODEN



„Heh, co to był za bal”

28 stycznia był dniem długo oczekiwanym przez społeczność Zespołu Placówek Oświatowych w Kodniu. Odbędzie się tradycyjna choinka szkolna, czyli bal dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Organizatorzy imprezy (pracownicy świetlicy szkolnej) zadbali o to, aby ten dzień był szczególny. Do tańca przygrywał zespół wokally - instrumentalny Retro z Kodnia, przy którym nie można było posiedzieć, bo nogi same rwały się do tańca.

Organizatorzy zadbali o to, aby dzieci i młodzież mogła również zaprezentować się. Ogłoszony wcześniej konkurs na „Mini listę przebojów” zawołał występem 9 zespołów ze szkoły podstawowej i 3 z gimnazjum. Mogliśmy się przekonać, że mamy bardzo kreatywną młodzież.

Jury powołane z nauczycieli i Rady Rodziców miało poważny problem. Po burzliwych naradach ogłoszono werdykt: w szkole podstawowej - I miej-

sce – zespół z klasy IV b, II miejsce – zespół z klasy VI a, III miejsce – zespół z klasy V a w gimnazjum - I miejsce – zespół mieszany klasa II a i II b, II miejsce – zespół z klasy III a, III miejsce – zespół z klasy I b.

Przygotowano również inne konkursy, w których udział wzięło wielu chętnych uczniów. W szkole podstawowej: konkurs wiedzy o szkole, projekt mundurka szkolnego na rok 2009/10, portret ulubionego nauczyciela (z zawiązanymi oczami). W gimnazjum: gorące krzesła, projekt mundurka szkolnego na rok 2009/10, konkurs tańca w parach.

Dzięki hojnym sponsorom (właścicielom sklepu spożywczo-przemysłowego w Kodniu M. i M. Płanda), dzieci i młodzież otrzymały nagrody, które na długo będą przypominać te radosne chwile.

W trakcie choinki uczniowie mieli przygotowany poczęstunek (pączki i kompot). Atrakcją było zakończenie akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w ZPO w Kodniu, czyli coroczna loteria fantowa. Uzyskane pieniądze 250 zł zasilili konto Orkiestry. W tym dniu na nudę nie dało się narzekać. Pięknie udekorowana sala (pomysł i kierownictwo Alina Ban-

darzewska), duży wkład dyrekcji szkoły (Jacek Malarski i Elżbieta Kulupa) i zaangażowaniu pracowników świetlicy szkolnej (Teresy Filipek i Marzeny Sacherz) jak również nauczycieli – wychowawców klas, a przede wszystkim chęci uczniów i ich radość świadczyły o tym, że warto jest organizować takie imprezy w szkole.

(TF)

Powstańcze akcenty w Kodniu

Jedna z zaciętych bitew powstania styczniowego miała miejsce w okolicach Kodnia. Do tego wydarzenia sprzed lat nawiązał uroczysty apel zorganizowany w kodeńskim Zespole Placówek Oświatowych. Uczniowie gimnazjum pod kierunkiem Ewy Jakimowicz przygotowali część artystyczną. Opowiadała ona o przebiegu powstania, związanych z nim postaciach oraz najważniejszych bitwach. W patriotyczny nastrój wprowadziły zebranych wiersze recytowane przez młodzież. Apel uświetniły pieśni chóru pod kierunkiem Reginy Hasiewicz. Uroczystość przybliżyła najmłodszemu znaczenie powstania w dziejach narodu. (g)





Ośrodek Kultury Tradycji i Edukacji w Żeszczynce zorganizował kolejną wystawę prac plastycznych. Po wystawach malarstwa **Stanisławy Łogonowicz** i **Antoniego Gładuna** oraz wystawie rękodzieła twórczyni z Żuławki: **Danuty Niedźwiedzkiej**, **Jadwigi Jeruzalskiej** i **Zofii Najdychor**, tym razem na wystawie prezentowane są prace twórców niepełnosprawnych z Ośrodka Caritas w Białej Podlaskiej. Otwarcie wystawy odbyło się 11 stycznia i połączone było z imprezą zorganizowaną również przez Stowa-

Obrazy w wiejskiej galerii

rzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynce pod nazwą „Hohoty, Szczodraki, i Święte Wieczory”.

Na wystawie o bardzo różnorodnej tematyce zaprezentowano przepiękne prace plastyczne wykonane wieloma różnymi technikami. Znalazły się tu obrazy malowane farbami olejnymi na płótnie, akwarele, rysunki ołówkiem, witraże, batiki, malarstwo

na drewnie i szkłe, prace ze skóry, ceramika oraz wykonane haftem krzyżowym i łańcuszkami a także przedmioty dekoracyjne.

Wystawa będzie czynna przez miesiąc a wykonawcy wyrazili zgodę na ewentualną sprzedaż niektórych prac. Już pierwszego dnia było wielu chętnych do ich nabycia i większość drobnych wytworów została zakupiona przez zwiedzających. Użytkowane pieniądze zostaną przekazane do Ośrodka Caritas. Mimo, iż planowano zakończenie wystawy około 10 lutego to ze względu na duże zainteresowanie poczynione zostaną starania o zgodę na przedłużenie jej trwania, chociaż do końca lutego. Prace na wystawę otrzymało dzięki ks. dyrektorowi **Dariuszowi Parafiniukowi** oraz przemiłym paniom prowadzącym zajęcia w Ośrodku Caritas.

Wystawa zainaugurowała dalszą współpracę Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynce z Ośrodkiem Caritas. Planowane są między innymi kolejne wystawy oraz przyjazd podopiecznych Ośrodka Caritas do Żeszczynki na ognisko integracyjne.

Halczuk



GMINA SOSNÓWKA



Hohoty w Żeszczynce

Hohoty, Szczodraki i Święte Wieczory - tak organizatorzy zatytułowali pierwszą imprezę z cyklu „Jak nasi dziadowie pracowali i świętowali, czyli cztery pory roku w tradycji i obrzędach”. Miała ona miejsce 11 stycznia w Żeszczynce i ukazywała jak dawniej mieszkańcy południowego Podlasia obchodzili okres bożonarodzeniowy. Po uroczystej mszy, sprawowanej przez miejscowego proboszcza ks. **Bogusława Micha** w przepięknym kościełku parafialnym, widzowie i zaproszeni goście przeszli do sali widowiskowej w remizie strażackiej, aby podziwiać występy zespołów z trzech powiatów (białskiego, parczewskiego i włodawskiego). Zaprezentowały one różne formy radosnego uczczenia Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Były więc: pastorałki w wykonaniu zespołu Zielawa z Rossosza, kolędy w wy-

konaniu zespołu Biesiadnicy z Żeszczynki, Herody w wykonaniu zespołu z Lubenki, Hohoty w wykonaniu zespołu Rumenok z Hołowna, pow. parczewski, Szczodraki w wykonaniu

zespołu z Dołhobród pow. włodawski oraz prezentacja młodszej Scho-li z Żeszczynki.

Wśród gości nie zabrakło gospodarza gminy Sosnówka wójta **Krzysztofa Bruczuka**, który aktywnie wspiera działania Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynce. Uroczystość otworzyła grupa Biesiadnicy w składzie 6 kobiet i 7 mężczyzn;



DOK. NA STR. 37



mieszkańców Żeszczynki, Przechodu i Sapiehowa. Zespół Rumenok z Hoftowna przygotował obrzęd Hohoty i choć ze względu na chorobę kilku pań z zespołu nie mógł się zaprezentować w pełnej krasie, to jednak przygotowany pokaz multimedialny przybliżył widzom ten zapomniany, prastary obrzęd witania Nowego Roku. Zespół Zielawa zaprezentował piękne podlaskie pastorałki. Zespół Bokińczanka przy akompaniamencie

niezawodnego **Andrzeja Charytoniuka** wykonał kołеды tradycyjne. Największą furorę wywołał wielopokoleniowy zespół Czeladońka z Lubenki, prezentując wspaniałe przedstawienie Herody.

Po występach wszystkich zaproszono do Ośrodka Kultury Tradycji i Edukacji w Żeszczynie na skromny poczęstunek, przygotowany przez panie ze Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynie. Goście mogli

też podziwiać w galerii wystawę pięknych prac wykonanych przez osoby niepełnosprawne z Ośrodka Caritas w Białej Podlaskiej. Ta ciekawa impreza została zorganizowana przez Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynie przy dużej pomocy miejscowej OSP i sołectwa. Na następną „Na Zwiastowanie bocian na gniazdo stanie” dofinansowaną przez Starostwo Białskie zapraszamy 22 marca.

Halczuk



GMINA LEŚNA PODLASKA

Interesująca pracownia umiejętności

Stowarzyszenie „Otwarta Wieś” z siedzibą w Starej Bordziłówce, uczestniczyło w minionym roku w konkursie ogłoszonym przez gminę Leśna Podlaska na wykonanie usługi w ramach Realizowanego Programu Integracji Społecznej. „Utworzenie pracowni umiejętności w miejscowościach Droblin i Stara Bordziłówka” było przedmiotem realizowanego projektu. Od sierpnia do grudnia dzieci i młodzież w wieku od 8-17 lat

uczestniczyła w zajęciach plastycznych, muzycznych, grach i zabawach integracyjnych oraz zaplanowanych przez organizatorów imprezach kulturalnych (ogniska, dyskoteki). Rezultatem wykonanych działań było zapewnienie dzieciom i młodzieży na wsi dobrej, bezpiecznej zabawy, przeciwdziałając ich marginalizacji. Uczestnicy projektu zdobywali wiedzę na temat technik dekoratorskich, poznali tajniki wyrobu kwiatów z bibuły i in-

nych materiałów dekoracyjnych, zapoznali się z technikami pracy aktorskiej oraz mogli uczestniczyć w przygotowaniu układów tanecznych. Podsumowaniem projektu w miesiącu grudniu było wystawienie na deskach sceny w świetlicy wiejskiej w Starej Bordziłówce przedstawienia scenicznego „Z życia wzięte, czyli dzieci babciom w dniu ich święta”.

Uczestnicy pracowni w Droblinie podsumowując projekt przygotowali układ taneczny, który zaprezentowano na uroczystościach andrzejkowych w miesiącu listopadzie.

Obie uroczystości zgromadziły w tych dniach duże rzesze widzów zarówno miejscowych jak i zaproszonych gości.

Wykonane ozdoby w czasie warsztatów plastycznych w Starej Bordziłówce pod okiem **Anny Ostaszewskiej** i Droblinie pod okiem **Doroty Ignaciuk** zostały umieszczone, jako dekoracja wnętrz obu świetlic.

Realizowany projekt w miejscowości Droblin przyczynił się przy udziale radnego wsi i kilku kobiet do powstania KGW, które obecnie jeszcze nie formalnie rozpoczęło działalność na rzecz rozwoju swojej wsi i jej mieszkańców. Stowarzyszenie „Otwarta wieś”, jak sama nazwa wskazuje, otwarte jest na działalność społeczną i pozyskiwanie funduszy, dlatego złożyła już wniosek do konkursu na drugą część PIS na rok 2009.

Ewa Kuklińska



BIAŁA PODLASKA

Gwiazdkowe książki

Przekonanie, iż książka jest najlepszym i najwierniejszym przyjacielem nie opuszcza wielu osób. Pod koniec grudnia podsumowano kilkumiesięczną akcję charytatywną, zainicjowaną

przez filię nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej z Białej Podlaskiej. Do jej powodzenia przyczyniło się wielu anonimowych darczyńców. Każdy czytelnik mógł przynieść do biblioteki książki z domowych zbiorów przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Uzbierało się ich 120. Właśnie z nimi w formie prezentu gwiazdkowego bibliotekarze z filii nr 6 zjawili się w Domu Dziecka z Komar-

na. Książki opatrzone zostały specjalnymi wkładkami informującymi, iż są darem czytelników białskiej biblioteki. Przyjęto je w Komarnie z entuzjazmem. Skorzysta z nich wielu wychowanków, poszerzając przy okazji wyobraźnię. Akcje, które podobnie jak ta służą wspomaganie dzieci, zasługują ze wszech miar na kontynuację.

(g)



WYSTAWA PLASTYCZNA W CICIBORZE

Nieczęsto trafiają do naszych szkół rysunki nagrodzone w międzynarodowym konkursie. Kiedy ich autorzy są zbliżeni wiekowo do widzów, tym większą wzbudzają ciekawość. W ostatnich dniach stycznia otwarta została w gimnazjum w Ciciborze Dużym ekspozycja najciekawszych rysunków dziecięcych z Brześcia, nagrodzonych w konkursie plastycznym „Na swojej ziemi”. Na otwarcie przybyli oprócz młodzieży i nauczycieli zaproszeni goście, a wśród nich starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, wójt gminy Biała Podlaska **Wiesław Panasiuk**, dyrektor GOK **Bożenna Pawlina-Maksymiuk** i dyrektor SAPO **Grażyna Majewska**.

Rysunki wystawione w Ciciborze są pokłosiem trzeciej edycji konkursu rysunku dziecięcego, przeprowadzonego przez Zielony Krzyż Białorusi przy wsparciu trzech białoruskich ministerstw: oświaty, kultury, zasobów naturalnych i ochrony środowiska. Startowało w nim ponad 10 tys. dzieci z 24 państw. Zgodnie z dotychczasową praktyką wystawa z najciekawszymi praca-



mi ekspozowana była w szkołach artystycznych, muzeach i galeriach sztuki na Białorusi i w Rosji. Dzięki kontaktom gminy Biała Podlaska z Brześciem pokazano ją także polskim widzom.



Fot. I. Grabowski

Nauczycielka gimnazjum **Dorota Misiejuk**, która przygotowywała ekspozycję była pod wrażeniem piękna rysunków przywiezionych z Brześcia.

– Jestem pełna podziwu dla talentu i zdolności artystycznych małych autorów. Ich rysunki prezentują wysoką klasę i mogą być porównywane z dokonaniem studentów uczelni artystycznych. Zaskakuje nie tylko tematyka i kolorystyka, ale też technika wykonania. Nie chce się wierzyć, że autorami są 12 i 14-letni uczniowie. Chciałabym, aby nasze dzieci malowały równie pięknie.

Przy okazji tej wystawy młodzież miała okazję obejrzeć film stanowiący podsumowanie ubiegłorocznych wydarzeń w gminie Biała Podlaska. Wynika z niego, że gmina ma się czym pochwalić.

Istvan Grabowski



Fot. I. Grabowski

BIAŁA PODLASKA



Opłatek twórców ludowych

18 stycznia w siedzibie Muzeum Południowego Podlasia odbyło się spotkanie opłatkowe twórców ludowych, organizowane corocznie przez oddział bialskiego STL. Spośród zaproszonych gości na spotkanie przybyli: starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, naczelnik wydziału spraw społecznych Urzędu Miasta **Anna Kaliszuk**, dyrektor biura Zarządu Głównego STL **Andrzej Ciota** i dyrek-

tor Muzeum Południowego Podlasia **Małgorzata Nikolska**. Spotkaniu towarzyszyła refleksja o konieczności ochrony i promocji twórczości ludowej, bo grono twórców aktywnie uczestniczących w organizowanych imprezach lokalnych oraz spotkaniach, takich jak to w muzeum, chociaż wciąż liczne to jednak z roku na rok maleje.

Agnieszka Mikszo



W naszych tradycjach żywieniowych chleb jest podstawowym produktem spożywczym. Ze względu na niekompletną zawartość w nim składników odżywczych nie może być jedynym pożywieniem. Jest jednak niezastąpiony i wchodzi w skład każdego posiłku.

Do przygotowania ciasta chlebowego potrzebny jest zakwas. Zakwas to kwaśne ciasto, które przed wypiekiem rozprowadza się w ciepłej wodzie (uzyskujemy wtedy rozczyn). Jest wiele sposobów przygotowania zakwasu, na pewno różny w różnych regionach.

Na podstawie rozmów z kobietami podaję cztery sposoby:

– Pół szklanki mąki rozprowadzić z sześcioma łyżkami letniej wody, przykryć ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce na 3 dni – mieszać dwa razy dziennie.

– 70 dag mąki żytniej razowej zaparzyć wrzącą wodą, wymieszać i postawić w ciepłe miejsce na 48 godzin. Gdy zakwas zacznie fermentować, zalać zimną wodą i odstawić. Sklarowanego zakwasu używa się do wypieku chleba i przygotowania barszczu.

– 25 dag mąki żytniej i 15 g drożdży rozpuścić w pół szklanki wody i ¼ szklanki mleka zsiadłego. Dobrze wymieszać i odstawić na 24 godziny w ciepłe miejsce.

– Jeśli chleb pieczemy po raz drugi i kolejny rolę zakwasu pełnił będzie kawałek ciasta, który należy obtoczyć w mące i przechowywać w chłodnym miejscu.

Poniżej przedstawiam kilka przepisów na chleb wypiekany w warunkach gospodarstwa domowego:

CHLEB WIEJSKI

Składniki – drożdże, kromka chleba razowego, woda, 2 kg mąki żytniej, 1 kg mąki pszennej.

Wykonanie – Zakwas: drożdże, kromkę chleba razowego pokrojoną na kawałki, trochę mąki żytniej zalać wodą i pozostawić na 1-2 dni.

W dużym naczyniu wymieszać mąkę żytnią, pszenną, wodę, zakwas i drożdże, wyrobić ciasto i pozostawić do wyrośnięcia. Wyrośnięte ciasto wyłożyć do blachy i piec w piecu chlebowym, co najmniej 1 godz.

CHLEB RAZOWY

Składniki – ziarna pszenicy, otręby, miód i reszta składników jak w chlebie wiejskim.

Wykonanie – jak chleb wiejski.

DOMOWY CHLEB NAJSMACZNIEJSZY

CHLEB Z MĄKI KUKURYDZIANEJ

Składniki – 50 dag mąki kukurydzianej, 10 dag smalcu, 5 dag drożdży, 2 szklanki mleka, sól, szczypta cukru, 1 jajko, tymianek lub bazylia czy estragon.

Wykonanie – mąkę przesiać, z drożdży i cukru zrobić zaczyn, gdy drożdże podrosną wlać do mąki, dodać letnie mleko, rozpuszczony smalec, jajko, przyprawy. Wyrobić ciasto na jednolitą gładką masę. Gdy wyrośnie wyłożyć do wysmarowanych tłuszczem foremek. Można posypać czarnuszką, odstawić do ponownego wyrośnięcia. Piec początkowo w średnio nagrzanym piecu, a następnie na mocniejszym. Piec ponad 1 godzinę.

CHLEB Z DYNIA

Składniki – 1 – 1½ kg dyni, 6 kg mąki żytniej, 100g drożdży, 6 łyżek zakwasu żytniego, maślanka lub zsiadłe mleko.

Wykonanie – okruszy żytniego chleba zalać maślanką lub zsiadłym mlekiem, przykryć czystą ściereczką i pozostawić na 24 godziny w temperaturze pokojowej. Dynię ugotować, przetrzeć przez sito lub zmiksować w wodzie z mlekiem. Do zmiksowanej dyni dodać część mąki, drożdże i zakwas. Pozostawić na około 12 godzin, następnie dodać pozostałą mąkę i dobrze wymieszać, ciasto wyrobić, pozostawić na 2 godziny do wyrośnięcia. Z wyrośniętego ciasta formować bochenki i piec w piecu chlebowym 1½ godziny.

ZIELONY CHLEB

Składniki – 50 dag mąki pszennej, 1 szklanka mleka, łyżka masła, 1 jajko, 1 łyżeczka cukru, 5 dag drożdży, 1½ łyżeczki soli, pęczek szczypiorku, pęczek natki pietruszki.

Wykonanie – sporządzić rozczyn, a gdy zacznie wyrastać dodać jajko, sól i stopione masło. Wyrobić dokładnie i odstawić do wyrośnięcia, a gdy podwoi swoją objętość, dodać posiekaną pietruszkę i szczypiorek. Uformować bochenki, które piec około 1 godziny.

CHLEB DOMOWY

Składniki – 1 kg mąki żytniej, 40 dag ugotowanych ziemniaków, 1 dag drożdży, łyżeczka soli, 3 szklanki ciepłej wody.

Wykonanie – około 35 dag mąki wymieszać z 3 szklankami wody, po-

zostawić na noc do sfermentowania w ciepłym miejscu. Następnie dodać pozostałą mąkę, przetarte ziemniaki, drożdże i łyżeczkę soli. Ciasto bardzo dokładnie wyrobić i zostawić do wyrośnięcia na około 3-4 godziny. Uformować 2 małe bochenki, pozostawić by wyrosły, piec 1 godzinę w dobrze nagrzanym piekarniku.

PIKANTNY CHLEBEK Z SZYNKĄ I SEREM

Składniki – 50 dag mąki pszennej, 5 dag drożdży, ¼ szklanki mleka, ¼ kostki masła, 1 jajko, pół łyżeczki cukru, 1 łyżeczka soli, 10 dag szynki lub wędzonego boczk, 10 dag żółtego sera, pół łyżeczki mielonej słodkiej papryki, pół łyżeczki mielonego kminku.

Wykonanie – drożdże, mleko i cukier wymieszać w dużej misce, odstawić do wyrośnięcia. Dodać mąkę, jajko, roztopione masło, sól. Starannie wyrobić ciasto, a gdy wyrośnie dodać pokrojoną w kostkę szynkę, ser, przyprawy. Uformować bochenek, ułożyć na blaszce, odstawić do ponownego wyrośnięcia. Piec około 1 godziny.

CHLEB Z PŁATKAMI OWSIANYMI

Składniki – 30 dag mąki pszennej, 20 dag mąki żytniej, 10 dag płatków owsianych, 6 dag drożdży, 1 łyżeczka cukru, trochę więcej niż 1 szklanka maślanki, 12 dag białego chudego sera, 1 łyżeczka soli, margaryna do smarowania formy, 2 łyżki masła, płatki owsiane do posypania chleba.

Wykonanie – z podanych składników sporządzić ciasto drożdżowe. Pozostawić do wyrośnięcia, gdy wyrośnie, zagnieść je solidnie jeszcze raz. Uformować bochenek, włożyć do blachy, pozostawić do wyrośnięcia. Przed włożeniem do pieca posmarować wodą i posypać płatkami.

CHLEB Z MARCHWIĄ

Składniki – 2 szklanki utartej marchwi, 4 szklanki mąki pszennej, 2 jajka, pół szklanki cukru, płaska łyżeczka sody, 2 łyżki kopru, sól.

Wykonanie – składniki dokładnie wymieszać, wyrobić ciasto. Włożyć do formy wysmarowanej tłuszczem, wstawić do piekarnika. Piec aż się dobrze zrumieni.

Przepisy wybrała:

Bożena Warda
LODR, Oddział w Grabanowie.

Prezentacje Literackie

PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

(redakcja mig)

Paulina Maciejuk

ciągle
boję się cienia
który przypomina
o skrzydłach
uparcie chowanych
przeze mnie
pod sukienkę

miłość

Moja miłość jest jak motyl
i leci do Ciebie
przysiada na Twoim ramieniu
muskając skrzydłami policzek i usta
i wtedy wiesz już
że kocham

Małe dziewczynki

czasami śnią
by być jak wiatr
niewiedomo skąd przychodzi
i dokąd zmierza
dziś jest tu
jutro gdzieś indziej
czasami śnią
by być wolne
jak on
tymczasem
mogą tylko
o tym marzyć

podróż

gorące słońce
nad Casablanką
złoty piasek
na Riwierze
zachód słońca
w Puerto Rico
orzeźwienie z nieba
na równiku
wodosпад miłości
ach, ta Niagara
wszędzie my,
palcem po mapie

chciałam szczęście
schować
głęboko w sercu
lecz przyszli
i siłą mi je zabrali
chciałam smutek
oddać
komukolwiek
lecz nikt nie chciał
nawet z dopłatą

cywilizacja

patrzę na niebo
kiedyś
było pełne gwiazd
teraz
zasłonił je dym
cywilizacji
a gdzie romantyczność?
W dobie atomowej
nie ma a nie wiedział
co czyni

11 wrzesień 2001

istnienia ludzkie
legły w gruzach
pochowane tysiące
pod górą kurzu
choć były tam
i miały być zawsze
palec zły
zrównał z ziemią
teraz krzyk
i teraz płacz
modlitwy mieszają się z trwogą
spójżenia milionów
leżą jak samoloty
zwrócone
w stronę najjaśniejszych

pokój
śmierci głupiej stop
a jednak
huk bomb
i ból zranionych serc

zdesperowana

Czasami
rzucam wzrokiem
na komórkę
śpiącą cicho
na górnej półce
ale ona milczy
nie odbierając
sygnałów od Ciebie
Czasami
rzucam komórką
nic mi nie pomaga

samotny strach

ten świat
pachnie szarością
nic nowego
wciąż to samo zło
mija mnie na ulicy
uśmiecha się kpiąco
i mówi cześć
samotny strach
stoi na rozdrożu
i drży
miłość z papieru
spłonęła na stosie
podpalona
twoją zapalniczką

wiara młodych

świat nie potrzebuje dziś
kolejnych herosów
ani kłamców
lepiej przyszłości
rzeczywistość jest inna
modły wiernych wznoszą się
pod niebios ołtarze
a w oku niejednego
kręci się łza litości
dla naiwności młodych
ale my wierzymy jeszcze
w lepsze jutro
w nas w nich
i w ten wiatr
młodzieńczych myśli

Nadzieja

ona nie wymaga
argumentów uczonych
wyjaśnień rozumnych
jej tego nie trzeba
ona niczego się nie boi
krót więziennych
wytykania palcami
złośliwych uśmiechów
posądzeń
że biedna
że zmąty jej się pomieszały
nadzieja
nie umiera
tylko umacnia się
wzrasta
głęboko w sercach
i w coraz wyżej
podniesionych głowach

przez ułamek sekundy
- pauza serca -
duchowe oczyszczenie
jestem znów niewinna
wdzieję białą sukienkę

Paulina Maciejuk jest młodą osobą, ale ma już spory zasób doświadczeń i obserwacji, już wie, że życie to nie tylko uniesienia erotyczne, spotkania i rozstania z oblubieńcem, wie, że życie ludzkie jest naznaczone tragizmem końca. // Śmierć / nie taka straszna / jak ją opisują /.../ Przychodzi za szybko / zbyt niespodzianie / żeby się jej przyjrzeć // Wiersze jej często zakończone są trafną pointą, która zaskakuje czytelnika, zmienia jego rutynowe spojrzenie na świat, a nawet zadziwia (Maria Makarska, W poezji ... Podlaski Kwartalnik Kulturalny 2009 nr 1, s.19)

KOLEĐY WSCHODNIOŚLÓWIAŃSKIE w Terespolu





**Zestaw do składania
podpisu elektronicznego
+ szkolenie**

**w cenach
promocyjnych!**

**Zwłaszcza dla płatników składek
na ubezpieczenie społeczne**



POWSZECHE
CENTRUM CERTYFIKACJI
www.certum.pl

Rozwiązania informatyczne dla administracji publicznej

- elektroniczna skrzynka podawcza
- bezpieczny podpis elektroniczny

Szkolenia informatyczne

- specjalistyczne - dla informatyków
- podstawowe i zaawansowane - dla użytkowników komputerów
- z podpisu elektronicznego

Infolinia: 0 801 540 340

(z tel. komórkowych: +48 (0) 91 4801 340)
połączenie płatne - informacja na www.unizeto.pl

Unizeto Technologies SA Oddział w Lublinie
20-703 Lublin, ul. Cisowa 9
tel. 0-81 53 66 901, e-mail: lublin@unizeto.pl

www.unizeto.pl

KOŚCIÓŁ W KRZYCZEWIE



Kościół pw. św. Jerzego to dawna cerkiew unicka, wzniesiona z drewna w 1683 r., od 1875 roku prawosławna, w 1919 r. rekonyliowana na kościół rzymsko-katolicki pw. św. Jerzego, obecnie filia parafii w Neplach.

Kościół jest położony prawie nad samym Bugiem, przy granicy polsko-białoruskiej. Stanowi cenny zabytek budownictwa sakralnego. W 1988 roku został wpisany (wraz z otaczającym cmentarzem) do rejestru zabytków. Już w XVII wieku zbudowano drewnianą cerkiew nad brzegiem Bugu, w pobliżu przeprawy promowej. Dawna cerkiew unicka pw. św. Demetriusza Męczennika została wzniesiona w 1811 roku. Zdaniem historyków sztuki, stanowiła ona kontynuację cerkwi wybudowanej w 1683 roku. Zrąb powstał z sosnowych bali, obustronnie szalowanych, a dach pokryto gontem. W 1873 r. rząd carski przemianował ją na cerkiew prawosławną. W sierpniu 1915 roku duchowny prawosławny wraz ze swoimi wiernymi wyjechał za Bug. Cztery lata później 21 kwietnia 1919 roku proboszcz z Malowej Góry ks. **Aleksander Fijałkowski** cerkiew zmienił na filialny kościół katolicki parafii w Malowej Górze. Rok później stała się częścią parafii Neple. I tak kościółek pw. św. Jerzego z cerkwi unickiej a później prawosławnej stał się filialnym kościołem katolickim. Od 1925 roku była tu kaplica publiczna. Prace remontowe drewnianego zabytku podejmowano kilkakrotnie. Rozpoczął je ks. prałat **Zdzisław Oziębło**,

który przez 40 lat pełnił funkcję proboszcza nepelskiej parafii, a kontynuował ks. **Henryk Wielgosz**. Dzięki staraniom obecnego proboszcza Nepli ks. **Krzysztofa Czarnoty** drewniany kościółek w Krzyczewie przeżywa „drugą młodość”. Powstały nowe fundamenty świątyni. Poddano konserwacji zrąb, prezbiterium oraz stolarke okienną i drzwiową. Konserwacja objęła też m.in. trzy obrazy. Zapewne nie udało się osiągnąć dotychczasowych efektów remontu, gdyby nie zaangażowanie całego lokalnego środowiska. Trud remontu zabytkowego kościoła został doceniony. Parafia w Neplach została nagrodzona w wojewódzkim otwartym konkursie o „Laur konserwatorski”, organizowanym pod patronatem wojewody lubelskiego i mar-

szałka województwa lubelskiego. Ciękawostką jest, że w Krzyczewie odkryto osadę i cmentarzysko kultury łużyckiej i osadę wczesnośredniowieczną z X–XII w. Nad Bugiem na wschodnim końcu wsi, otoczony starodrzewem lipowo-jesionowym stoi kościół rzymskokatolicki (XVII-wieczna drewniana cerkiew unicka), powiązany kompozycyjnie z zespołem dworskim. Przy drodze do Malowej Góry znajduje się zabytkowy cmentarz rzymskokatolicki założony w poł. XIX w. W osadzie obok tradycyjnego wiejskiego budownictwa zachował się na skarpie rzeki drewniany wiatrak – koźlak z 1921. Z Krzyczewa jest tylko 5 km do Pratulina, miejsca kultu Błogosławionych Męczenników Podlaskich.

Dorota Szelest



*** Nieczęsto się zdarza, aby praktykujący laryngolog z licznymi obowiązkami zawodowymi pisał i wydawał książki z wierszami. Od jak dawna układa Pan poetyckie strofy?**

– Ciągoty do pisania miałem od wczesnej młodości. Układałem słowa w strofy i wiedziałem o nich tylko

inspiracją do pisania. Nigdy nie planowałem zawczasu swych wierszy. Myśl przychodziła niespodziewanie i czułem potrzebę jej zapisania w ciągu kilku minut. Czasem wracałem do swoich zapisków, aby coś w nich zmienić. Ks. biskup Józef Zawitkowski stwierdził kiedyś, iż trzeba mieć

wiersze poświęcone kochanym rodzicom i wszystkim, którzy poświęcili życie w walce o Polskę w różnych częściach świata.

*** Najwięcej napracował się Pan przy dziesiątym tomie dedykowanym postaci wielkiego Rodaka i Papieża. Dlaczego wybrał Pan tę postać?**

Strofy płynące z serca

Rozmowa ze **Stanisławem Czopem**, lekarzem i poetą

ja. Trafiały, bowiem do szuflady. Muszę wyjaśnić, że nie pisałem ich z myślą o rozgłosie czy upowszechnieniu czytelnikom, choć większość miała właśnie charakter rozmowy z drugim człowiekiem. Przełomem w mojej praktyce była rozmowa z bliskim mi ks. prof. Czesławem Bartnikiem z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. To za jego namową zdecydowałem się opublikować pierwszy tom „Kwiaty Boga”, w którym słowo wstępne do czytelników pochodzi właśnie od ks. prof. Bartnika. Po tej publikacji zacząłem przeglądać domowe zasoby, porządkować zbiory, wybierać lub poprawiać niektóre wiersze. Ukazały się one w 10 tomach.

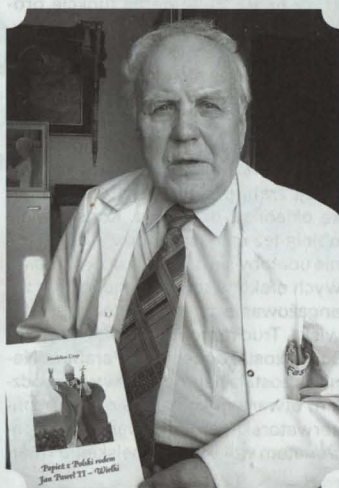
*** Czy jest dla Pana pisanie? To forma podzielenia się własnymi przemyśleniami z innymi, odreagowania kłębiących się myśli i wrażeń, czy może chęć zajęcia stanowiska w jakiejś istotnej dla Pana sprawie?**

– Moje pisanie płynie z głębokiej wiary. W jednym ze swych wierszy stwierdziłem nawet, że wszystko, co piękne Bogu poświęciłem. Z domu rodzinnego wyniosłem szczególną wrażliwość na otaczający mnie świat. Pogłębiła ją jeszcze nauka w kolegium serafickim ojców bernardynów w Radecznicy. Zacząłem zastanawiać się nad rolą Boga w realnym świecie i zrozumiałem, że nie nie dzieje się bez jego siły sprawczej. Od tych przemyśleń był tylko krok do podjęcia pisania. W wierszach wypowiadałem się o swoim życiu, duszy, Matce Bożej, Kościele i Ojczyźnie. Często w moich strofach pokazywałem odgłosy walki dobra ze złem, piękna z brzydotą, miłości Ojczyzny ze zdradą, życia ze śmiercią. Zawsze miałem przekonanie, że człowiek jest istotą słabą i popełniającą błędy, ale może je próbować naprawiać w stanie łaski uświęcającej. Właśnie wrażliwość na otaczający mnie świat była

odwagą, aby ujawniać innym własne myśli. Ja podjąłem się takiego wyzwania i nie żałuję.

*** Jaka tematyka dominuje w pańskich poezjach?**

– Oczywiście religijna. Tak było w pierwszym tomie i tak jest w dziesiątym, choć forma przedstawiania jej bywa różna.



*** Wielu autorów zaczyna od pisania do szuflady. Kiedy ukazał się pierwszy Pański zbiór?**

– „Kwiat Boga” wydałem w roku 2000. Dedykowałem go umiłowanemu Ojcu Świętemu w 22. rocznicę pontyfikatu. Miałem nawet okazję czytać swe wiersze w Watykanie podczas audyencji u Jana Pawła II. Dwa lata później wydałem „Kwiaty Nadziei”, które były spełnieniem moich marzeń. Z nich właśnie wyrasta żywa wiara, niczym niekłamana mowa mojego serca, odpowiadająca pragnieniom, na co dzień mojej duszy. W wierszach z tego zbioru zawarłem wyznania świadczące o wierze w Jezusa Chrystusa i Jego Matkę,

– Zawsze podkreślałem, że jestem zafascynowany osobowością i dokonaniami Jana Pawła II. Dwukrotnie miałem okazję być blisko Niego i bardzo to przeżyłem. Poznałem homilie Ojca Świętego i czułem wręcz potrzebę wyrażenia swego zdania o człowieku wielkiego ducha i umysłu. Była w nim prostota i otwartość serca wobec każdego człowieka, a jednocześnie wielka charyzma. Jan Paweł II był wyjątkowym sternikiem łodzi chrześcijan. Był znakomitym teologiem, filozofem, pisarzem, poetą i porywającym tłumy mówcą. Nie przypadkiem spotkaniami z Nim zachwycała się młodzież z różnych stron świata. Miał im coś ważnego do przekazania. Zbiór wierszy liczy ponad 300 stron i został podzielony na 3 części. Wiersze stanowią komentarz do życia i działalności Jana Pawła II. Są przesiąknięte miłością i podziwem dla tej wyjątkowej postaci.

*** Z podziwem patrzę na staranność edytorską Pańskich książek. Kto je Panu sponsoruje?**

– Nigdy jeszcze nie zabiegałem o przychylność sponsorów. Jeśli stać mnie było na napisanie książki, to także na jej opublikowanie. Wielokrotnie namawiano mnie abym wystawiał je w podlaskich księgarniach.

*** Czy myślał Pan o spotkaniach z czytelnikami?**

– Do tej pory miałem ich zaledwie kilka. Szczególnie ciepło wspominać spotkanie w sali parafialnej przy ul. Brzeskiej, gdzie licealiści recytowali moje wiersze. Jestem namawiany na następne spotkania i pewnie się zdecyduje, aby przybliżyć czytelnikom najnowszą książkę. Chciałbym, aby odbyło się ono w białskim szpitalu, gdzie kiedyś byłem dyrektorem i mam wielu życzliwych mi znajomych.

Rozmawiał **Istvan Grabowski**



Wyjątkowe wyróżnienie spotkało załogę Gminnej Bibliotek Publicznej z Tucznej. Podczas styczniowej gali „Dobre, bo bialskie” dyrektor placówki **Ewa Jarosiewicz** odebrała od starosty **Tadeusza Łazowskiego** i dyrektora MBP **Jerzego Flisińskiego** statuetkę i dyplom dla „Biblioteki roku 2008 powiatu bialskiego”. Na zwycięstwo w pierwszej edycji konkursu dla bibliotek pracownicy z Tucznej zasłużyli sobie kilkoma udanymi przedsięwzię-

Najlepsza biblioteka w powiecie

ciaми. Gmina nie posiada Gminnego Ośrodka Kultury, toteż oprócz upowszechniania czytelnictwa, biblioteka podejmuje się organizacji życia kulturalnego. W ub. roku angażowała się do przygotowania dożynek gminnych połączonych z powiatową wystawą koni zimnokrwistych oraz ósmej edy-

cji powiatowego przeglądu pieśni patriotycznej (z rekordową frekwencją uczestników). Ponadto dzięki przychylności wójta udało się przeprowadzić w lokalu biblioteki generalny remont. Umożliwił on położenie nowych tynków i wykładzin podłogowych, budowę sanitariatów, zakup mebli i regał. Wraz z gustownym urządzeniem wnetrz 3 pomieszczeń biblioteka wzbogaciła się o 8 komputerów, przekazanych przez miejscową jednostkę OSP.

Warto dodać, iż nie był to jedyny sukces biblioteki w roku ubiegłym. Zwyciężyła wcześniej wraz z placówką z Konstantynowa w konkursie „Ocalić od zapomnienia”. Biblioteka z Tucznej zaskoczyła jurorów programem multimedialnym „Artyści małej ojczyzny”, prezentującym twórców rękodzieła z gminy Tuczna.

Jak zapewnia dyr. E. Jarosiewicz, biblioteka nie boryka się z brakiem funduszy na zakup nowości wydawniczych. Aktualnie dysponuje ponad 12 tys. woluminów. Korzysta z nich chętnie 371 czytelników, wśród których przeważają ludzie młodzi.

Istvan Grabowski



Foto Adam Trochimuk



BIAŁA PODLASKA

Pejzaż nastrojów

Kolejną inicjatywę skierowaną do mieszkańców Białej Podlaskiej i okolic wrażliwych na artystyczną twórczość przygotowali wspólnie Konsulat Republiki Białoruś w Białej Podlaskiej oraz Miejski Ośrodek Kultury w Białej Podlaskiej. 23 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Pejzaż nastrojów” **Leonida Michałowicza Gomonowa**. Artysta urodził się w 1953 r. w Stawgorodzie Mogiłowskiego. Jest absolwentem białoruskiej uczelni o profilu teatralno-artystycznym, członkiem Związku Malarzy. Bierz udział w międzynarodowych plenach malarskich, a jego prace znajdują się w galeriach państwowych i prywatnych Białorusi, Rosji Słowacji, Niemiec, Francji i in. Otrzymuje liczne nagrody w konkursach plakatu i grafiki.

Na otwarciu wystawy był obecny autor, jak również zaproszeni goście: konsul Republiki Białoruś w Białej Podlaskiej **Władimir Ananicz** z małżonką,

zastępca prezydenta Białej Podlaskiej **Waldemar Godlewski**, ks. **Andrzej Pugaczewicz**, proboszcz parafii prawosławnej p.w. Św. Cyryla i Metodego w Białej Podlaskiej, a z ramienia starosty bialskiego **Anna Jóźwik**, inspektor ds. kultury Starostwa Powiatowego. Zebrani licznie w Miejskim Ośrodku Kultury mogli podziwiać ostatnie prace białoruskiego artysty. W większości są to pejzaże białoruskich krajobrazów. W swoich pracach Leonid Michajłowicz Gomonow buduje łagodne nastroje doświadczania piękna. Obrazy rozkliwiają, ukazując urokliwość zwyczajności zawartej w świecie, harmonii architektury i przyrody. Współcześni artyści poszukują nowych metod sposobów tematów, w których można byłoby się wyrazić. Bazują na silnych emocjach, na szokowaniu odbiorcy, na wstrząsie, który ma doprowadzić do podjęcia trudnych tematów, dać do myślenia. Leonid Michajłowi-

cza Gomonow w swoich pracach po prostu pokazuje otaczające go piękno, nie szokuje a zadziwia jak niezwykle jest świat we wszystkich porach roku. Opiera się na poznaniu, a przez to kieruje odbiorcę ku zrozumieniu, zachwycie i przemianie na lepsze.

W tym harmonijnym świecie dwa obrazy pokazane na wystawie odstawiają od tego nurtu działań twórczych. Jest to dynamiczny intensywny obraz „Czerwone ryby” oraz obraz pokazujący tragedię w Czarnobylu. Podczas wernisażu autor szczególnie uwagę poświęcił temu ostatniemu. Sam bowiem pochodzi z okolic wybuchu. Jest to dyptyk pokazujący noc przez i po tragedii: z jednej strony ciszę i spokój śpiących wiosek, z drugiej smutek ciemnego anioła śmierci przechadzającego się wśród krzyży symbolizujących nie istniejących już 14 wsi białoruskich. Pokazuje to niezwykle wrażliwość malarza nie tylko na piękno życia, ale też na ludzkie tragedie i śmierć.

Wystawę można oglądać w MOK w Białej Podlaskiej ul. Warszawska 12 c w Parku Radziwiłłowskim. Serdecznie zachęcamy!

(aj)



Podlascy bohaterowie powstania styczniowego



Tadeusz Ajdukiewicz Scena z powstania styczniowego.

Ks. Brzóska, ostatni powstaniec



Stanisław Brzóska urodził się 30 grudnia 1832 r. w Dokudowie, powiecie białskim. Do szkoły średniej uczęszczał w Białej Podlaskiej i Siedlcach. Mając 17 lat rozpoczął studia medyczne na uniwersytecie w Ki-

jowie, które po dwóch latach przerwał i powrócił do rodzinnego domu. Następnie wstąpił do seminarium duchownego w Janowie Podlaskim. Po otrzymaniu święceń kapłańskich 25 lipca 1858 roku mianowany został wikariuszem w Sokołowie Podlaskim. Pełnił tutaj swe obowiązki kapłańskie przez okres prawie trzech lat. Po tym okresie przeniesiony został na takie samo stanowisko do Łukowa. W chwili wybuchu powstania styczniowego pełnił rolę naczelnika powiatu łukowskiego administracji powstańczej. Był rok 1860, czas wzrastających nastrojów politycznych i tendencji narodowo-wyzwoleńczych. Jako gorący patriota ks. Brzóska rozumie konieczność czynnego włączania się w rozbudzenie świadomości narodowej. W 1861 r. został aresztowany przez władze rosyjskie za głoszenie kazania patriotycznego, w którym wskazał oficerów moskiewskich, jako tłumicieli wolności.

Oskarżony o podburzanie ludu przeciw prawomocnej władzy został aresztowany i wyrokiem sądu polowego w Siedlcach skazany na dwa lata więzienia. Wyrok decyzją namiestnika Ludersa został zmniejszony do jednego roku, ostatecznie – po licznych interwencjach – po trzech miesiącach ks. Stanisław Brzóska został zwolniony z aresztu. Represje te bynajmniej nie przeraziły go i zaraz po uwolnieniu wstąpił w szeregi organizacji spiskowej Podlasia. Przypuszczalnie w uznaniu zasług i oddania dla sprawy narodowej, ks. Brzóska został wybrany naczelnikiem powiatu łukowskiego „podziemnej administracji powstańczej”. Dzięki autorytetowi i sympatii, jaką cieszył się, organizację powstańczą rozszerzył wśród miejscowej ludności. Walczył jak każdy żołnierz, a jako duchowny pełnił obowiązki kapelana. Brał czynny udział w akcjach zbrojnych z karabinem w ręku. Ks. Stanisław m.in. w potyczkach takich jak: pod Woskzrenicami, Gręzówką, Włodawą, Sławatyczami, Fajslawicami. Po rozpadzie oddziału, ks. Brzóska stworzył własny oddział bojowy i wkrótce dał się poznać, jako niezwykle zdolny i doskonały organizator akcji powstańczych. Niestety musiał się zaszyć wraz z pozostałą garstką partyzantów w lasach aż do września 1864 roku. Wkrótce nieugięty bojownik sprawy narodowej ksiądz Brzóska, nieustannie tropiony przybywał na terenie zie-

mi sokołowskiej. Tutaj stale zmieniając miejsce pobytu aż do zatrzymania się we wsi Spytki. Tu kwietniowym rankiem został schwytany wraz ze swoim adiutantem Franciszkiem Wilczyńskim przez wojska rosyjskie przetransportowany do Warszawy. Ksiądz Brzóska władze carskie oskarżyły o kierowanie oddziałami powstańczymi w celu rozboju i grabieży, długotrwałe stawianie oporu. Skazano go na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano 23 maja 1865 r. na rynku w Sokołowie w obecności kilkutysięcznego tłumu.

Śmierć „ostatniego powstańca” nie zakończyła represji po powstaniowych. Władze carskie śledztwem objęły za przynależność do oddziału ks. Brzóska jeszcze ok. 100 osób. Na 6 osobach wykonano wyrok śmierci, a 60 zesłano.

23 maja 1925 roku w 60. rocznicę śmierci ks. Brzóska oraz jego adiutanta dokonano odsłonięcia pomnika upamiętniającego te dramatyczne wydarzenia. Niestety w 1940 roku Niemcy zrabowali część pomnika wśród nich insygnia symbolizujące pracę duszpasterską i kowalstwo. W roku 1984 z inicjatywy mieszkańców Sokołowa odtworzono zrabowane elementy i 23 maja 1984 roku dokonano ponownego odsłonięcia.

23 maja ub. r. prezydent **Lech Kaczyński** podpisał postanowienie o przyznaniu mu pośmiertnie Orderu Orła Białego. 29 maja przekazał to odznaczenie na ręce burmistrza Sokołowa Podlaskiego.

Opr. Piotr Grzeszyk

Roman Rogiński

Roman Rogiński (ur.1840; zm. w 1915) jeden z dowódców powstania styczniowego, zesłaniec syberyjski. Urodził się w Warszawie. Był uczniem Polskiej Szkoły Wojskowej we Włoszech. W 1861 włączył się w działalność konspiracyjną, brał udział w manifestacjach patriotycznych w stolicy. Był jednym z organizatorów zjazdu w Horodle 1861. Związał się z ruchem czerwonych. Zorganizował struktury konspiracji w Radomsku i Suchedniowie. W 1862 wyjechał do Polskiej Szkoły Wojskowej w Genui. Tam wybrano go sekretarzem Towarzystwa Młodzieży. W 1862 Komitet Centralny Narodowy wyznaczył go na komisarza województwa podlaskiego.

23 stycznia Rogiński zdołał skoncentrować koło Zalesia spore siły powstańcze. Aby wzmocnić swą partię, udał się do zaścianków Tucznia, Wiski i Huszcza, których mieszkańcy brali udział w nocnych akcjach na Kodeń i Łomazy. Po wycofaniu się generała Mamajewa z Białej 31 stycznia, Rogiński wkroczył triumfalnie do miasta. W myśl instrukcji Rządu Narodowego przystąpił zaraz do zorganizowania lokalnej władzy powstańczej. Od

obowiązków obywatelskich uchylali się przybyli na zebranie bogaci właściciele ziemscy. Gdy Rogiński zarzącał im tchórzostwo, jeden z nich wypowiedział charakterystyczne słowa: „Wybierajcie sami pośród siebie. My do partii ruchu nie należymy i powstanie nas nie obchodzi”.

Gdy oburzony dowódca myślał o przykładowym ukaraniu ziemianina, nadeszły wieści, że na Białą idzie z Brześcia pułkownik Nostitz z siedmioma rotami piechoty i dwoma działami. Wieczorem 31 stycznia Rosjanie założyli obóz pod miastem przy karczmie, zwanej Białką. Rogiński uderzył na nich śmiało, uzyskując dzięki zaskoczeniu początkowo przewagę. Kartacze rosyjskie rozproszyły jednak atak kosynierów i nocny bój zakończył się utrzymanym w porządku odwrotem Polaków.

Nie zdoławszy zniszczyć oddziału Nostitza, Rogiński musiał porzucić z pozoru fantastyczne, lecz – jak się później przyznawali sami Rosjanie – w rzeczywistości zupełnie realne plany zdobycia twierdzy brzeskiej i ruszył za Bug. Tu pod Siemiatyczami doszło do koncentracji kilku partii powstańczych. Rogiński zastał tu silny, liczący około 2 tysięcy ludzi oddział Władysława Zamaczka-Cichorskiego, a następnie zjawił się puł-



kownik Lewanowski na czele partii Czarokowskiego, składającej się z czterystu kosynierów.

7 lutego 1863 r. wziął udział w drugim dniu bitwy pod Siemiatyczami. Jego oddział został tam pobity i wycofał się w głąb woj. grodzieńskiego, na Litwę. Po serii potyczek z Rosjanami,

jego 150 osobowy szcztątkowy oddział poddał się 3 marca 1863 r. w Turowie. Tu został pochwycony przez chłopów i przekazany władzom rosyjskim. Od kary śmierci wybawił go przeciwnik gen. Nostitz. Karę śmierci, zamieniono mu na 20 lat katorgi na Syberii. Na Syberii spędził prawie 30 lat. Powrócił z zesłania dopiero w 1892 r. W Galicji spotkał gen. Nostitza, u którego zatrzymał się. Zmarł w Sieniawie w lutym 1915 r.

(red.)

POWIAT BIALSKI



Czy agroturystyka zawita na stałe do Janówki i stanie się przyzwoitym źródłem dochodów? **Jarosław Michalak**, prezes stowarzyszenia społeczno-oświatowego, prowadzącego miejscową szkołę jest przekonany, że tak.

Pod warunkiem spełnienia kilku warunków, w tym doprowadzenia do finału rozbudowy sporego domu i wyposażenia gospodarstwa w bryczki i konie. Okolice Janówki są wymarzonym miejscem do wypoczynku na łonie natury, a bliskość do miasta podnosi jeszcze walory wczasów. Pierwszy krok w kierunku urzeczywistnienia planów agroturystycznych został już uczyniony. Gospodarz skorzystał z dotacji przedakcesyjnych programu SAPARD i powiększył znacznie metraż rozbudowywanego domu. Pomieszczenia są już przygotowane na przyjęcie turystów i pierwsi chętni już się pojawiają.

Koncepcja agroturystyczna ma sens przy kurczących się możliwościach rozwoju tuczu rzeźnego czy ho-

Przyszłość z turystyką

dowli mlecznej. Michalakowie dysponują 30-hektarowym gospodarstwem, które z różnych powodów nie stało się dotąd specjalistycznym. Właściciel zajmował się kiedyś uprawą zbóż i hodowlą bydła mlecznego, dopóki nie odkrył w sobie zmysłu handlowego. Jako jeden z pierwszych w regionie zajął się sprzedażą sprzętu do produkcji mleka (dojarki i chłodziarki firmy De Laval).

Kiedy wyposażył w niezbędne akcesoria większość producentów mleka na Łosic po Parczew, przeniósł za interesowania na wyjątkowo chłonny rynek białoruski.

Jak twierdzi z pomocą bialskiego partnera potrafi sprostać każdemu zamówieniu płynącemu od sąsiadów zza Buga. Sadząc po ilości gospodarstw nastawionych na hodowlę bydła mlecznego, zamówienia szybko nie wygasną. Dochody uzyskiwa-

ne z obrotu specjalistycznym sprzętem przeznaczane są na modernizację gospodarstwa pod kątem agroturystyki. Wiele rozwiązań technicznych m.in. ogrzewanie podłogowe pomieszczeń i wysoki standard ich wyposażenia pozytywnie wpływają na walory ofert Michalaków. Jarosław ma sprzymierzeńca w osobie 18-letniego syna Wojtka (ucznia bialskiego LO im. J. I. Kraszewskiego). Prawdopodobnie to on będzie kontynuował rozpoczęte dzieło. Żona Jadwiga jest nauczycielką gimnazjum w Ciciborze Dużym oraz Szkoły Podstawowej w Janówce. Komplet rodziny uzupełnia trójka dzieci: 14-letnia Anna, 12-letnia Agata i 10-letni Jarek. Dzieci zdecydowanie popierają plany taty, który chciałby, aby za kilka lat ich gospodarstwo stało się jaskółką agroturystyki w Janówce.

Istvan Grabowski

177. POWIAT W POLSCE

W ogólnopolskim współzawodnictwie dzieci i młodzieży za rok 2008 najwyżej sklasyfikowano sportowców z Terespolu. Zdobyli oni 88 punktów, co dało ich miastu 241. miejsce wśród gmin. Na 282. miejscu, z 64 punktami, uplasował się Międzyrzec Podlaski.

Zdobyte punkty to zasługa reprezentantów następujących klubów: MULKs Terespol (88), Huragan Międzyrzec Podlaski (51), UKS Międzyrzeczka Trójka (7) i Znicz Międzyrzec Podlaski (6). W klasyfikacji powiatów nasza jednostka administracyjna jest w kraju sto siedemdziesiąta siódma, a w woj. lubelskim – dwunasta. (mf)

DRUŻYNOWI MISTRZOWIE PING-PONGA

W Rossoszu wyłoniono drużynowych mistrzów powiatu białskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym. Wśród uczniów z klas IV i młodszych zwyciężyli: **Luiza Kroszczyńska** i **Diana Kuszneruk** ze Szkoły Podstawowej w Grabanowie oraz **Patryk Harasimiuk** i **Karol Gryczyński** ze Szkoły Podstawowej w Chotyłowiu. W finale dziewczęta pokonały rywalki z Kodnia, a chłopcy duet ze wsi Manie. Natomiast w zawodach uczniów z klas V-VI pierwsze miejsce wywalczyli: **Wiktoria Dobosz** i **Aleksandra Wawryszuk** ze Szkoły Podstawowej w Motwicy oraz **Jakub Demeszko** i **Adrian Walczuk** ze Szkoły Podstawowej w Sworach, po zwycięstwach z zespołami z Kijowca i Rozwadówki.

Podobną rywalizację stoczyli gimnazjaliści i licealiści. W młodszej grupie pierwsze lokaty zajęły pingpongistki z Gimnazjum w Jelnicy: **Aleksandra Gaszewska**, **Beata Harasimowicz** i **Magda Jajtuszyk** oraz pingpongiści z Kodnia: **Aron Żuk** i **Dawid Chuda**. Kolejne miejsca przypadły dla: PG Konstantynów i PG Sosnówka oraz PG Łomazy i PG Cicibór Duży.

Z kolei w ramach Licealiady walczone w hali ZSR CKU w Leśnej Podlaskiej. W obu finałach spotkały się reprezentacje Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim i Zespołu Szkół Elektronicznych w Międzyrzeczu Podlaskim. Wśród dziewcząt 3:0 zwyciężyły janowianki, czyli **Justyna Pawluczuk** i **Paula Czyżak**, a wśród chłopców 3:0 międzyrzeczanie: **Łukasz Bogucki** i **Paweł**

Woliński. Na trzecich miejscach sklasyfikowano gospodarzy, a na czwartych – ZS Małaszewicze. Leśniacy wygrali 3:1, a ich koleżanki 3:2. (mf)

PIŁKARZE W HALI

Mistrzami powiatu w halowej piłce nożnej zostali gimnazjaliści ze Sławatycz, którzy pokonali 2:1 Zalesie, 2:0 Drelów oraz 6:2 Rokitno, a także uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu, wygrywając w finale 1:0 z międzyrzeczkimi licealistami. Tytuł dla Sławatycz wywalczyli: **Paweł Czekier**, **Sylwester Suwalski**, **Adrian Boguszewski**, **Patryk Marczuk**, **Andrzej Tycyk**, **Grzegorz Szalecki**, **Arnold Sołoduszkiewicz**, **Marcin Korzeniewski**, **Marek Hasiewicz**, **Adrian Grabos**. (mf)



Piłkarze z terespolskiego LO

RZĄDZILI MIĘDZYRZECZANIE

W powiatowych zawodach Licealiady w siatkówkę i piłkę ręczną zdecydowanie dominowały reprezentacje Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim. Siatkarki pokonały w decydującym meczu 2:0 miejscowe rywalki z ZSE, natomiast zawodnicy: **Adrian Suchodolski**, **Eryk Myszk**, **Rafał Ostapowicz**, **Robert Sadowiec**, **Bartłomiej Adamowicz**, **Karol Włodarczyk**, **Adrian Oksiejuk**, **Maciej Puszkarski**, **Piotr Zgorzałek**, **Łukasz Pawluk**, **Łukasz Wasąg** i **Remigiusz Teleszko** wygrali 2:1 z rówieśnikami z międzyrzecznego ZSP. W spotkaniach o trzecie lokaty uczennice ZS Janów Podlaski przegrały 0:2 z międzyrzeczkim ZSP, a ich koledzy pokonali 2:0 ZS Małaszewicze.

Natomiast tytuły mistrzów w piłkę ręczną wywalczyły uczennice LO: **Joanna Łaziuk**, **Magdalena Jaszcuk**,

Magda Sączuk, **Monika Padniuk**, **Paula Słonecka**, **Edyta Piotrowicz**, **Justyna Pińczuk**, **Izabela Petruczenko**, **Karolina Chalimoniuk**, **Patrycja Korgol** i **Jolanta Nieroda**, a także uczniowie ZSP: **Adrian Mosiowski**, **Łukasz Siłka**, **Arkadiusz Borczuk**, **Sebastian Mazur**, **Łukasz Ułasiuk**, **Dawid Nowosielski**, **Rafał Cielemecki**, **Piotr Demczuk** i **Dawid Burszewski**. Dziewczęta pokonały w finale ZSR CKU Leśna Podlaska 8:5, a chłopcy ZSE Międzyrzec Podlaski 5:4. Spotkania o trzecie miejsca zakończyły się zwycięstwami uczennic LO Wisznice (8:2 z ZSE Międzyrzec Podl.) i uczniów LO Międzyrzec Podlaski (14:7 z ZSR CKU Leśna Podl.). (mf)

FELIX ROSSOSZ POZOSTAJE W II LIDZE

Wygrywając 10:7 nad Stokiem Zakrzówek, tenisiści stołowi Felixa Rossosza zapewnił sobie występy w II lidze na następny sezon. Sensacyjną jest informacja, że punkt decydujący o zwycięstwie zapewnił kontuzjowany **Marian Wardzyński**. Przed jego grą **Marcin Litwiniuk**, który w sumie zdobył komplet punktów, po raz pierwszy w karierze pokonał byłego mistrza województwa **Tomasza Słomkę**. Na wygraną zapracowali ponadto: **Marcin Grzyb** i **Łukasz Aleksandrowicz**. (mf)

GRAND PRIX SYLWII WNUK

Najlepsza pływaczka Huraganu Międzyrzec Podlaski, czyli **Sylwia Wnuk**, czterokrotnie stawała na podium zawodów Grand Prix, jakie rozegrano w Warszawie i Koźnienicach. Najlepsze wyniki podopieczna trenera **Wojciecha Lubańskiego** uzyskuje w stylu klasycznym. W stolicy była druga na 200 m (z czasem 2:38,29) oraz trzecia na 50 m (35,20) i 100 m (1:16,00). W Koźnienicach, choć popłynęła najdłuższy dystansów szybciej (2:36,83), to i tak dało to jej gorszą, bo trzecią lokatę. Poza tym na 50 i 100 m była piąta, a na 100 m stylem zmiennym – siódma.

Druga reprezentantka międzyrzecznego klubu – **Julita Duchnowska** – zajęła w Koźnienicach szóste miejsce w wyścigu na 100 m stylem grzbietowym, a w stolicy była siódma. Ponadto przypłynęła jako ósma i dziewiąta odpowiednio na 50 i 200 m stylem grzbietowym, a także dziewiąta na 200 m stylem motylkowym. (mf)



Kino Potockich w Międzyrzeczu Podlaskim



Magistrat



Plebania



Szpital w Międzyrzeczu Podlaskim

Quiz gościńca

Quiz Gościńca nr 1/2009

Gospodarstwo domowe

Blanszowanie to:

- A/ utrwalanie produktu spożywczego przez ogrzewanie w zamkniętych słoikach,
- B/ dwukrotna pasteryzacja produktu,
- C/ krótkotrwałe gotowanie produktu,
- D/ proces trawienny w organizmie człowieka,

Awitaminoza to:

- A/ nadmiar witamin w organizmie,
- B/ częściowy niedobór witamin,
- C/ choroba skóry,
- D/ długotrwały brak witamin w organizmie,

Okres przechowywania ryb w zamrażarce wynosi maksymalnie?

- A/ 1 miesiąc,
- B/ 4 miesiące,
- C/ 8 miesięcy,
- D/ 10 miesięcy,

Najmniej obciążają środowisko opakowania:

- A/ papierowe,

Quiz gościńca

- B/ szklane,
- C/ aluminiowe,
- D/ plastikowe,

Quiz gościńca

Bożena Warda

LODR Oddz. w Grabanowie

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do dnia 15 marca br. na adres redakcji Gościńca.

Prawidłowe odpowiedzi na quiz z nr 11/2008

- Maksymalnie 3 lata
- Środki ochrony roślin
- Stosować się do poleceń w instrukcji, etykiecie
- Rolnik posiadający grunty na obszarach szczególnie narażonych (OSN)
- od 6 stopni C do 8 stopni C.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie konkursu otrzymują:

Tadeusz Krawczyk z Zabłocia
i **Agnieszka Deleszkiewicz** z Curyňa



gościńiec
Białski

NUMER ZAMKNIĘTO

31 stycznia 2009 r.

Egzemplarz bezpłatny

Nakład 1300 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator Jan Jańczuk, Elżbieta Chwałczuk sekretarz redakcji

Współpracują: Teresa Bartosiewicz, Barbara Brodacka, Istvan Grabowski, Piotr Grzeszyk, Aniela Halczuk, Kazimierz Halczuk, Anna Jureczek, Kamila Korneluk, Agnieszka Nowacka, Maria Sawczuk, Danuta Szaniawska, Bolesław Szulej, Anna Józwiak, Romuald Szudejko, Bożena Warda.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 083 343 75 31; fax: 083 343 36 09; e-mail: gosciniec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl, starbial@pro.onet.pl.

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
SKŁAD I DRUK: „CALAMUS” Biała Podlaska

Nam możesz zaufać



Płać rachunki na Poczcie

- ✓ tanio
- ✓ szybko
- ✓ bezpiecznie